

DZIŚ
ŚWIĄTECZNY
NUMER
A W NIM:

- Nie! Dla alkoholu
- Zmora cmentarzy komunalnych
- KRUS inwestuje niekorzystnie
- Straż Miejska potrzebna
- Obwiniam panią
- Gminne świętowanie w Pawłowiczkach
- Bierawa - z jedną alternatywą
- Pole za wałem
- Kup pan kawalek Wawelu
- Czy Lepper miał rację?
- Seniorzy w jaskini
- Sport na stronach: 22 - 24

W następnym numerze:

- Czy Krzykacz i Oszołom mogą mieć rację?

W majowej
bieli

Zbliżał się dzień przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Po długotrwałych przygotowaniach i naukach, w popołudniowy piątek ojcowie Salezianie czekali na nas w konfesjonatach. Przed wyjściem z domów mieliśmy obowiązek przeproszenia wszystkich, którym wyrządziliśmy przykrość, rodzicom należało obiecać poprawę, mocno uściśnić i pokochać.

str. 2

ECHO
Gmin
KUZNIA RACIBORSKA

Index 341126 ISSN 1429-2327

ECHO

Gmin

www.echogmin.gsk.pl

18 - 24 maja 1999
NR 20 (89)
cena 1zł 50gr.

Kędzierzyńsko - Kozielski Tygodnik Regionalny

23 MAJA
NIEDZIELA
ZIELONE
ŚWIATKI



„Chwalcie łąki umajone
Góry, doliny zielone.
Chwalcie cieniste gaiki,
Źródła i kręte strumyki...”
Słowa tej pięknej, starej, polskiej
pieśni, do dziś jeszcze rozbrzmie-
wają pod figurami w majowe
wonne i ciepłe wieczory...
Ach ten maj...

„Tajemnicze moce”
Zarządu Miasta
mogą wszystko?

PRZETARGOWY
PRECEDENS
UPUPIĆ
FIRMĘ...
I CO DALEJ?

Z niejakim optymizmem, przyjmowaliśmy swego czasu, zapowiedzi nowowybranych radnych, którzy jakoby zdając sobie sprawę z powagi zagadnienia, obiecywali (przynajmniej niektórzy) zreformować sposób organizowania i rozstrzygania przetargów, gwoździ rozprawienia się raz na zawsze z groźną chorobą społeczną.

str. 3,4,5 i 6

W tym dniu Duch Święty obdarza nas darami, z których trzy pierwsze to: Mądrość, Rozum, Rozwaga.

Stare przysłowia:
„Do Świętego Ducha nie zdejmuj kożucha, a po Świętym Duchu, znów chodź... w kożuchu”.

Myśl tygodnia
„I pusta zalakowana koperta zawiera tajemnice”
S. J. Lec

Kącik milusińskich



... i szminka smakuje
Zdjęcie Marion Ulbrich z Gomaringen (lat 2) nadesłała ciocia Anita.



Uczę się piec
Zdjęcie Carmen Ulbrich z Gomaringen (lat 3) nadesłała ciocia Anita.

Efekt
termiczny

- Do niedawna elektrownia miała opinię rzetelnego płatnika podatków dla miasta, więc może dlatego wiadomość o zwolnieniach załogi jest pewnym zaskoczeniem.

Z mgr inż. Zdzisławem Wiackiem, dyrektorem Elektrowni „Blachownia” S.A., rozmawia Zygmunt Nowak

str. 4,5

URZĘDOWSKI

OKNA DREWNIANE

(mahoń, sosna) **PROMOCJA 10% !!!**

- OKNA PCV (BRÜGMANN, PANORAMA)
- OKNA DACHOWE VELUX
- PARAPETY wszystkie rodzaje
- DRZWI wewnętrzne i zewnętrzne

Najniższe ceny!

Największy wybór w regionie

SKLEP: Kędzierzyn-Koźle (Kłodnica) tel./fax
ul. Wypiańskiego 49 (obok BIEDRONKI) (077) 482 58 75

Specjalna oferta firmy **GROTRANS & GROMSPED**

Promocja w nowootwartym punkcie handlowym w Koźlu przy ul. Kochanowskiego

WĘGIEL 240 zł/t orzech gat. I

- muł, flot, miał, węgiel groszek, koks, mat. budowlane (cement 180/t)
- raty na zakup opału, załadunek gratis

Uwaga!!! Dowóz pod wskazany adres dla pierwszych 30 klientów GRATIS !!!

Koźle: 4828-378 Łany: 4875-038 Dzielawy: 4875-215
możliwość pobierania prób towaru

Jeśli w trakcie żmudnych zakupów masz ochotę na chwilę relaksu zapraszamy do „KRAMU” (pasaż) przy ul. Matejki 6 na:

- przepyszną pizzę krojoną, placki, naleśniki
- dobrą kawę, desery lodowe i piwo
- fast food i wiele innych smakołyków.

Zapewniamy miłą i kulturalną obsługę, konkurencyjne ceny

Wielki wybór rowerów części i akcesoriów. Autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

CYKLO-SPORT S.C. ROWERY

SPRZEDAŻ - NAPRAWA
Artykuły sportowe
Koźle ul. Piramowicza 8 tel. 4825168

Rabat 3% przy zakupie roweru.

Kolorowa wkładka
Super Tele

REPOWER

ZAKŁAD RAFINACJI ROPY NAFTOWEJ I OLEJÓW "REPOWER" S.C.

To było dawno, ponad pół wieku temu, w mieście siedmiu wzgórz zwanym przez poetów polską Florencją, w mieście... na samym szczycie ulicy, tam gdzie kiedyś stała rogatka, bielą swych tynków do modlitwy zapraszała wiernych Kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej.

W majowej bieli

Po jego lewej stronie, jakby lekko dotykając budowli wznosiła się kwadratowa wieża o wysokości 60 m, zakończona przewiewną galeryjką, na której przez cały miesiąc maj orkiestra 14 pułku Ułanów Jazłowieckich w godzinach rannych grała pieśni maryjne.

Przywilej szczenia kultu Pani Jazłowieckiej przypadł ułanom, którzy w trzydniowej bitwie w 1919 roku pod Jazłowcem (18 km od Buczacza i 200 na południowy wschód od Lwowa) otrzymali chrzest bojowy, a ukrytą w klasztorze w Jazłowcu figurę Niepokalanej obrali sobie za Hetmankę, jej przypisując swe zwycięstwo, do Niej odtąd co dzień śpiewali swój hymn pułkowy.

Zbliżał się dzień przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej.

Po długotrwałych przygotowaniach i naukach, w popołudniowy piątek ojcowie Salezianie czekali na nas w konfesjonatach. Przed wyjściem z domów mieliśmy obowiązek przeproszenia wszystkich, którym wyrządziliśmy przykrość, rodzicom należało obiecać poprawę, mocno uściśnąć i pokochać.

Ostatnie zerknięcie do ściąg z wypisanymi grzechami, spowiedź, modlitwa i z duszą lekką jak piórko udawaliśmy się do naszych domów. W domu, od dłuższego czasu panował świąteczny nastrój; pachniało "prawdziwą kawą", pieczonymi przez matkę ciastkami i mięsem, w kredensie kusiły zamykane na patent

z gumką bajecznie kolorowe butelki lemoniady.

W majowy niedzielny poranek 1936 roku, z podwórka szkoły wyruszyliśmy w stronę Kościoła.

Na czele Krzyż, za Nim orkiestra wojskowa i sztandar pułku, chorągwie kościelne, księża, my, rodzice, nauczyciele, oficerowie pułku i domowi goście.

W połowie drogi odezwały się wszystkie dzwony z najpotężniejszym - Wojciechem na czele, nastąpił moment krótkiego powitania przez księdza proboszcza, prowadzeni procesją weszliśmy do Kościoła.

Pieśnią przywitał nas chór sąsiadującej z naszą - szkoły żeńskiej. Od dawna o dobór i jakość wykonania śpiewu chóry nasze prowadziły rywalizację.

W żeńskim - prym wiodła o akasmitnym głosie solistka, w naszym - męskim, wykonawcą wszystkich „solówek” był nie kto inny, lecz do dziś dobrze znany na wszystkich kontynentach baryton światowego formatu, wówczas kolega ze szkolnej ławki i zabaw - Dzidek, obecnie - **Andrzej Hiolski**.

Nadeszła najważniejsza chwila. Przy śpiewie chóru, dźwiękach orkiestry i organów, w szpalerze z obnażonymi na "baczność" szablami, z płonącymi świecami, parami podchodziliśmy do ołtarza.

Po wyjściu z Kościoła, w rytmie marsza wojskowego powróciliśmy do szkoły.



W przygotowanych na tę okazję klasach, żołnierze w białych fartuchach podawali wszystkim śniadanie, po nim były popisy recytatorskie i śpiewania, zwiedzanie szkoły, rozmowy starszych, koncert orkiestry pułkowej, itp.

Nadszedł czas pożegnania i podziękowań

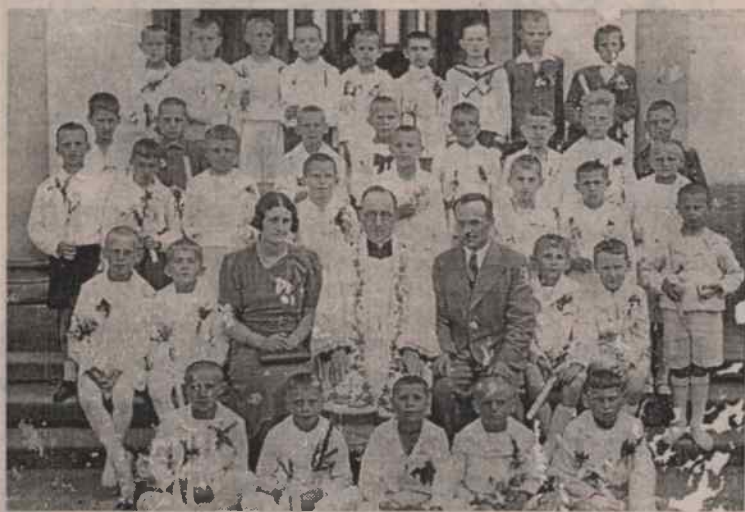
W domu, w czasie gdy matka przygotowywała obiad, a dorośli rozmawiali o sprawach poważnych, ja przeglądałem otrzymane prezenty. Były czekolady z namalowanymi na opakowaniach modnymi w tamtych czasach samolotami RWD, przybory szkolne, ładne czerwone półbuty zwane we Lwowie „mesztami”, książki o tematyce lotniczej i sporo innych miłych dla serca drobiazgów.

W porównaniu z czasami obecnymi, w których często komunijne dziecko jest tylko dodatkiem do komputera czy innego drogiego prezentu, w tym czasie otrzymywało się to, co było najcenniejsze - serce i ciepło kochających rodziców.

Przetrzymywany kawą i słodkościami czas obiadu przedłużał się do godziny późnopołudniowych.

Z okazji naszego święta darowany nam był obowiązek pisemnego streszczenia niedzielnej kazania (to były tematy zadań domowych z religii) ale obecność na majowych nieszporach nie podlegała żadnej dyskusji.

Władysław Wilczyński



Lwów, 15 maja 1936r., Pamiątka 1 - szej Komunii Świętej

Dzień pielęgniarek i położnych

Były okazjonalne spotkania. Były podziękowania, kwiaty i życzenia. Była także majówka w plenerze. Wszystko z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych, obchodzonego 12 maja.

- Zaczęliśmy świętować od spotkania z lekarzem naczelnym szpitala - poinformowała **Barbara Darzyńkiewicz - Żurek**, przełożona pielęgniarek w szpitalu kozielskim. - Przekazał on nam sporo danych dotyczących reformy służby zdrowia, sprawy dla nas istotnej. Złożył nam podziękowania za pracę - odpowiedzialną, trudną i nie najlepiej opłacaną. Najbardziej ucieszyły nas słowa, że w tej grupie zawodowej nie przewiduje się zwolnień...

Kolejne spotkanie odbyło się w dyrekcji ZOZ-u. Przedstawiciele pielęgniarek i położnych podejmowała nasza dyrekcja, starosta Powiatu K-Koźle oraz kierownik Powiatowego Wydziału Zdrowia. Były kwiaty i życzenia wytrwania w jakże potrzebnym, choć trudnym zawodzie. Starosta **Józef Gisman** przekazał na ręce dyrektora **Anatola Majchera** - list

następującej treści: „Pragnę złożyć na pana ręce dla całej załogi serdeczne gratulacje wraz z życzeniami sukcesów i satysfakcji w pracy zawodowej z okazji Dnia Pielęgniarek i Położnych. Życzę wytrwania w trudnej i odpowiedzialnej pracy na łuku ludzkiego życia”.

W placówkach medycznych powiatu pracuje blisko 500 pielęgniarek i ponad 40 położnych. W szpitalu kozielskim jest 200 pielęgniarek i 35 położnych. W większości to osoby młode (między 20 a 30 rokiem życia), absolwentki dawnych liceum i obecnego studium medycznego. Zatrudnione są na dziesięciu oddziałach, w pracowniach gabinetach. Jest tu też spora grupa pielęgniarek środowiskowych. Łącznie na 1500 pracowników ZOZ-u na emeryturę odeszło tylko 10 pielęgniarek.

Dopełnieniem świątecznych chwil był majowy piknik nad jeziorkiem na Kuźniczce. Było ognisko z kiełbaskami, lodami, fantowa i wiele innych atrakcji.



Dyżury Radnych

Dyżur radnych Rady Miejskiej Kędzierzyna-Koźla. W tym tygodniu dyżur w środę w godzinach 14.00 - 16.00 pełnić będą: **Zygmunt Derej i Jan Krzakała**.

Biuro Rady Miejskiej, Urząd Miasta, ul. Piramowicza 32, Kędzierzyn - Koźle

Rada Powiatu Kędzierzyńsko - Kozielskiego zawiadamia, że dnia **21 maja 1999r. o godz. 13.00** w sali Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie - Koźlu odbędą się **obrazy VIII Sesji Rady Powiatu Kędzierzyńsko - Kozielskiego**

Redakcja Echo Gmin Serdeczne pozdrowienia z wiosennego Międzywrodzia wysyłają

podopieczni **Dziennego Pobytu i Ryszarda Kozłowski**

Można zostać policjantem

24 i 25 maja w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy przy pl. Wolności w Kędzierzynie-Koźlu od godz. 10 w pok. nr 8 mogą się zgłaszać młodzi ludzie, którzy pragną wybrać zawód policjanta. Jest bowiem aktualnie ponad 20 wolnych etatów w naszej Komendzie Powiatowej Policji.

Wymogi szczegółowe: uregulowany stosunek wojskowy, kategoria zdrowia „A” (potwierdzona wpisem w książeczce wojskowej) i miejsce zameldowania na pobyt stały w rejonie działania komendy: miasto Kędzierzyn-Koźle oraz gminy: Bierawa, Cisek, Pawłowiczki, Polska Cerekiew i Reńska Wieś. Wiek: do 26 lat dla kandydatów z wykształceniem średnim i 30 lat - dla kandydatów z wykształceniem wyższym. Kandydat nie może być karany sądowo lub administracyjnie i musi być człowiekiem dość wysokim (wzrost minimum 176 cm).

Dokumenty (podanie o przyjęcie do służby, odpisy aktu urodzenia, małżeństwa, urodzenia dzieci, świadectwa ukończenia szkoły średniej lub dyplomu uczelni, dwie opinie polecające i trzy zdjęcia należy składać w Komendzie Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Wojska Polskiego 18, pok. 27, w godz. 8-15, tel. 4835081 wew. 319

Dwie fałszywe 20-ki, cztery kradzieże rowerów i trzech portfeli, to najbardziej charakterystyczne pospolite przestępstwa zanotowane przez policjantów naszej komendy powiatowej...

Dwóch na jednego

11 maja o godz. 9.00 w parku przy ul. Tuwima dwóch mężczyzn (29 i 39 lat) pobiło 40-letniego mężczyznę. Poszkodowany doznał obrażeń ciała.

Kierowcy wyszli cało

13 maja na ul. Przyjaźni mieszkaniac Kędzierzyna-Koźla kierujący fiatem 126 p nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu również kierowcy małego fiata - mieszkańcowi Ujazdu. Pasażerka kierowcy z Ujazdu doznała obrażeń. Tego samego dnia - o godz. 15.15 - doszło do kolizji drogowej w Łanach, gdzie prowadzący samochodem nie dostosował prędkości do warunków jazdy i uderzył w przydrożny słup. Pasażer odniósł obrażenia (2.000 zł).

Polonez, ford, audi...

10 maja około godz. 20-tej w Roszowickim Lesie skradziono forda sierrę (3.000

Kronika policyjna

zł), natomiast w nocy z 10 na 11 bm. - zniknął polonez zaparkowany przy ul. Kosmonautów (3.500 zł) oraz audi 80 - sprzed bloku przy z ul. Plebiscytowej (18.000 zł). 13 bm. - między 0.00 a 5.15 - z parkingu przy al. Jana Pawła II skradziono volkswagena passata (11.000 zł), a następnego dnia - o godz. 16.30 - samochód tej samej marki w Większycach. Usiłowano jeszcze ukraść - w nocy z 10 na 11 bm. - poloneza pozostawionego na ul. Kosmonautów, ale tym razem złodziejowi szczęście nie dopisało.

Mieszkaniec... Blachowni?

8 maja z bazy przy ul. Lasoki zginęło 9 beczek z masą asfaltową (2.000 zł). Mniej więcej tyle asfaltu by wystarczyło do zaklejenia dziur w szosach przebiegających przez Blachownię, na których kierowcy łamią sobie resory!

Kradzieże z włamaniem

16 maja: do sklepu w Rynku (zegarki! - 30.000 zł), w nocy z 11 na 12: do fiata 125 p zaparkowanego przy ul. Grunwaldzkiej (atlas - 150 zł), między 9 a 11: do domki 1-rodzinnej przy ul. Rajskiej (telewizor - 1.200 zł), w nocy

z 9 na 10: do domku 1-rodzinnej przy ul. 20 Października w Polskiej Cerekwi (pralka - 1.500 zł), w nocy z 12 na 13, do mieszkania przy ul. Łęka-siewicza (lodówka, antena satelitarna i stereo - 12.000 zł).

Specjalność - kawiarnie i bary

W nocy z 11 na 12 maja włamano się do baru przy ul. Główniej w Komornie (53 zł). 13-go o 0.25 trzech złodziei (19, 20 i 21 lat) wybiło szybę i usiłowało się dostać do baru „Gospodar” przy ul. Królowej Jadwigi (bez strat).

Ślomień ogień

10 maja pożar strawił należącą do gospodarstwa w Urbanowicach drewnianą wiatę wypełnioną sianem (30.000 zł).

Aura sprzyjała...

W nocy z 13 na 14 maja włamano się do biura „Eko-Aury” przy al. Jana Pawła II (komputer i oprogramowanie - 10.500 zł).

... a straż czuwała

15 maja o godz. 4.10 straż Przemysłowa w „Azotach” zatrzymała włamywacza do jednego z magazynów, z którego usiłował on ukraść rury, kolanka i kołnierze stalowe warte 2.000 zł.

Pomoc, wsparcie i zrozumienie

Ogólne spotkanie członków Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Koźlu dla ich sympatyków zaszczyli swoją obecnością: Ryszard Pacułt, przewodniczący Rady Miejskiej; Jerzy Wantuła, Antoni Komor, Maciej Rąbalski - radni oraz p. Łukasinska, przedstawicielka Zarządu Wojewódzkiego Związku.

Blisko 70 osób wysłuchało informacji o działalności statusowej związku. Głównym zadaniem jest niesienie pomocy, codzienna troska i dbałość. Zebrany przekazał nam zamiar przyłączenia się do instancji wojewódzkich związku i do planowanego ogólnopolskiego strajku.

Kozielski oddział Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów istnieje od lat. Do 1992r. szefował mu p. Brol. W 1993r. funkcję przewodniczącej przejęła Maria Szyma. W prezydium oprócz niej są Anna Haczekiewicz i Gertruda Lenar. Zarząd działa w 11 - osobowym składzie. Miejsko - gminny oddział związku ma 21 kół, w których zrzeszonych jest 1618 osób, w wieku od 20 do prawie 100 lat. W ciągu roku odbywa się dziesięć spotkań zarządu oraz dwa zebrania plenarne. W tych ostatnich uczestniczą przewodniczący wszystkich kół.

- Jeśli tylko zachodzi taka potrzeba - stwierdziły M. Szyma i A. Haczekiewicz - spotykamy się częściej. Główną sprawą jest dla nas pomoc naszym podopiecznym. Ze składek (1 zł od członka) nie zdziałamy wiele. Musimy szukać sponsorów i jakoś dotąd zwykle ich pozyskujemy. Są w naszym mieście ludzie uczynni, wspomagających nas w działaniu. Ot choćby Marian Saska, Leon Piecuch, Antoni Capała czy Maria Filarska. Dzięki takim osobom łatwiej nam. W oddziale związku istnieją dwie komisje: socjalno - bytowa oraz kulturalno - turystyczna. Z przedstawicielami pierwszej robimy wywiady w domach, przydzielamy zapomogi, odwiedzamy chorych w szpitalach, zawsze z symboliczną paczuszką, chodzimy z zainteresowanym do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pamiętamy o dostojnych jubilatach - jest dla nich kwiatek i paczka. W ub. roku na spotkanie

opłatkowe przygotowaliśmy 120 paczek z żywnością. Pomagamy w uzyskaniu wszelkich informacji i stosownych formularzy np. na turnusy rehabilitacyjne. Współpracujemy z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie oraz MOPS. Dzięki życzliwości dyrektora MZK możemy organizować wycieczki w pelen. Jedziemy wówczas faktycznie wesołym autobusem, rozbrzmiewającym muzyką i wspólnym śpiewem. W pobliskich Ortowicach spotykają się zwyczajowo trzy pokolenia. Wspaniale wspominają nasi podopieczni ubiegłoroczne pożegnanie lata w stadninie koni Lewada. Dyrektor Andrzej Sałacki i personel przyjęli nas bardzo serdecznie. Na Dzień Matki zamierzamy wybrać się do Mosznej.

- Kozielski Oddział Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów ma siedzibę w Domu Dziennego Pobytu, przy ul. Piarowicza 27. Zajmuje tam pokój na piętrze. Bólączką jest utrudniony kontakt telefoniczny. W budynku jest telefon i wystarczyłoby trochę kabla i gniazdko, by sprawę rozwiązać. Chodzi o równoległe podłączenie drugiego aparatu do istniejącego numeru, ale jakoś w tej sprawie nie mogą dojść do porozumienia z szefową DDP. Nie stać nas na założenie nowego numeru, ani nawet na opłacanie abonamentu.

Prosilibyśmy o podanie informacji, że u nas emeryci mogą pobrać druki na zniżkowe przejazdy pociągami - dwa razy w roku mogą skorzystać z 50 proc. zniżki na PKP. Choć się staramy, nie możemy zrealizować dwóch ważnych dla naszych członków spraw. Chodzi o zniżkową odpłatność za leki oraz rewaloryzację rent i emerytur. To tematy dla władz wysokiego szczebla.

Viki



Od prawej: Maria Szyma i Anna Haczekiewicz

"Azoty":

Rozstrzygnięcie konkursu na prezesa Zarządu w niedzielę 23 maja z 23 kandydatów do finału zakwalifikowało się 10

Zmiany w Radzie Nadzorczej

Beata Wyszomirska - przewodniczącą

W minioną sobotę 15 maja, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, odbyło się kolejne posiedzenie odnowionej Rady Nadzorczej Spółki ZAK. Otworzył je wybrany w ubiegłym miesiącu przewodniczącym prof. Stanisław Dolata z Opola, który wraz z jeszcze jednym członkiem tego gremium - Jerzym Rutkowskim z Warszawy - w ubiegłym tygodniu został z niej odwołany przez właściciela Spółki, ministra skarbu - Emila Wąsacza. W miejsce dwóch określonych osób mianowano Jacka Barylskiego z Ministerstwa Finansów i Wiesława Krainkiego z Dąbrowy Górniczej.

Pierwszym punktem sobotnich obrad był zatem wybór nowego przewodniczącego, a funkcję tę powierzono Beacie Wyszomirskiej, naczelnikowi jednego z departamentów Ministerstwa Skarbu. Następnie zajęto się konkursem na prezesa Zarządu ZAK S.A. Napłynęły na niego 23 oferty, przy czym niektórzy z kandydatów nadesłali bardzo obszerne informacje o życiu zawodowym, wykształceniu i doświadczeniach w zarządzaniu

przedsiębiorstwami i firmami przemysłowymi. Pod uwagę - jak się dowiedzieliśmy od członka Rady Nadzorczej wybranego przez załogę „Azotów”, mgr inż. Bronisława Szczepaniaka - brano szczególnie doświadczenia kandydatów i ich osiągnięcia w przemyśle chemicznym.

- Konkurs ten postanowiliśmy maksymalnie przyspieszyć, dlatego jego rozstrzygnięcie nastąpi już w najbliższą niedzielę - 23 maja - mówi inżynier Szczepaniak i informuje, że w finale o fotel prezesa Zarządu „Azotów” rywalizować będzie 10 osób.

Są wśród tej dziesiątki zarówno pracownicy firmy, jak i fachowcy z branży azotowej z Polski, inżynierowie i ekonomiści. Lista ta jest jednak poufna, dlatego nie możemy czytelnikom ujawnić nazwisk pre-

dentów do miana szefa największego w Kędzierzynie-Koźlu i czołowego przedsiębiorstwa Opolszczyzny. Odnotowaliśmy jednak głosy żalu, że w składzie Rady Nadzorczej nie ma - poza czwórką przedstawicieli załogi - reprezentanta województwa, podczas gdy uprzednio - byli. Jeden z rozmówców powiedział nam, że przez miniony rok kadra inżyniersko-techniczna „Azotów” pozostawała w cieniu i nie starała się wpłynąć na zmianę krytycznej sytuacji.

- Nie jest to jedyna firma, która zabiega o kupno kędzierzyńskich „Azotów” - powiedział „Echu Gmin” mgr inż. Bronisław Szczepaniak, zapytany o opinię na temat oferty Norsk Hydro. - Zbyt mało o niej wiemy, żeby nad tym debatować - dodał.

Zygmunt Nowak

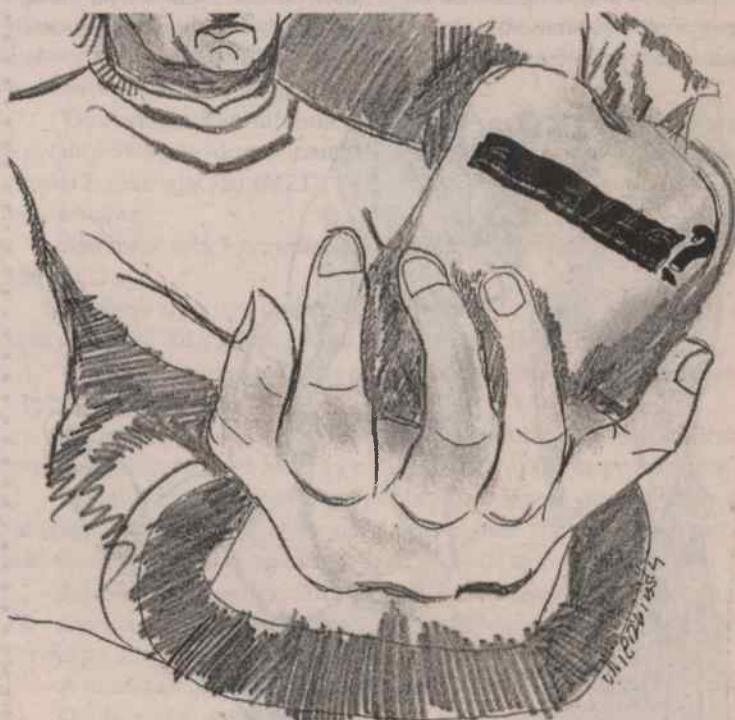


„Tajemnicze moce” Zarządu Miasta mogą wszystko? Przetargowy precedens Upuścić firmę... i co dalej?

O przetargach na roboty publiczne, mówi się od dawna i niestety w nienajlepszym tonie. System, który zdawał się być jednym z lepszych pomysłów doby demokracji na wykluczenie: korupcji, kumoterstwa, łapówkarstwa, szybko odbił się czkawką u pomysłodawców, nie tylko nie eliminując wspomnianych nieprawidłowości, lecz w znacznym stopniu je rozwinął i jak wskazują liczne przykłady - udoskonalił.

Z niejakim optymizmem, przyjmowaliśmy swego czasu, zapowiedzi nowowybranych radnych, którzy jakoby zdając sobie sprawę z powagi zagadnienia, obiecywali (przynajmniej niektórzy) zreformować sposób organizowania i rozstrzygania przetargów, gwoździąc się raz na zawsze z groźną chorobą społeczną.

Sposób jednak, będący swoistym precedensem, zaprezentowany podczas ostatniego przetargu przez Zarząd Miasta Kędzierzyna - Koźla, nie pozwala na ufne spojrzenie w przyszłość w tej materii.



A wydawało się... Że ten przetarg będzie wreszcie właściwym.

Miejski Zarząd Dróg w Kędzierzynie - Koźlu, rozpiął przetarg nieograniczony na remonty i utrzymanie bieżące dróg, oraz chodników miejskich. W dniu 29.03.1999r. komisja przetargowa dokonała oceny nadesłanych ofert i przydzieliła pięć zadań czterem wybranym przez siebie firmom. - To były najlepsze pod każdym względem oferty - mówi pracownik MZD. - Komisja przetargowa, w tym przypadku nie miała wątpliwości. Wszystkie dokumenty w porządku, firmy znane, solidne. Ponieważ określone terminy wykonania prac, są dość napięte, staraliśmy się sprawnie załatwić wszelkie przetargowe formalności. Zawiadomiliśmy firmy, które wygrały przetarg, prosząc ich przedstawicieli o przybycie do nas i podpisanie umów.

Przedstawiciele firm przybyli, podpisali. Trzy firmy rozpoczęły roboty a... czwarta firma...

- Otrzymaliśmy - mówi Prezes C.P.U. „Technopol”, Wiesław Dolżański - jak i pozostałe trzy firmy od Miejskiego Zarządu Dróg pismo datowane 01.04.1999r., w którym napisano „...że w wyniku przetargu nieograniczonego, który odbył się w siedzibie zamawiającego w dniu 29.03.1999r. o godz. 9.00, a dotyczył - remontów nawierzchni chodnikowych na terenie miasta Kędzierzyna - Koźla, komisja przetargowa wybrała Państwa ofertę. Przypominamy, że zgodnie z pkt. 13 „Warunków Zamówienia” oczekujemy na przybycie do tutejszego zarządu w celu podpisania umowy”.

Następnego dnia podpisaliśmy w siedzibie MZD stosowną umowę oczywiście razem z zamawiającym, to znaczy Miejskim Zarządem Dróg.

Przygotowania zostały przez nas poczynione do niezwłocznego rozpoczęcia robót, które zgodnie z zawartą umową zobowiązani byliśmy rozpocząć w ciągu siedmiu dni. Do rozpoczęcia jednak nie doszło...

Do akcji wkroczył... Zarząd Miasta Kędzierzyna - Koźla... Akcję rozpoczął wiceprezydent Wiesław Fafara.

ciąg dalszy na str. 4

ciąg dalszy ze str. 3

„Tajemnicze moce” Zarządu Miasta mogą wszystko?

Ruch pierwszy - naruszenie tajemnicy firmy

- Po dwóch dniach od podpisania umowy - relacjonuje prezes Dołżański - otrzymaliśmy telefon z Miejskiego Zarządu Dróg informujący nas, iż poświadczona przez obydwie strony umowa została wstrzymana nakazem wiceprezydenta Fafary. Co więcej, nakazał On pracownikowi MZD wszelkie dokumenty złożone do przetargu przez naszą firmę dostarczyć natychmiast do swojego gabinetu...

I w tym momencie został naruszony - jak czytamy w skardze skierowanej przez firmę w dniu 12.05.1999r. do Wojewody Opolskiego - art. 27 Ustawy o zamówieniach publicznych, który mówi, iż... „Zamawiający (w tym przypadku MZD) nie może ujawnić informacji, których ujawnienie narusza... interesy handlowe stron, oraz zasady uczciwej konkurencji, informacji związanych z przebiegiem badania, oceny i porównywania treści złożonych ofert, z wyjątkiem informacji zamieszczonych w protokole”.

- Na jakiej podstawie - pytamy wiceprezydenta Fafarę - zażądał pan w całości dokumentów, skoro Ustawa tego zabrania?

Zgodnie z Ustawą, miał pan prawo wglądu jedynie w informacje zawarte w protokole Komisji Przetargowej. Ujawnił pan tym samym ważne informacje handlowe firmy, takie jak: wykaz kierownictwa firmy, pracowników, wykaz specjalistycznego sprzętu, wykonywane roboty itd. Te dane stanowią gratkę dla firm konkurencyjnych, które wykorzystują je często w nieuczciwej konkurencji?

- Ja nikomu tych dokumentów nie udostępniłem, poza jednym radcą prawnym. Proszę mi wierzyć, żadnych informacji nie ujawniłem, trzymam je cały czas przy sobie...



- Wybacz pan, lecz stwierdzenie to wydaje się być niewiarygodne w świetle zapisu w protokole z posiedzenia Zarządu w dniu 15 kwietnia 1999r. gdzie w punkcie 11 zobowiązał pan... „członków Zarządu Miasta Zofię Pokorską i Huberta Majnusa do przeanalizowania... sprawy i przedstawienia wyników”...

Ruch drugi - działanie na szkodę firmy

- Po odmowie wydania nam przez MZD podpisanej umowy i informacji, iż wszelkie nasze dokumenty zawędrowały na biurko wiceprezydenta Fafary - mówi Prezes „Technopolu” Wiesław Dołżański - przestaliśmy w dniu 22.04.1999r. pismo do Dyrekcji Miejskiego Zarządu Dróg z prośbą o wydanie nam podpisanych przez strony w dniu 09.04.1999r. umów.

W piśmie tym czytamy... „Prosimy również o wyjaśnienie dlaczego nasze oferty, które z pełnym zaufaniem przedłożyliśmy Komisji Przetargowej (MZD), znajdują się w Urzędzie Miasta i dostęp do nich mają osoby niepowołane, w tym również członkowie Zarządu Miasta, prowadzący działalność gospodarczą, inni radni mający prywatne firmy (np. przewodniczący Komisji Finansowej - właściciel firmy MEC o podobnym profilu). Mamy tu pełne prawo mniemania, iż informacje zawarte w naszych ofertach przetargowych mogą być wykorzystane przeciwko interesom naszej firmy”.

- Dlaczego i w jakim celu - pytamy wiceprezydenta Fafarę - zażądał pan wbrew obowiązującej Ustawie dokumentów firmy?

- Otrzymałaliśmy informację - mówi wiceprezydent - iż firma „Technopol” złożyła w swojej ofercie przetargowej fałszywe oświadczenia...

Słowa wiceprezydenta potwierdził zapytany przez nas również na tę okoliczność Prezydent Jerzy Majchrzak, który dodał, iż... - te sfałszowane oświadczenia muszą być teraz dokładnie sprawdzone w Urzędzie Skarbowym i w ZUS.

- Od kogo otrzymaliście taką informację? - pytamy wiceprezydenta Fafarę.

-

ciąg dalszy na str. 5

Efekt termiczny

Z mgr inż. Zdzisławem Wiąckiem, dyrektorem Elektrowni „Blachownia” S.A., rozmawia Zygmunt Nowak

- Do niedawna elektrownia miała opinię rzetelnego płatnika podatków dla miasta, więc może dlatego wiadomość o zwolnieniach załogi jest pewnym zaskoczeniem.

- W dalszym ciągu regularnie płacimy podatki i opłaty ekologiczne za korzystanie ze środowiska. Niemniej, ostatnie trzy lata były dla nas trudne, ponieważ po przekształceniu w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa przyjęliśmy wszystkie uwarunkowania w zakresie wytwarzania energii elektrycznej. Naszym drugim produktem jest, jak wiadomo, energia cieplna, którą w 99 proc. sprzedawaliśmy sąsiadującym z nami Zakładom Chemicznym „Blachownia” S.A., Instytutowi Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia” i Elektromontażowi „Południe”. „Rynek”, ten od kilku lat, systematycznie się kurczył, natomiast rok bieżący, będzie jeszcze gorszym. Odbiorcy naszego ciepła z ZCh „B” S.A. są podzieleni na 11 spółek. Nie byłoby to dla nas żadną przeszkodą, gdyby ich łączne zapotrzebowanie było w takiej samej ilości, gdy przedsiębiorstwo funkcjonowało pod jednym szyldem. Tymczasem ich zamówienia spadły o 30 proc. W rezultacie zmniejszył się nasz zysk.

- Czy w takim samym stopniu „drgnęła” w dół sprzedaż produktu nr 1 - energii elektrycznej?

- Do roku 1998 prąd sprzedawaliśmy w oparciu o średnioterminowe kontrakty zawierane z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi w Warszawie. Te „średnie” kontrakty zawarte były z małymi elektrowniami (a należymy do grupy 18 zakładów systemowych, wśród których znajdują się duże elektrownie, jak „Opole” i małe, jak „Halemba”, „Skawina” i „Stalowa Wola”), podczas gdy z dużymi PSE miał kontrakt długoterminowy. W umowach tych ceny były regulowane i uwzględniały konieczność spłaty kredytów bankowych i pożyczek na inwestycje ekologiczne (elektrofiltry, odsiarczanie spalin).

- „Blachownia” też dokonała postępu w dziedzinie ekologii.

- Aby nie zostać wypartym z rynku producentów „czystej” energii elektrycznej i ciepłej, również podjęliśmy niezbędne działania. Zrobiliśmy to za własne pieniądze, z pożyczek Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz z „Eko - Funduszu”.

- Czy zapowiedź zwolnień grupowych jest dyktatem PSE?



Zdzisław Wiącek

- Jest to dyktat ekonomiczny! Z chwilą, gdy odpadły kontrakty „średnioterminowe”, w 1999 PSE nie kupuje już naszej energii elektrycznej. Nastąpił także regres w jej nabywaniu na rynku lokalnym. A zatem - przy takim stanie zatrudnienia i kosztów wytwarzania, jak dotychczas, cena rynkowa naszego prądu nie tylko nie jest konkurencyjna, ale „prowadzi” do strat. W kwietniu jeszcze ich nie zanotowaliśmy, ponieważ sprzedawaliśmy energię w cenie ubiegłego roku. Począwszy od maja cena dyktowana jest już na niższym poziomie, niż wynika to z naszych kosztów jej wytwarzania. A ta cena...

- uwarunkowana jest już rynkiem?

- Ależ skąd. Rynek jeszcze w pełni o tym nie decyduje, tylko odbiorca, gdyż... musi on kupować droższą energię od dużych elektrow-

ni, które nadal korzystają z kontraktów długoterminowych. Resztę nabywają już po cenach niższych. I nasza elektrownia znalazła się właśnie w strefie cen niskich. Aby nie wpaść w straty, w 1999 roku musieliśmy rozpocząć akcję weryfikacji kosztów.

- Czy zmniejszenie załogi jest jedynym sposobem na te kłopoty? A co z poprawą techniki?

- Co można było zrobić w zakresie usprawnienia techniki, to

stało zrobione. Zmodernizowaliśmy urządzenia podstawowe: turbiny i kotły, dopasowując palniki gazowe do kotłów opalanych gazem koksowniczym ze Zdzieszowic i zakupiliśmy nowe części do turbin wysokoprężnych. Stan zatrudnienia zmniejszyliśmy: z 550 do 470 ludzi. Dzięki nabyciu uprawnień na wcześniejsze emerytury przeszło około 100 ludzi.

- Restrukturyzacja w sposób naturalny.

- Bezbolesny i naturalny. Nie można było bowiem stosować zwolnień grupowych, ponieważ przed trzema laty, gdy przekształcaliśmy się w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, zwarte zostało porozumienie społeczne między związkami zawodowymi, a Zarządem firmy. Zapisano w nim, że w ciągu

dokończenie na str. 4

Człowiek - pracoholik

O świcie, ubrany w kolejarski mundur wychodzi do pracy. Popołudniami przerzuca dokumenty podatkowe. Oto niezwykle człowiek, który pracuje 15 godzin na dobę. Ma żonę i dzieci, a więc i związane z tym obowiązki. Stara się jednak wszystko pogodzić.

Pan Zenon Greber - bo to właśnie o nim mowa - na co dzień pracuje na kolei. Pełni tam funkcję zastępcy naczelnika inżynierii ruchu Kędzierzyn - Koźle II (stacje przystankowe takie jak: Dziergowice, Bierawa, Koźle Port). Kilka lat temu wraz z żoną Benigną, założył własny interes - biuro podatkowe.

- Pomysł powstania firmy zrodził się w 1990 roku. Od października 1991 biuro zaczęło normalnie funkcjonować. - powiedział pan Zenon. Zajmujemy się wszystkimi formami opodatkowania, takimi jak: książka podatkowa, podatek pośredni od towarów i usług-VAT, ryczałt ewidencjonowany itp... Zgłaszają się do nas osoby prywat-

ne oraz takie, które prowadzą własny biznes.

Benigna Greber powiedziała: - Wstaję równo z mężem. Szykuję męża do pracy, dzieci do szkoły i później zajmuję się domem. Dla siebie mam mało czasu.

Państwo Greber mają dwójkę dzieci. Syn studiuje teologię na Uniwersytecie Opolskim. Córka uczy się w liceum ekonomicznym. Poza tym należą do Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy Polskich (KSKP). Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Mimo wielogodzinnej pracy Zenon Greber regularnie uczestniczy w spotkaniach. Razem z żoną wyjeżdża na spotkania formacyj-

ne organizowane przez KSKP (odbywały się one w: Krakowie, Lublinie, Toruniu, Gnieźnie...). Benigna Greber wraz z mężem była także w Kostancinie na misterium młodości pańskiej. Jak w każdej rodzinie bywają i spięcia, ale państwo Greber przykładem tego, że można łączyć życie osobiste z zawodowym.

Oby takich rodzin było więcej w naszym mieście.

Anna Fortuna



dokończenie ze str. 4

Efekt termiczny

najbliższych trzech lat nie będzie zwolnień ze względów ekonomicznych. Od 1 października 1999r. mamy wolny sposób załatwienia dalszych rozwiązań, ale nie ukrywam, że zapowiadane zwolnienia są wynikiem pogorszenia się sprzedaży energii, ze względu na jej nadmiar w kraju i na rynku lokalnym.

- Od kilku lat mówi się o przekształceniu Elektrowni „Blachownia” S.A. w źródło ogrzewania miasta.

W roku ubiegłym zwróciłem się do Miejskiego Zakładu Energetycznego z ofertą, że mamy około 70 megawatów termicznych ciepła do sprzedania i nie wykluczam pomocy w inwestycjach zmierzających do połączenia z już istniejącym rurociągiem grzewczym. Już obecnie część ciepła - poprzez „Blachownię” - jest dostarczana do osiedla Blachownia. Duże zainteresowanie odbiorem ciepła istnieje w Sławiećicach, nawet w Ujeździe.

- Byłoby to ciepło ekologiczne, bo elektrownia wytwarza je w części z gazu. Tymczasem z kominów opalanych piecami węglowymi domów w tych miejscowościach, a także z osiedli willowych Kędzierzyna-Koźla, unoszą się zimną smużką dymów. Czyste kalorie z „Blachowni” w naszym przemysłowym regionie byłaby ulgą dla naszego, zdegradowanego środowiska.

- Od trzech - czterech lat do opalania kotłowni używamy gazu kokosowniczego ze Zdżeszowic, gdzie spalał się on w pochodni. I od tego czasu nasz wizerunek ekologiczny znacznie się poprawił.

- W jakiej ilości wasz prąd i energia cieplna powstaje już z tego, bardziej szlachetnego, paliwa?

- W 60 procentach. Drugim efektem - poza obniżeniem stężenia tlenków siarki i azotu w powietrzu - jest zmniejszenie ilości popiołów, ponieważ zużywamy mniej węgla. Nasze kominy prawie już nie dymią.

- Czy to prawda, że chciał pan kupić sieć przesyłu ciepła na terenie Blachownia - Holding?

- To Zarząd Blachownia - Holding zwrócił się do nas z ofertą. Trasa ta mogłaby być wykorzystana do połączenia z istniejącym ciepłociągiem miejskim.

- Gdyby projekt ogrzewania miasta został przyspieszony, elektrownia nie musiałaby zwalniać tylu ludzi. Ale program ten wymaga pieniędzy i czasu.

- Niewątpliwie tak.

- O ile więc zmniejszy się załoga w tym roku? Czy będzie pan czekał do października, kiedy przestanie obowiązywać trzyletnie porozumienie, czy zwolnienia nastąpią już teraz?

- Pan chce wszystko ze mnie wyciągnąć! Kalendarz zapisu, jak już powiedziałem wcześniej, jest w tym roku wolny od 1 października. Jeśli więc z tego nie skorzystam, powstaną straty i firma splajtuję. Rozważamy zmniejszenie zatrudnienia o 150 etatów.

- Czy do tej akcji zaangażowane zostaną związki zawodowe, aby przyrzec się zwolnieniom pod kątem rodzinnym?

- Oczywiście, bo będzie to - zdajemy sobie z tego sprawę - bardzo

bolesny manewr i przyniesie on uciążliwości dla wielu ludzi. Już zasygnalizowałem związkowi, że taka forma zwolnień nas czeka i dotyczyć będzie pracowników z wieloletnim stażem, a są wśród naszej załogi również rodziny. Muszą więc być uwzględnione różne czynniki, dlatego potrzebne jest współdziałanie z obydwoma związkami zawodowymi.

- Jak związkowcy zareagowali na tę wiadomość?

- Przyjęli ją z bólem. Zablokowaliśmy podwyżki wynagrodzeń, aby znaleźć pieniądze na odprawy dla tych, którzy zostaną zwolnieni. Pierwsze trzymiesięczne wypowiedzenia rozpoczną się w sierpniu i nie obejmą one od razu wszystkich przewidzianych do redukcji.

- Ten rok jest trudny także dla innych zakładów w naszym rejonie.

- Miasto stanęło w zakresie możliwości zatrudnienia i rozwoju mieszkalnictwa, dlatego nasza oferta dotycząca sprzedaży ciepła napotyka na trudności w realizacji. Gdyby budowało się nowe bloki, spółdzielnia z pewnością wyszłaby do nas z propozycją.

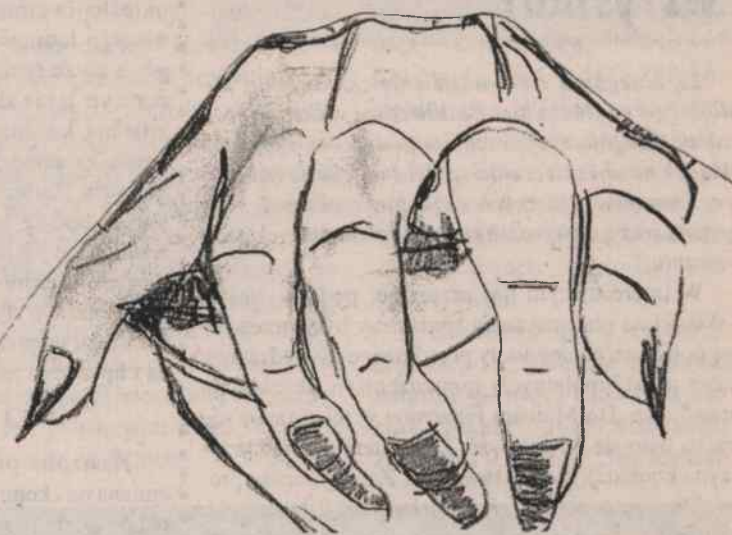
- Liczba mieszkańców Kędzierzyna - Koźla się zmniejsza.

- Emigracja znów istnieje! Na przykład Energomontaż „Południe” z Katowic miał u nas od 30 lat swą bazę i ostatnio ją zwinął. Wybudowali na naszym terenie budynki, które chcą nam przekazać, a my nie bardzo tego chcemy, bo nie mamy możliwości ich zagospodarowania. A podatek trzeba byłoby płacić. I z tych 60 paru osób, które zatrudniali, tylko cztery zgodziło się na pracę w Łaziskach i Łagiszy, a pozostali się rozproszyli. Gdzie się to podziało? Chyba w emigrację poszli...

- Dziękuję za rozmowę.

ciąg dalszy ze str. 4

„Tajemnicze moce” Zarządu Miasta mogą wszystko?



- Czy wiceprezydent Fafara podał powód - pytamy pracownika Miejskiego Zarządu Dróg - żądając od was dostarczenia dokumentów firmy?

- Usłyszeliśmy - mówi pracownik (nazwisko znane redakcji) - iż firma złożyła fałszywe oświadczenia i oni muszą to sprawdzić. Było to dla nas wielkim zaskoczeniem. Zresztą, dzień wcześniej dzwonił do nas anonimowy rozmówca podając taką informację. Nie daliśmy temu wiary, zwłaszcza, iż rozmówca, nie chciał podać nazwiska. Być może ten sam anonim podał tę informację do Urzędu Miasta...

- Otrzymując taką informację (pomińmy od kogo) nie mógł pan - pytamy wiceprezydenta - zamiast żądać dokumentów, zobowiązać po prostu Zamawiającego (MZD) do ponownego sprawdzenia złożonych oświadczeń?

- Zawsze w takich przypadkach - mówi wiceprezydent - tak się postępuje.

- Nigdy do tej pory - opowiada pracownik MZD - nie miała miejsca taka czynność. Zdarzyło się to po raz pierwszy. To precedens.

- Czy złożone oświadczenia przez firmę - pytamy wiceprezydenta - były fałszywe?

- Nie, były prawdziwe. Chciałbym tu wyraźnie oświadczyć, iż było to pomówienie, za które należą się firmie z naszej strony przeprosiny...

- Jednak, powtarzając głośno i publicznie fałszywe oskarżenie działalności na szkodę firmy, która może z tego tytułu ponieść daleko idące szkody... i co dalej? W jaki sposób zakończycie tę sprawę?

- Sprawa nie jest jeszcze zakończona, dyskutujemy na posiedzeniach Zarządu, jak tę sprawę zakończyć, jest koncepcja, aby unieważnić cały przetarg i powtórzyć go raz jeszcze...

- A to zaskakująca koncepcja, czym ona jest podyktowana?

- Opinią radcy prawnego...

Ruch trzeci - w poszukiwaniu haka

- Sprawa zaczęła się - mówi Prezydent Jerzy Majchrzak - właściwie od radcy prawnego, który przedłożył opinię, w której dowodzi, iż... „W konsekwencji Spółka „Technopol” winna być wykluczona z udziału w omawianym postępowaniu... (czyt. przetargu).

Tu króciutka retrospekcja: podstawowy zarzut - fałszerstwo oświadczeń złożonych przez firmę, który miał być podstawą do wykluczenia jej z przetargu - upadł.

Okazało się, iż wszystkie złożone dokumenty i oświadczenia były prawdziwe. Ten fakt stwierdzony został przez Zarząd po dwóch posiedzeniach. Podczas trzeciego nastąpił punkt kulminacyjny obrad... i zwrot w omawianej sprawie.

W punkcie XIX zatytułowanym Wolne wnioski (2) protokołu z obrad zarządu z dnia 22.04.1999r. czytamy „członkowie Zarządu Miasta przedstawili: Opinię prawną nr 470 w sprawie wykluczenia z udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego podmiotu zalegającego z uiszczeniem podatków...

... Zarząd jednogłośnie, zgodnie z opinią prawną... dbając o dobro miasta i ściągłość podatków lokalnych od przedsiębiorców... postanowił wymagać złożenia przez oferentów... zaświadczeń o nie zaleganiu z opłatami wobec gminy”...

O co tu chodzi? Ni mniej ni więcej, tylko o wcielenie w życie starego porzekadła „pokażcie mi winnego, a ja mu winę udowodnię”.

Jak wynika ze wspomnianej opinii prawnej, wiceprezydent Fafara przekazał informację radcy prawnemu, iż firma „Technopol” zalega w stosunku do miasta z uiszczeniem podatku od nieruchomości i środków transportu za okres od lutego do kwietnia br. I to był ten „hak”, którym radca prawny pomacał „niesforą” firmę, konkludując, iż „Spółka „Technopol” winna być wykluczona z udziału”... w przetargu.

Oczywiście radca prawny - oparł cały wywód o obowiązującą Ustawę o zamówieniach publicznych przytaczając na wstępie zapis art. 19 Dz. U. Nr 119 1 pkt., 3 Ustawa, który przytaczamy w oryginalnym brzmieniu:

dokończenie na str. 6

Z życia Rad Osiedlowych Kędzierzyna - Koźla

Na zebraniu sprawozdawczo - wyborczym mieszkańcom Osiedla Koźle - Południe uczestniczyli m.in.: **Wiesław Fafara**, wiceprezydent Kędzierzyna - Koźla; **Ryszard Kult**, przewodniczący RM; **Bohdan Górniak**, radny Rady Powiatu. Spotkanie prowadził dotychczasowy przewodniczący RO - **Franciszek Binek**. On też przedstawił sprawozdanie z działalności RO. W głosowaniu jawnym dokonano wyboru Rady Osiedla w składzie 7 osób: **Stanisław Miedzak** - przewodniczący, **Franciszek Binek** - zastępca przewodniczącego, **Helmut Loch** - sekretarz, **Andrzej Króliczak** - skarbnik oraz **Czesław Jaskowski**, **Rudolf Kurdisz** i **Franciszek Jakubczyk** - członkowie.

W okresie niepełnej kadencji RO (od kwietnia 1997r.) odbyły się trzy spotkania, ta działalność Rady skupiała się na realizacji postulatów i wniosków mieszkańców. Najpilniejszymi sprawami są: budowa kanalizacji sanitarnej oraz stan dróg i chodników w osiedlu. Kanalizacja to temat podnoszony od lat. Powstała kolejna wersja projektu technicznego. W myśl założeń ścieki z całego Koźla zostaną skierowane do Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Kędzierzynie - Koźlu. Postęp prac zależy od stanu finansów miasta.

W końcówce kwietnia br. odbył się przegląd stanu dróg i chodników

w osiedlu. Poprzedni protokół trafił do Miejskiego Zarządu Dróg, wnioski skierowane będą do RM.

Poprzednia RO zrealizowała kilka zadań:

■ wykonano i przekazano do użytku kładkę dla pieszych, przy ul. Raciborskiej,

■ zainstalowano rozmównicę publiczną na skrzyżowaniu ul. Łukasiewskiego i Głubczyckiej,

■ wykonano i ustawiono bramki do gry dla młodzieży w korycie starej fosy, obok parku,

■ wykonano utwardzoną nawierzchnię, wraz z chodnikami na odgałęzieniu odcinka ul. Wiklinowej,

■ zorganizowano imprezy dla dzieci z osiedla (Dzień Dziecka),

■ wykonano częściowy projekt zagospodarowania terenu przy ul. Wiklinowej i Wrzosowej (w trakcie załatwiania jest zezwolenie architekta miejskiego),

■ uczestnicząc w odbiorach inwestycyjnych kładki dla pieszych, wyremontowanej (nawierzchnie i chodniki) ul. 24 Kwietnia i fragmentu ul. Wiklinowej,

■ postawiono słup ogłoszeniowy,

■ współorganizowano rozdzielanie darów dla powodźnian,

■ ograniczono prędkość jazdy na drogach wewnątrzosiedlowych, dzięki ustawieniu znaków.

Na liście spraw do załatwienia znajdują się:



Stanisław Miedzak

■ rozbudowa instalacji gazowej, przy ul. Raciborskiej i Cmentarnej,

■ zmodernizowanie ul. Raciborskiej w celu podniesienia bezpieczeństwa pieszych,

■ przedłużenie linii MZK do bramy głównej Cmentarza Komunalnego,

■ budowa dalszych chodników osiedlowych,

■ budowa ścieżki rowerowej do akwenu na Dębowej i wzdłuż Golki,

■ utwardzenie przejścia na ul. Głubczyckiej do ul. Skarbowej oraz między ul. Wrzosową i Klonową,

■ uporządkowanie działki przy ul. Wrzosowej (obok transformatora),

■ zbudowanie parkingu obok Cmentarza Komunalnego oraz poszerzenie drogi dojazdowej.

Viki

dokończenie ze str. 5

„Tajemnicze moce” Zarządu Miasta mogą wszystko?

„Z ubiegania się o udzielenie zamówienia publicznego wyklucza się: dostawców i wykonawców, którzy zalegają z uiszczeniem podatków, opłat lub składek na ubezpieczenia społeczne, chyba że Minister Finansów, z ważnych względów społecznych lub gospodarczych, wyrazi zgodę na ich udział w postępowaniu.”

W interesującym nas przetargu, podatki, opłaty i składki na ubezpieczenia społeczne, były przez firmę opłacone, co dowiodły przedłożone oświadczenia, które po skrupulatnych sprawdzeniach okazały się prawdziwe. Do Ministra Finansów w tej sprawie nie trzeba było się odwoływać, jaka zatem istniała przyczyna konkluzji radcy prawnego? Zabieg bardzo prosty. Do przytoczonej wyżej w całości art. 19 ust. 1 pkt. 3 ustawy dopisał jedno zdanie od siebie: „...Rzeczony wykluczenie obejmuje dostawców, lub wykonawców zalegających z opłatą wszelkiego rodzaju podatków, również podatków lokalnych”...

To faul panie radco - chciałoby się rzec językiem sportowym - tego nie było w regulaminie...

Owszem zamawiający ma prawo wymagać oświadczenia o zapłaconych lokalnych podatkach, ale musi to żądanie umieścić uprzednio w swoich warunkach Zamówienia. W tym przypadku o takim oświadczeniu nie było mowy. Dodać należy poza tym, iż przedłożona opinia prawna radcy prawnego nie ma zastosowania do omawianego przetargu (o wartości poniżej 30.000 Euro), w świetle art. 15 i 22 ustawy. Nigdy dotychczas Miejski Zarząd Dróg nie wymagał takiego oświadczenia w stosunku do żadnego z wykonawców. I w tym przypadku również. Jest tu jeszcze jeden mały smaczek - których zresztą w całej tej sprawie jest więcej. Zarzut zalegania z podatkiem lokalnym dotknął tylko firmę „Technopol”. Pozostałym firmom biorącym udział w przetargu, nawet tym trzem z którymi podpisano umowy - uszło to na sucho. Aby wspomniany smaczek nie był osamotniony, ujawniamy następny: Firma „Technopol” otrzymała pismo z Urzędu Miasta datowane z 12.04.1999r., informujące o przestępstwach firmie druku wykazu w sprawie podatku od środków transportowych na rok 1999. - Stawki podatku dla miasta Kędzierzyna - Koźla - czytamy w tym piśmie - zostały ustalone uchwałą Rady Miejskiej z dnia 29 grudnia 1998r., które przesyła się wraz z wykazem. Wypełniony wykaz należy złożyć w ciągu 14 dni od daty otrzymania. A więc firmie wyznaczono termin do dnia 30 kwietnia przestąpienia wypełnionego druku wykazu uchwalonego podatku, umowa zaś pomiędzy firmą, a MZD zawarta została... 9 kwietnia! Jak oświadczył prezes Dołżański, za rok 1998 firma dokonała nadpłaty podatku w wys. 2.300 zł, która to nadpłata ma być w bieżącym roku wyrównana.

Ruch czwarty - mat - czyli upupić firmę

Opisany przebieg wydarzeń nasuwa smutne refleksje. Dalecy jesteśmy od doskonałości i „nasi ludzie” we władzach też. Jednak istnieją przecież pewne granice, których nikomu przekraczać bezkarnie nie wolno. Wiceprezydent Fafara w rozmowie ze mną, podparł się plikiem dokumentów, ustaw, opinii, mających - jak powiedział - przekonać Sąd w razie wniesienia sprawy przez poszkodowaną firmę - o racji Zarządu Miasta...

Na moje pytanie - czy nie odczuwa w tej całej sprawie zwykłego ludzkiego, „moralnego niepokoju” - nie odpowiedział nic...

Myślę, iż to odczucie nie jest mu obce, zwłaszcza w obliczu postawy jaką prezentował na czwartym i piątym z kolei posiedzeniu Zarządu Miasta (tyle jak do tej pory odbyto posiedzeń, w tej sprawie). Ostatnio w trakcie głosowania członków Zarządu nad wykluczeniem firmy z przetargu, wiceprezydent Fafara i Prezydent Majrzak zdecydowanie głosowali przeciwko takiemu rozstrzygnięciu.

- Co ja mogę - zwierzał się Prezydent Majchrzak - Zarząd przegłosował nas większością głosów. Według zapisanej obecności w protokołach w posiedzeniach Zarządu brali udział oprócz wyżej wymienionych: Dariusz Jorg, Hubert Majnusz, Jan Neumann, Zofia Pokorska i Maciej Rabalski.

Tarabula

ZZA MIEDZY

Zakończyło się tajne posiedzenie Rządu w sprawie określenia strategii rozwoju naszego lotnictwa wojskowego, a co za tym idzie rodzaju maszyn jakie do 2010 roku zostaną kupione dla naszej armii, za sumę 10 miliardów złotych. Zdecydowano, że Huzar będzie maszyną polawalki, a nie jak pierwotnie planowano szturmową. Ta ostatnia będzie wyłonią drogą przetargu na przełomie czerwca i lipca tego roku.

○○○

Nastąpiła przewidywana zmiana na „kontrowersyjnym” ostatnio stanowisku prezesa GUC. Został nim Zbigniew Bujak.

○○○

Co szósty Polak ma ponad 60 lat, podobnie wygląda sytuacja w większości krajów wysokorozwiniętych, zmienił się bowiem model rodziny i coraz więcej małżeństw decyduje się tylko na jedno dziecko. A zatem, przybywa ludzi starych, a rodzi się mniej niż

przed laty. Dlatego zdecydowano, że rok 2000 będzie Rokiem Seniora. Przypomnijmy, iż obecnie kobiety żyją średnio 81 lat, jest to jak podają badania o około 5 lat dłużej niż mężczyźni.

○○○

Za rok w Gliwicach ruszy produkcja kolejnego auta - po Astrze Clasic pojawi się Concept z silnikiem Opla Corsy. Samochód przeznaczony jest dla ludzi lubiących sport, ponieważ można w nim zmieścić na stojąco rower i... rozwinąć prędkość 100 km w 11 sekund. O cenie dowiemy się nieco później...

○○○

O 30 proc. zdrożały mieszkania w tym roku. Za mało się buduje, zachwiana równowaga popytu i podaży wpływa na ceny. Polacy kupują przede wszystkim mieszkania małe, jedno-, dwupokojowe. Ale jest to zrozumiałe skoro za jedną średnią krajową pensję można dzisiaj kupić około 60 centymetrów, wymarzonego „M”...

○○○

Do wrocławskiego „Caritasu” trafili kolejni uchodźcy z Kosowa. Pięćdziesiąt dzieci, z czego dwadzieścia cztery, to jedna rodzina. Wszyscy zostali zaopatrzeni w po-

○○○

Z wędrówek po Polsce

○○○

Przebywając ostatnio na ziemi kieleckiej, Wasz reporter odnotował nieczęsto już spotykany obrazek „wiejskiego swiniobicia”. We wsi Młodzawy, w gospodarstwie Stefana Rutkowskiego (z prawej), „misterium” to, kończyło się widocznym na zdjęciu wędzeniem, w ogrodowej wędzarni, smakowitej, prawdziwie wiejskiej kiełbasy. Sam mistrz 75 - letni Józef Szymczyk (z lewej) zaręczał, iż takich kiełbas, jak On, już nikt nie umie robić. Spróbujcie, fakt! Palce liźać!



Zdzieszowice

Nie! dla alkoholu

Biblijny Noe - jak głoszą nieoficjalne wieści - lubił mocne trunki, wlewając w siebie hektolitry ówczesnych napojów alkoholowych. Nie stronił także od towarzystwa pięknych kobiet, chociaż miał dość liczną rodzinę. Przyszło jednak opamiętanie. Warunek, jaki postawił mu Pan był nie do odrzucenia: „Jeżeli nie chcesz zginąć w potopie, usatuj się.” Noe wykonał polecenie. Pan kazał mu zbudować łódź, zabrać rodzinę, po parze zwierzątek i udać się do ziemi, w której grzech nie będzie najwyższą wartością dla człowieka. Noe, na falach wzburzonych otmętów dopłynął do swojej ziemi obiecanej, zostawiając za sobą krainę, która zniknęła w falach potopu.

Program „Noe” przeznaczony jest dla młodzieży, która nie chce mieć nic do czynienia z napojami alkoholowymi czy narkotykami. Program ten pomocny jest także tym młodym ludziom, którzy już zasmakowali alkoholu w dużych ilościach, ale chcieliby się pozbyć zgubnego nałogu.

Gminny Ośrodek Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Zespół Szkół w Zdzieszowicach byli organizatorami spotkania terapeutów (w ramach programu „NOE”) z uczniami klas pierwszych szkół średniej. Jak widzą to spotkanie - opowiadają uczniowie.

Aleksandra Wiśniewska z klasy I Liceum Zawodowego: „Na początku spotkania Beata, Jacek i Zdzisław przed-

stawili się nam. Opowiedzieli co robią, czym się zajmują na co dzień. W trakcie spotkania Jacek wyznał, że jest alkohikiem i stwierdził, jak trudno jest wyjść z tego nałogu. Powiedział, że alkoholik szkodzi nie tylko sobie, ale także własnej rodzinie. Osoby prowadzące przedstawiły nam trzy tematy, z których każdy omówiliśmy szczegółowo. Przedstawiliśmy także scenki dotyczące prawdy, miłości i wolności. Jeśli chodzi o prawdę, to grupa „NOE” zainscenizowała nam spektakl, z którego dowiedzieliśmy się o ludziach uzależnionych, którzy mają trudności z przyznaniem się, że są alkoholikami. Gdy mówimy o miłości, rodzina alkoholika stara się pomóc mu wyjść z nałogu, ale najczę-

ściej sama na tym cierpi. Kiedy alkoholik próbuje przestać pić, przychodzi mu to bardzo trudno. Jeśli ma silną wolę i chęć uwolnienia się z nałogu, udaje mu się to z powodzeniem. I właśnie o to chodzi w wolności”.

Iwona Kopiel z klasy I Liceum Zawodowego:

„Miłość. W każdej rodzinie, gdzie króluje alkohol, jest zawsze miejsce na miłość. Gdyby nie ta miłość, to Jacka nie byłoby dziś z nami.

Prawda, że nie każdy alkoholik chce się przyznać, że jest w nałogu. Ucieka od tej prawdy. Wypiera się jej i ukrywa ją.

Wolność polega na tym, że alkoholik namawiany do picia może powiedzieć: „nie, bo tak postanowiłem”. Postanowień nie powinno się łamać.

W programie przedstawiliśmy różne scenki, w których udział brali uczniowie. Pierwsza przedstawiała rodzinę alkoholika. Jest w niej czwórka dzieci, z których każdy pełni jakąś rolę. Dziecko bohatera - kozioł ofiarny (wyrzutek) - maskotka - dziecko niewidzialne.

Druga scenka przedstawiała grupę młodzieży, namawiającą osobę nie pijącą alkoholu do picia razem z nimi. Argumentowali, że bez alkoholu nie ma dobrej zabawy. Trzecia scenka przedstawiała dwoje ludzi, którzy umówili się na spotkanie, a jedno z nich przychodzi pijane.

Beata, jeden z naszych gości, wyjawiała prawdę o swojej rodzinie. Nie miała ojca, matka była alkoholiczką, nie miała rodzeństwa. Próbowала popełnić samobójstwo. Bardzo trudno było Jackowi i Beacie opowiadać o tych niemiłych dla nich przeżyciach”.

trzebne dokumenty i przesłać badania lekarskie. Za kilka dni dzieci będą uczęszczały do szkoły, a dla części dorosłych osób znajdzie się praca, głównie w kuchni „Caritasu”.

Joanna Kontroniewicz z klasy I Liceum Zawodowego

„Pierwszym etapem spotkania „NOE” z Jackiem, Stanisławem i Beatą było uświadomienie sobie łatwości popadania w nałóg i szybkiego uzależniania się. Głównymi drogami, prowadzącymi do uzależnienia są: droga biologiczna, społeczna i droga psychiczna. Głównymi atrakcjami tego dnia były inscenizacje przedstawiane przez uczniów oraz zwierzenia Beaty (córek alkoholickich i Jacka) byłego alkoholika”.

Następnego dnia był koncert zespołu „Maleo”. Tak wspomina jedna z uczennic Zespołu Szkół:

„Ze zniecierpliwieniem oczekiwałyśmy rozpoczęcia występu, gdyż wyraźnie się opóźniał. Rozglądałyśmy się dookoła. Salę wypełnili liczni młodzi ludzie. Nerwowo spoglądałyśmy na zegarki. Kiedy chłopcy z „Maleo” pojawili się na scenie, natychmiast porwali widownię do zabawy. Wszyscy podskakiwali w rytm muzyki. Przysłuchiwałam się słowom piosenek. Niektóre związane były z tematyką religijną - będę szczerą - zdarza się rzadko. W przerwach między utworami solista nawiązywał do genezy zespołu. Opowiadał o swojej przeszłości. Jemu udało się przezwyciężyć nałóg. Gdy skończył opowiadać, wszyscy zaczęli gwizdać i klaskać. Znowu rozejrzałam się dookoła. Zaskoczył mnie fakt, że młodzi ludzie bawią się tak doskonale, nie będąc pod wpływem alkoholu. Muszę przyznać, że takie towarzystwo odpowiadało mi bardziej. Jestem raczej przyzwyczajona do innych sytuacji”.

dokończenie na str. 19



ECHO Głubczyce

Gmin

Redaguje zespół

listy - polemiki

„Nasi Zawodowcy”

W Echu Gmin nr 16 (85) ukazał się artykuł na temat „wielkich sakiewek”. Pragnę przy tej okazji przypomnieć, kim jest autor Dariusz Kaśkow, od roku 1990 radny Rady Miejskiej w Głubczycach.

Otóż D. Kaśkow był w pierwszej kadencji zastępcą burmistrza ds. miasta a w drugiej - burmistrem. Pan burmistrz Kaśkow tak wywindował swoje honorarium, że biedak nie wiedząc jak się ratować przed progiem podatkowym, zaczął uprawiać hobby - wykupywać kamienice czynszowe z takim refleksem, że trudno było innym zakupić się na przetarg i za kilka grosze, że każdy przeciętnie zarabiający mógłby sobie na taki zakup pozwolić, gdyby zdążył.

Gdyby uprawiał nasz „zawodowiec” ten swój proceder jeszcze przez jedną kadencję pewnie wykupiłby całe Głubczyce, oczywiście według siebie zgodnie z prawem. Kamienice kupował w prezencie swojej mamusi.

Ja obecnie nie zarabiam ani grosz mniej i nie kupuję kamienic, może więc dlatego przez naszego „zawodowca” nazywany jestem amatorem.

Dieta radnych, ryczałt przewodniczącego i wiceprzewodniczącego oraz moje pobory zostały ustalone jeszcze w kadencji byłego burmistrza Kaśkowskiego i nie zostały zmienione żadną uchwałą w nowej kadencji Rady Miejskiej.

Podpisywanie umowy o pracę z burmistrem, podpisywanie delegacji oraz urlopów funkcjonowało już od pierwszej kadencji ale nie było umocowane prawnie.

Na sesji marcowej kompetencje nie zostały przekazane do wykonania przewodniczącemu Rady Miejskiej, zgodnie z wymogiem obowiązującym w całym kraju, ale nasz „zawodowiec” nie mógł o tym wiedzieć, gdyż przebywał na sześciomiesięcznym urlopie zdrowotnym, otrzymu-

jąc, jak sam pisał „na głubczyckie warunki kwotę astronomiczną” za taką bezczynność.

Dieta radnych wynosi 52,80 zł, czyli jest najniższa w województwie opolskim a może i w kraju.

Dziwne, że człowiek, który był burmistrem, ma taką małą pamięć i już zapominał, kiedy podejmował uchwały w sprawie diet.

Dziwne jest też, że Pan Kaśkow, nie znając zarobków dyrektora ZOZ-u, posługuje się gminną plotką wystawiając siebie na pośmiewisko w całej gminie.

To właśnie Pan spłacał długi po wyborach w 1994r. umarzaniem podatków dla radnych i szefów swoich kampanii wyborczych.

Jeżeli zajdzie potrzeba, to podam dokładną kwotę.

Pan radny wspomina o krewnych przyjmowanych do pracy a tak szybko zapominał, że ustalił administratorem targowiska miejskiego swojego wujka, a kolega prezes przyjął do spółki Gł. Wodociągi i Kanalizacja Pana żonę.

Pan Darek w dniu 30.10.1998r., trzy dni przed pierwszą sesją nowej Rady Miejskiej, zmienił aneksem umowę na administrowanie targowiskiem w taki sposób, żeby wujkowi przedłużyć wypowiedzenie z 3 miesięcy na 6.

Swojego zaufanego kolegę powołał na stanowisko dyrektora, bez konkursu i bez kwalifikacji, już po przegranych wyborach w dniu 01.11.1998r., spłacając dług wdzięczności za przewodnictwa w Komitecie wyborczym.

Kolega prezes w „wodociągach” tak „doskonale” pracował, że Pan „radny” kazał spisać z nim kontrakt

menedżerski już po przegranych wyborach, z takim odszkodowaniem - „och głowa boli”, że przekracza ono kwotę 40.000zł.

„Zawodowcy” prezesi, koledzy Pana „zawodowca” mieli tak „wielkie sakiewki”, że 30 proc. premia stała się dla nich codziennością.

Podczas Pana kadencji przewodniczący Rady Nadzorczej Głubczyckich Wodociągów i Kanalizacji pobierał średnią krajową, wynoszącą powyżej 1.000zł, natomiast dwaj pozostali członkowie rady Nadzorczej - 0,7 średniej krajowej.

Gdyby nie powódź, która dotknęła gminę w 1997r., to Pana osiągnięcia w pozyskiwaniu dodatkowych środków finansowych do budżetu gminy byłyby równe zeru.

Kulą śnieżną był pan, bo kto w Europie i na świecie sprzedaje Ratusz - symbol miasta - osobie prywatnej i kto likwiduje hotel miejski przed powstaniem nowego!

Powie Pan, że są takie przykłady w Europie, być może, ale czy również tam nie rządził podobny do Pana człowiek?

Głubczycki Ratusz sprzedał Pan za grosze osobie, która zdążyła już kilkakrotnie pomalować nieistniejący sufit za środki od wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Pana „zawodowcy” zastępca groził ludziom odwołaniem ze stanowisk, jeżeli z nim nie wystartują w wyborach.

Pana program wyborczy w poprzedniej kadencji rozmieszczał radnych, którzy głosowali jak maszyny, ale oni zachowywali powagę tylko dlatego, że Pan miał patent na honorarium dla nich i Pan decydował, komu je dać a komu nie.

Pana program wyborczy mógł w końcu doprowadzić gminę do nieodwracalnego stanu i właśnie ten fakt zjednoczył wszystkich radnych przeciwko Panu.

Z poważaniem

Józef Pich,

Burmistrz Głubczyc,

Radny trzech kadencji.

Dziwne, że nie zauważyli tego młodzi ludzie z Pana list wyborczych.

Wystartowali

Pod honorowym patronatem Urzędu Miasta i Gminy Głubczyce dla uczczenia jubileuszu 2000 - lecia chrześcijaństwa oraz w celu promocji powiatu głubczyckiego, czterech odważnych w składzie: Krzysztof Płotek, Ireneusz Węgrzyn, Benedykt Pospiszyl oraz Wiesław Janicki od kilku miesięcy rozpoczęło przygotowywania sportowe i organizacyjne do pierwszego biegu sztafetowego Głubczyce - Watykan o długości ok. 1500 km. Trasa jest podzielona na pięć odcinków i prowadzi przez Czechy, Austrię do Włoch.

mu „Chmielewski”, Zakładom Piwowarskim „Głubczyce”, Przedsiębiorstwu Budowlanemu „Budomex” Głubczyce, Hurtowni Leków Jacka Chylaka, Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu „Agan” Głubczyce oraz Rejonowi Dróg Głubczyce, 14 maja - po mszy świętej odprawionej w intencji uczestników w kościele NMP w Głubczycach - ok. godz. 6.00 wystartowali.

Bohaterowie tego wyczerpującego biegu to: Wiesław Wierzbę, Adam Lipiński, Franciszek Raśniuk (lekarz), Józef Kawecki, Zygmunt Zagórski, Waldemar



Aby osiągnąć zamierzony cel trzeba było pokonać wiele problemów m.in. znaleźć sponsorów, wytyczyć trasę, zapewnić noclegi itp. I co najważniejsze znaleźć uczestników, którzy kondycyjnie wytrzymaliby taką trasę. Dzięki uporowi i determinacji grupy ludzi oraz dzięki sponsorom: Bankowi Spółdzielczemu w Branicach, Urzędowi Miasta i Gminy Głubczyce, Stacji Paliw K. Galara, Przedsiębiorstwu Budowlane-

Lankauf, Jiri Horak (Czech), Czesław Nowak, Marian Płaszczyk, Marian Bryła, Krzysztof Płotek, Ireneusz Węgrzyn, Benedykt Pospiszyl i Wiesław Janicki.

Bieg zakończy się 18 maja w Watykanie. Na zakończenie biegu, dzięki pośrednictwu księdza dziekana Michała Ślęczka, przewidziane jest spotkanie z papieżem Janem Pawłem II.

Marek Czošek

INFORMATOR GŁUBCZYCKI

Pogotowia

Ratunkowe, ul. Skłodowskiej Curie 26 tel. 4852333
Energetyczne, ul. Polna 2 tel. 991
Straż Pożarna, ul. Kołłątaja 4 tel. 4852278

Policja

Komenda Powiatowa, ul. Skłodowskiej-Curie 6 tel. 4852051
Straż Miejska ul. Niepodległości 12 tel. 4858577

Szpital

Szpital Rejonowy, ul. Skłodowskiej-Curie 30 tel. 4853091

Informacje

Kolejowa PKP, ul. Dworcowa 7 tel. 4853065 wew. 37
Autobusowa PKS, ul. Dworcowa 8 tel. 4852696
Pomoc niepełnosprawnym, ul. Chrobrego 7 tel. 4852007

Urzędy

Urząd Powiatowy, ul. Kochanowskiego 15 tel. 4852078
Urząd Miasta i Gminy ul. Niepodległości 14 tel. 4853021
Burmistrz tel. 4852325
Rada Miejska, ul. Niepodległości 12 tel. 4852324
Urząd Skarbowy, ul. Kościuszki 4 tel. 4853051
ZUS, ul. Kochanowskiego 15 tel. 4852679
Rejonowy Urząd Pracy, ul. Parkowa 6 tel. 4852037
Urząd Pocztowy, ul. Pocztowa 4 tel. 4852107

Sądy

Sąd Rejonowy, ul. Kochanowskiego 1 tel. 4852901

Apteki

„Pod Herbem”, ul. Moniuszki 11c tel. 4858688
„Sanitas”, ul. Kościuszki 16 tel. 4852819
„Schmidt”, ul. Kochanowskiego 9 tel. 4853101
„Zdrowie”, ul. Konstytucji 3 Maja tel. 4853114

Przychodnie

Przychodnia Rejonowa, ul. Kościuszki 28 tel. 4852669
„Piast” - Przychodnia Rehabilitacyjna, ul. Kręta 8a tel. 4852001 wew. 25

44 lata koła łowieckiego „Azoty” Kędzierzyn - Koźle

Data historyczną powstania Koła Łowieckiego „Azoty” jest dzień 18 maja 1955r. kiedy to wybrany został pierwszy zarząd. Pierwotna nazwa koła brzmiała: Koło Łowieckie przy Zakładach Przemysłu Azotowego Kędzierzyn, powiat Koźle. Nazwa Koła „Azoty” wywodzi się ze znanych - w chwili powstania Koła i dzisiaj - zarówno w kraju, jak i za granicą Zakładów Azotowych „Kędzierzyn” S.A. w Kędzierzynie - Koźlu.

Na początku Koło liczyło 12 myśliwych (pracowników zakładów) i 7 kandydatów. Samodzielna gospodarka hodowlana - łowiecką Koło rozpoczęło dopiero

1 stycznia 1956r., kiedy otrzymało w dzierżawę obwód polny „Borysławiec” o obszarze 5996 ha. Młody zarząd wyznaczył sobie ambitny cel zwiększenia w przeciągu 2 - 3 lat stanu zwierzyny drobnej o 200 proc. W roku 1961 Koło dzierżawi już trzy obszary łowieckie - w tym jeden leśny - a liczba myśliwych wzrasta do 38 członków.

Myśliwi Koła „Azoty” od początku swego istnienia prowadzą intensywną gospodarkę hodowlaną, głównie poprzez dokarmianie zwierzyny w zimowe i śnieżne dni, budowę pańników, podsypów, wodopojów, lizawek, ambon i wiele innych urządzeń niezbędnych w hodowli zwierzyny leśnej i polnej. Lata siedemdziesiąte i kolejne charakteryzują się znacznym wzrostem stanu zwierzyny grubej (leśnej) i drobnej. Rozwija się gospodarka hodowlana, która obejmuje m.in. uprawianie poletek łowieckich, na których siane są owies, pszenica i kukurydza. Przeprowadzane są bezkrwawe łowy zajęcy, a za wpływy finansowe za wyeksportowane sztuki dokonany jest zakup młodych bażantów, dzikich kaczek, oraz zakup uzupełniający pasz na dokarmianie zimowe. W 1979r. Opolska Wojewódzka Rada Łowiecka PZŁ uhonorowała działalność Koła Łowieckiego „Azoty” dyplomem uznania za zajęcie I miejsca w konkursie na najlepiej zorganizowany obwód łowiecki w roku gospodarczym 1978/79.

dokończenie na str. 21



Budynek gospodarczy „Gowinówka”

ECHO „Koziołki” Gmin kędzierzyńsko-kozielskie



Spotkanie ze sztuką

Wystawę malarstwa **Andrzeja Zielińskiego** otwarto w Filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie - Koźlu.

W galerii zgromadzono obrazy olejne przedstawiające ludzkie postaci i martwą naturę. Jest też kilka pejzażów, z których na uwagę zasługuje fragment portu z zacumowanymi jachtami, żaglówkami i łodziami. bardzo wyrazista postać dziecka oraz zgromadzone na stole owoce w pastelowych barwach - to kolejne prace, które dostarczają odbiorcom niezapomnianych wrażeń. **APA**

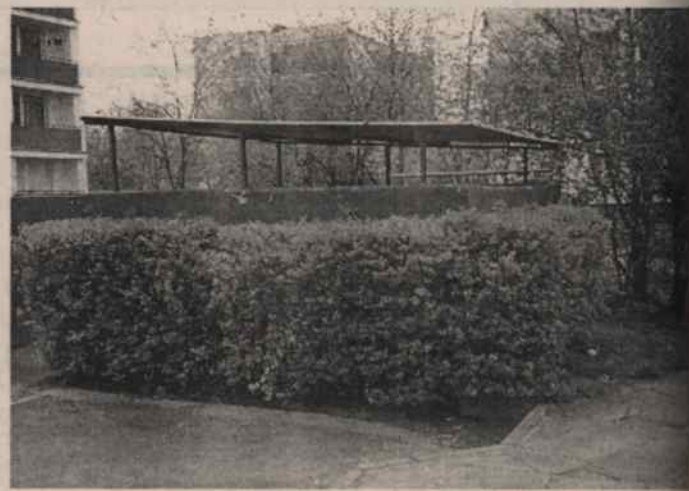
Pacjent w ogonku

Miało być lepiej - i pacjentom i personelowi. Życie jak zwykle zweryfikowało początkowy optymizm. Jak za czasów sprzed reformy służby zdrowia, kolejki przed gabinetami lekarskimi są codzienną normalnością.

W kilku miejskich przychodniach średnie czekanie u drzwi wynosi ok. 2,5 godziny. U innych bywa jeszcze gorzej, zwłaszcza u nielicznych specjalistów, a także u lekarzy pełniących również funkcje

administracyjną. Paranoją wręcz jest samo zgłoszenie się w rejestracji. Z reguły trzeba tam być osobiście i bardzo wcześnie. Np. o czwartej lub piątej rano. Późniejsza pora to normalka, ale nie dająca gwarancji bytności u lekarza w danym dniu. W dobie reformy zdecydowanie pogorszyła się możliwość otrzymania recepty. Za każdym bowiem razem trzeba odstać swoje w kolejce. Dziś być chorym, trzeba mieć więcej niż końskie zdrowie. **Viki**

Można tak



Trochę chęci, pomysłu, szczypta pracy i nasze niereprezentacyjne śmietniki zmieniają oblicze ... jak ten na os. Piasty - obok Domu Kultury „KOMES”.

Straż Miejska - potrzebna miastu!

Za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1 kwietnia 1991r. w Kędzierzynie - Koźlu oficjalnie zaistniała Straż Miejska. Głównym zadaniem Straży jest zapewnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta. Pan **mgr inż. Edward Marzec** - szef kędzierzyńsko - kozielskiej Straży Miejskiej powiedział: - Jesteśmy małą organizacją, uzupełniamy takie służby jak: Policja, Straż Pożarna. Bierzemy udział w patrolach i różnych akcjach.

Strażnicy pomagają także w ochronie np. festynów, koncertów, zawodów sportowych, niedawno odbywającej się Giełdy Pracy itp...

Mimo, że Kędzierzyn - Koźle jest dużym miastem, to w Straży Miejskiej pracuje tylko 16 osób. Siedziba Straży znajduje się obok Urzędu Miasta w Koźlu. Ma ona do dyspozycji stare auto - marki Polonez, którym dziennie patroluje się odcinek przynajmniej dwustu kilometrów (w mieście i okolicach). Tu pojawiają się kolejne problemy finansowe.

Przede wszystkim niedostatek pieniędzy na benzynę, nie mówiąc o jakimkolwiek nowym sprzęcie. W kędzierzyńsko - kozielskiej Straży pracują tylko panowie. Aby zostać strażnikiem musieli przejść szereg badań lekarskich i psychologicznych. Poza tym trzeba mieć uregulowany stosunek do służby woj-

skowej i posiadać minimum średnie wykształcenie. Podczas stażu doczuca się strażnika poprzez: seminaRIA prawnicze, kursy samoobrony i pracę w terenie.

Czasem trzeba użyć pałki

Ponad połowę patroli wykonuje Straż Miejska, która reaguje także na każde wezwanie. Tylko w tym roku samych wezwań było bardzo dużo (cały, gruby zeszyt formatu A4). Na interwencję strażnicy jadą w dwójkę, głównie ze względów bezpieczeństwa. Z danych statystycznych wynika, że najczęściej Straż Miejska interweniuje na os. Pogorzelec i w Śródmieściu.

- Czasami trzeba też użyć pałki - powiedział pan Edward Marzec. - *Moi chłopcy też muszą się jakoś bronić, gdy ktoś ich atakuje.*

Strażnicy nie posiadają broni na ostrą amunicję. Mają prawo mieć przy sobie: kajdanki, pistolet gazowy, pałkę policyjną i gaz łzawiący (paraliżujący). Prawa działania są takie same, jak u policjantów.



Straż Miejska nie zajmuje się sprawami wykroczeń i ewentualnych morderstw. Strażnicy mają prawo ukarania mandatem. Jednak jest wiele trudności w wyegzekwowaniu opłat. Podobne trudności ma także Policja, gdzie co trzeci mandat jest nie zapłacony.

Razem możemy więcej!

Zarówno Policja, jak i Straż Miejska zachęca wszystkich do współpracy. Solidna i szczerza współpraca obywateli, ułatwia pracę służbom porządkowym i sprawia, że ulice są bezpieczniejsze. Jak współpracować? Przede wszystkim nie wszczynać fałszywych alarmów o pożarze, bijatykach, podłożeniu bomby. Właśnie poprzez fałszywe wezwania Straż traci pieniądze, które mogłaby spożytkować na rzecz ochrony obywateli. Poza tym informować odpowiednie służby o przestępstwach, które mają miejsce w najbliższym otoczeniu. Jednocześnie ograniczyć wezwania zbyteczne np. do kłótni rodzinnej (gdzie nie doszło jeszcze do rękoczynów), lub do dyskoteki, gdzie muzyka gra głośno (a nie ma jeszcze godz. 22.00). Rodzice powinni zwrócić uwagę na to, gdzie i z kim przebywa ich dziecko (zwłaszcza po 22.00). Wspólnie współpracując naprawdę możemy więcej! **Anna Fortuna**

Tanecznie i sportowo

Konkurencje sportowe, słowne, nauka tańca, czy słodkie częstunki - to tylko niektóre z zajęć, jakie oferuje SDK - RS „Chemik” naszym Milusińskim. W comiesięcznych spotkaniach uczestniczy tam około 30-oro dzieci.

Podczas ostatnio zorganizowanej imprezy instruktorki Domu Kultury zwracały szczególną uwagę na rozwój dzieci pod kątem intelektualnym i muzycznym. Wśród zajęć królowały **kalambury** - gry słowne oparte na dwuznaczności wyrazów oraz identyczności ich brzmienia. Sporo wrażeń dostarczyła dzieciom nauka kilku kroków poleczki. Zabrakło również rywalizacji sportowej, m.in. rzutów piłeczką do picia kisielu przez rurkę na czas, odbijanie piłeczki pingpongowej.

Uczestnicy imprezy niechętnie rozchodzili się do domów, gdy wspólna zabawa dobiegła końca. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, dzięki zaangażowaniu prowadzących i kierownika SDK - **Krystyny Szczygieł**. **Anna Penka**

KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKI RANKING POPULARNOŚCI



Poniżej należy wpisać imię i nazwisko osoby (osób) na którą głosujesz.

1.
2.
3.
4.
5.

Dane nadsyłającego, jeśli chce brać udział w losowaniu nagrody.

.....
.....
.....

Kupon w kopercie przesać na adres:
Redakcja Echa Gmin, 47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Matejki 6
Uwaga: Można wpisać od 1 do 5 osób popularnych.

Znam, słyszałem, chciałbym poznać

Uwaga: Zamieszczamy kupon, w którym należy wpisać imię i nazwisko pięciu osób, które Państwa zdaniem, z racji swej popularności powinny znaleźć się na naszej liście. Ilość nadsyłanych kuponów - dowolna.

W każdym pierwszym numerze miesiąca publikować będziemy ranking osób popularnych wg kolejności, w jakiej uszeregują je nasi czytelnicy. Prosimy również o krótkie uzasadnienie swojej decyzji!

Wypełniony kupon - kupony należy przesać na adres naszej redakcji z dopiskiem na kopercie RANKING.

Każdy z czytelników nadsyłających kupony weźmie udział w losowaniu (raz w miesiącu) nagrody rzeczowej.

Redakcja

Skoczki

Jak państwo zdążyli zauważyć, gwiazdy wieńczące wejście do Cmentarza Żołnierzy Radzieckich, już dawno wyblakły. Znalazła się jednak osoba, która na własną rękę próbowała je odmalować (świadczą



o tym ślady czerwonego sprayu). To się jednak nie udało. Policja powstrzymała sprawcę w ostatniej chwili. Zatrzymanemu odebrano broń i zaproponowano nocny pobyt w pobliskim komisariacie. Niedługo zostanie on wysłany na krótki kurs historii Polski, po czym deportuje go w rejon Skandynawii - do lebkiego nerwowego plemienia Wandali.

OBWINIAM PANIĄ

Róża Świątek plastik pedagog, rzeźbiarka, Instruktor Plastyki od 1967 r. Prace swoje eksponowała na wystawach w Warszawie, Poznaniu, Szczecinie, Opolu, Poczdamie, Paczkowie i w wielu innych miastach. Ostatnia wystawa to Prudnik – luty br.



Pani Róża Świątek

To bardzo króciutka wizytówka delikatnej na poły nieśmiałej damy młodszych czytelnikom podpowiadam, że dama to dziewczyna z najwyższą klasą).

Pani Różo obwiniam Panią, że od ponad 35 lat miesza Pani głowach młodych ludzi ucząc ich indywidualizmu, dostrzegania piękna, harmonii kolorów, dostrzegania szlachetnych linii i temu podobnych dyrdymałów. Sytuacji tej nie polepsza fakt, że ludzie Ci, nie mają ochoty dać wyleczyć sobie tych przypadłości mimo, że dorosłej, zakładają rodziny, odnoszą sukcesy zawodowe itd.

Mój poważny i ciężki zarzut Pani Różo skwitowała łagodnym na poły nieśmiałym uśmiechem. Nie było w nim krzty poczucia winy.

Na Pani wizytówce jest tytuł: Instruktor Plastyki co to takiego.

Jest to tytuł, a raczej uprawnienie do pracy z dziećmi i młodzieżą, nadawany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Bardzo poważna sprawa. W komisji kwalifikacyjnej pracowali tacy ludzie jak prof. Aleksander Wojciechowski prof. Szezepanski. Nie są to ludzie, którzy w sposób ulgowy potraktowali by sokołowiek związanego z plastyką. Egzamin u nich to było trudne wyzwanie. To coś więcej niż jesz-

cze jeden życiowy próg do przekroczenia.

Zdobycie czy też otrzymanie tego tytułu niejako wyznaczyło Pani dalszą drogę zawodową i życiową. Spytałem wprost. Co bardziej Panią cieszyło i cieszy, sukcesy indywidualne czy podopiecznych.

Moje sukcesy cieszą - ale jakby mniej. Nagrody i sukcesy moich wychowanków to dla mnie ogromna satysfakcja. Trzykrotnie byliśmy zapraszani do Galerii Twórczości Dziecka w Toruniu gdzie odbieraliśmy nagrody i wyróżnienia oceniane w skali ogólnokrajowej. Moi wychowankowie zdobyli w konkursach międzynarodowych 12 medali. Wyróżnienia, nagrody, dyplomy, gdyby sprowadzić to do ilości - to nie do policzenia.

Pani Różo – tak bez zastanawiania się - kilka nazwisk wychowanków.

Józef Gisman – obecnie starosta – do dziś w pracowni jest kilka jego prac, Jola i Basia Planeta, Tomek Wojcieszek – po ASP w Krakowie – mieszka i tworzy w Alweri, Piotr Leśniak, Danusia Zaremba – mieszka w Lublinie, Marek Lubowiecki – tworzy w Szwecji, Ilona Dziegieć, Stanisław Chmielewski, Bogna Galantowicz

Stop, stop – muszę przerwać to wyliczanie, nie nadążam notować.

Imiona nazwiska płyną dalej. Swoją drogą, taka lista przyjaciół i znajomości ich losów... czy to można kupić. Rozmawiamy w pracowni MOK, gdzie gromadka młodych ludzi próbuje zgłębić istotę prawie martwej natury lub widoku z okna pomimo, że jest pora gdy w telewizorni leci jakiś śliczny meksykański serial o Isaurze czy innej Chosemaryji.

Zajęcia odbywamy 2 razy w tygodniu. Są one odpłatne. Dzisiaj wyjątkowo, jest tu spokojnie. Są dni kiedy ta salka pęka w szwach, dostawiamy krzesła. Jest jak w rodzinie, nie przeszkadza nam gdy jest nas więcej. Rodzina... w zajęciach biorą udział dzieci tych, którzy będąc dziećmi, też tutaj przychodzili. Są też inne powody popularności dodatkowych zajęć plastycznych. Szkoły, z powodu braku pieniędzy, stają często przed wyborem – muzyka czy plastyka – plastyka nie zawsze zwycięża. Rodzice utalentowanych plastycznie dzieci przysyłają je do MOK. Na szczęście dzieci się przed tym nie bronią.

To było do udowodnienia Pani Różo. Dziękuję za rozmowę. Chciałbym porozmawiać kiedyś jeszcze o Pani, osobie z wizytówki, nie tylko o Instruktorze Plastyki.

Rozmawiał Adam Szymanek



Marzena, Julianna, Tomek pierwszy i Tomek drugi, Marta Kasia, Iwona, Marta druga i Izolda na zajęciach u Pani Róży

Szczebel wyżej

Rada Miejska ustaliła plan sieci publicznych gimnazjów, prowadzonych przez Gminę Kędzierzyn-Koźle z siedzibami:

- Publiczne Gimnazjum nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Piaromowicza 30
- Publiczne Gimnazjum nr 2 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Szymanowskiego 19
- Publiczne Gimnazjum nr 3 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Piotra Skargi 11
- Publiczne Gimnazjum nr 4 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. 1 Maja 3
- Publiczne Gimnazjum nr 5 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Mieszka I nr 4
- Publiczne Gimnazjum nr 6 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Mostowa 3
- w Zespole Szkół Technicznych
- Publiczne Gimnazjum nr 7 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Szkolna 3
- Publiczne Gimnazjum nr 8 w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Sławiecka 61
- w Zespole Szkół Chemicznych

Klub Tańca Towarzyskiego „Czar Par” przy SDK - RSM „Chemic” w Kędzierzynie - Koźlu zaprasza na Turniej Tańca Towarzyskiego o „Puchar Prezesa Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej Chemic”, który odbędzie się 23 maja 1999r. w Szkole Podstawowej nr 19, ul. Mieszka I, 47-232, Kędzierzyn - Koźle

Przepraszamy

Najlepsze chęci nie wystarczyły, by ustrzec się błędu. W toku przygotowań do druku gazety zniekształcone zostało nazwisko jednego z naszych rozmówców. W artykule „Do woja marsz” powinno być: **plk dyp. Antoni Falkowski**. Gorąco przepraszamy.



Plk. dyp. Antoni Falkowski, podczas pracy w komisji poborowej.

INFORMATOR

POGOTOWIA

Ratunkowe ul. Piastowska 11	tel. 482 21 09,	999
Wodociągowe i Kanalizacyjne ul. Filtrowa 14		tel. 994
Elektryczno-Energetyczne		tel. 991
Energetyki Ciepłej	tel. 483 41 55,	993
Gazowe		tel. 992
Straż Pożarna		tel. 998

POLICJA

Komenda Powiatowa ul. Wojska Polskiego 8	tel. 483 50 81,	997
POLICYJNY TELEFON ZAUFANIA:		tel. 483 87 88
Komisariat Koźle ul. Raclawicka 3		tel. 482 21 03
Komisariat Bierawa		tel. 487 21 97
Komisariat Zdzeszowice	tel. 484 42 07,	484 25 27
Komisariat Reńska Wieś		tel. 482 01 00
Komisariat Cisek		tel. 487 11 97
Komisariat Blachownia		tel. 488 65 00
Straż Miejska ul. Piaromowicza 32		tel. 482 24 37
Policja - Komisariat Głogówek, ul. Kościuszki 7		tel. 437 32 91
Ref. Dzielnicow. Policji w Polskiej Cerekwi ul. Kozielska 14		tel. 487 51 07

APTEKI

Aloes ul. 24-Kwietnia	tel. 482 28 82
Aronia ul. Chrobrego 8	tel. 482 14 54
Atarax ul. Arki Bożka 2	tel. 483 38 72
Azoty ul. Rosenbergów 3	tel. 481 38 55
Blachownia ul. Tuwima 22	tel. 483 41 15
Centrum aleja Jana Pawła II 3	tel. 483 22 65
Jarand ul. Bolesława Krzywoustego 18 b	tel. 483 44 84
Prywatna ul. Grunwaldzka	tel. 483 45 68
Prywatna ul. Harcerska 13	tel. 483 26 33
Prywatna ul. Piastowska 22	tel. 482 28 80
Leśna pl. Gwardii Ludowej 7	tel. 483 47 94
Nova ul. Damrota 32	tel. 483 82 19
Panaceum ul. Rynek 1	tel. 482 33 31
Piastowska ul. Władysława Łokietka 6	tel. 483 30 55
Pod Bazylią ul. Chopina 15	tel. 483 59 76
Salus ul. Powstańców Śląskich 8	tel. 483 48 51
Victoria ul. Krasickiego 16	tel. 482 19 23

W dniach 14 do 20.05 w: Kędzierzynie - Salus ul. Powstańców Śląskich 8 tel. 483 48 51, Koźlu - Prywatna ul. Piastowska 22, tel. 482 28 80. **Od 21 do 27.05 w:** Kędzierzynie - Prywatna ul. Harcerska 13 tel. 483 26 33, Koźlu - Aronia ul. Chrobrego 8 tel. 482 14 54.

SZPITALE

Nr 1 ul. Roosevelta 4	tel. 482 94 88
Nr 2 ul. Doktora Judyma 4	tel. 483 50 48
Nr 3 ul. Orkana 14	tel. 483 32 07
Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna ul. Anny 14	tel. 482 39 60

SĄDY I PROKURATURA

Sąd Rejonowy ul. Sądowa 6	tel. 482 18 81
Prokuratura Rejonowa w K-Koźlu ul. Głubczycka 5	tel. 482 15 76

URZĘDY GMINY

Cisek ul. Planetorza 52	tel. 487 11 40
Bierawa ul. Wojska Polskiego 12	tel. 487 22 66
Głogówek ul. Rynek 1	tel. 437 35 89
Kędzierzyn-Koźle ul. Piaromowicza 32	tel. 482 11 13
Pawłowiczki pl. Jedności Narodu 1	tel. 487 41 52
Polska Cerekiew ul. Raciborska 4	tel. 487 51 50
Reńska Wieś ul. Pawłowicka 1	tel. 482 01 23
Ujazd ul. Świerczewskiego 17	tel. 463 70 37
Zdzeszowice ul. Chrobrego 34	tel. 484 42 05

INFORMACJE

Biuro numerów miejscowych 913	Biuro numerów zamiejscowych 912
Biuro napraw tel. 4833914;	Biuro obsługi klienta ul. Piaromowicza 22 tel. 4826827
Zamawianie rozmów i budzenie	tel. 900
Informacja kolejowa ul. Dworcowa	tel. 483 59 84
Informacja PKS tel. 482 15 15	Informacja o AIDS tel. 958
Horoskopy tel. 927	Zegarynka tel. 926

PRZYCHODNIE

Przychodnia miejska - Ujazd - ul. Mickiewicza 3	tel. 463 70 89
Przychodnia rejonowa nr 1 - K-Koźle ul. Anny 11	tel. 482 28 14
Przychodnia rejonowa nr 2 - K-Koźle ul. Harcerska 11	tel. 483 43 11
Przychodnia rejonowa nr 3 - K-Koźle - pl. Gwardii Ludowej 12	tel. 483 43 11
Przychodnia rejonowa nr 7 - K-Koźle ul. Ciasna 1	tel. 483 41 16
Przychodnia rejonowa nr 8 - K-Koźle ul. Ściegiennego 1	tel. 483 24 13
Przychodnia rejonowa nr 10 - K-Koźle ul. Leszka Białego 5	tel. 483 40 01
Przychodnia specjalistyczna nr 4 - K-Koźle ul. Kozielska 11	tel. 483 46 93
Przychodnia dla dzieci - K-Koźle ul. Leszka Białego 5	tel. 483 40 01

BANKI

BGŻ - Kędzierzyn ul. Matejki 8 tel. 483 53 76;	Koźle ul. Piaromowicza 16 tel. 482 30 59
BWR - Kędzierzyn, ul. Wojsk a Polskiego 2	tel. 481 99 38
Spółdzielczy - K-Koźle, ul. Rynek 6	tel. 482 39 65
Spółdzielczy - Polska Cerekiew, ul. Rynek 12	tel. 487 51 14
Spółdzielczy - Pawłowiczki	tel. 487 41 56
BPH - K-Koźle al. Jana Pawła II 7 tel. 483 50 41;	ul. Korfantego 21 tel. 483 83 30
Bank Zachodni, ul. Żeromskiego 5,	tel. 482 28 35
Bank PKO BP ul. Łukasiewicza 5	tel. 482 18 35
ul. Grunwaldzka 18 tel. 483 21 53;	ul. Wojska Polskiego 15 tel. 483 82 50

STACJE BENZYNOWE CAŁODOBOWE

CPN S.A. - Koźle ul. Łukasiewicza	tel. 482 79 47
CPN S.A. - Kędzierzyn al. Jana Pawła II	tel. 483 41 37
Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Gliwicka 20,	tel. 483 85 28
Radio Taxi	tel. 9191, 482 91 91
Halo Radio Taxi	tel. 9622, 483 40 40

Bierawa

Z jedną alternatywą

- Od pamiętnego wielkiego pożaru lasów (1992) o Bierawie dawno nie było tak głośno na falach eteru i w innych mediach - powiedział tzw. radny niezależny (spoza 15-tki radnych z mniejszości niemieckiej), Józef Kucharczyk w swym wystąpieniu na VII sesji Rady Gminy i równocześnie I nadzwyczajnej.

Zwołano ją 10 maja w Gminnym Centrum Kultury, by rozwiać konflikt wynikły tutaj na tle wdrażania reformy oświatowej, który zajmował uwagę samorządu lokalnego i przedstawicieli społeczności skupionej w Komitecie Obrony Szkół z Bierawy, Kotłarni i Solarni - ponad dwa miesiące. Rodzice dzieci chcieli otwarcia klasy pierwszej w budynku SP w Bierawie, gdzie ma powstać gimnazjum, oraz zachowania szkół podstawowych w Solarni i Kotłarni. Tymczasem gmina postanowiła ograniczyć status SP w Kotłarni do klas I-III i dowozić tam dzieci ze Starej Kuźni, natomiast młodzież klas starszych dowozić do szkoły do Starej Kuźni. Nałożył się na to jeszcze - jak już informowaliśmy - konflikt narodowościowy. W rozwiązanie obydwóch zaangażował się senator **Bogdan Tomaszek** (AWS) i kurator **Sławomir Kłosowski** (AWS).

Pracownicy kuratorium po kilkakrotnym pobycie na miejscu zaproponowali optymalny wariant sieci szkół w gminie, który zakładał, że gimnazjum zlokalizuje się w SP w Bierawie z oddziałami w SP w Dziergowicach, gdyż placówka ta również spełnia niezbędne warunki. W miejscowościach tych - sugerowano samorządowi lokalnemu - można pozostawić pełną strukturę szkół podstawowych, a placówkę w Kotłarni podnieść do statusu I-VI, natomiast w Starej Kuźni zostawić strukturę I-VI, aby małe dzieci nie dojeżdżały do Kotłarni, a następnie wracały do swojej miejscowości. Ze względu na bliskość Dziergowic (ok. 2 km) godzono się - mimo oporu środowiska - na likwidację SP w Solarni.

Tematem poniedziałkowej sesji nadzwyczajnej było jednak rozpatrzenie nie tych sugestii, lecz wniosku radnych niezależnych. Zakładał on utrzymanie dotychczasowej struktury SP w Kotłarni i SP w Starej Kuźni na jeden rok, ponieważ w gminnym budżecie nie ma fun-

duzdy na dokończenie remontu tej placówki.

Otwierając obrady przewodniczący RG, **Joachim Gerhard Niemann** powitał zaproszonych gości: postać **Henryka Krolla**, kuratora Sławomira Kłosowskiego, dr **Danute Berlińską** - doradcę wojewody ds. mniejszości narodowych i etnicznych, a następnie senatora Bogdana Tomaszka, przedstawicieli rodziców i radnych Rady Powiatu.

Jako pierwszy głos otrzymał przewodniczący Zarządu Gminy, wójt **Henryk Chromik**, który nawiązał do zebrania sprzed tygodnia w sołectwie Kotłarni, aby - jak się wyraził - wysłuchać głosów społeczeństwa, a nie tylko protestujących rodziców. Przyszło na nie około 100 mieszkańców...

Henryk Chromik: - Doszło do głosowania, gdzie zdecydowana większość rodziców przy dwóch wstrzymujących się zaproponowała nam na rok 1990-2000 pozostawienie klas 1-5 w Kotłarni i 1-6 w szkole w Starej Kuźni, a po roku 2000 - szkołę filialną z klasami 1-3 w Kotłarni i 4-6 w Starej Kuźni.

Józef Kucharczyk: - Uważamy, że Komitet Obrony Szkół dotknął sprytnie struny narodowościowej. Pytam się w tym miejscu: jaki my tu mamy konflikt etniczny? Media akcentują: na 20 radnych 15 jest z mniejszości. To jest demokratyczne, w wyborach mieszkańcy wybierali kandydatów, których obdarzyli zaufaniem.



Prezydium i widownia

Kurator **Sławomir Kłosowski** nawiązał do opracowanego programu sieci szkół dla gminy Bierawa, lecz zaznaczył, że jego pracownicy „nie mogą być stroną w sporze z samorządem terytorialnym a mieszkańcami, dlatego służyli im tylko pomocą i radą”.

Zdaniem senatora Bogdana Tomaszka (AWS), z dyskusji, jaką tutaj prowadził z samorządem i rodzicami skupionymi w Komitecie Obrony Szkół, wynika, że są argumenty za czysto ekonomiczną stroną rozwiązań, ale są także argumenty też ekonomiczne przemawiające za koncepcjami reprezentantów społeczeństwa.

- Nie jest jeszcze podpisana przez prezydenta ustawa pozwalająca parlamentarzystom na uczestnictwo w spotkaniach rad gmin, powiatów i sejmików oraz wypracowywania wniosków - powiedział min. senator, dodając: - Myślę, że trzeba do niego wrócić, bo jeśli gmina Bierawa ma być pierwsza w kraju, to ja jestem za tym, żeby była pierwsza, gdzie jako obowiązkowe są dwa języki obce od pierwszej klasy: angielski i niemiecki i myślę, że rodzice przyjęli by to z zadowoleniem.

Gdy skończył, rozległy się oklaski, ale poseł **Henryk Kroll** (mniejszość niemiecka) wyraził inny pogląd:

- Panie senatorze, ja polemizowałbym z panem, jeśli chodzi o udział postów, parlamentarzystów

stów w posiedzeniach rad, gdyż nie jest to dobrze, jak politycy mieszają się w sprawy samorządu. To właśnie, że politycy weszli w tę gminę, stało się to, co się stało. Szanowni radni, ja jestem przekonany, że gdyby sprawa nie była taka głośna, wy byście sobie znacznie lepiej poradzili...

- W gminie Bierawa nie ma konfliktu narodowościowego, a tylko konflikt oparty na sporze między władzą samorządową, a społeczeń-

Salwik, która poruszyła następny problem zwrotu kosztów za przejazd dzieci do szkół. - Dlaczego dzieci ze Starego Koźła, które chodzą do szkoły mniejszościowej, mają za to bilety? I na to stać gminę! moje dziecko jest drugiej kategorii. Rodzice podpisują zgodę na jeżdżący ojczyści niemiecki od pierwszej klasy, bo jest za darmo. Jeśli chciałby francuski, czy chiński, trzeba było płacić. I niech pani Berlińska nie opowiada, że nie ma problemu



Przemawia nauczycielka Krystyna Salwik

stwem - stwierdził lider rodziców, **Grzegorz Hadrian**. - Po naszej stronie są bowiem ludzie zarówno pochodzenia polskiego jak i niemieckiego.

Grzegorz Hadrian powiedział, że Radzie Gminy wskazano 12 izb lekcyjnych w SP w Bierawie, a ich sugestie „mówią”, że jest ich 10 i nie ma tam miejsca dla pierwszej klasy, czyli dla najmłodszych dzieci. Dlatego nie widzi żadnych podstaw do kompromisu.

- My często w naszym kościele parafialnym modlimy się, aby nasza władza starała się służyć społeczeństwu, a nie nad nim panować i będziemy się o to modlić przez cały czas - zwierzał się **Hadrian**.

- Prosimy, żeby nasza szkoła funkcjonowała do czasu naturalnego zakończenia procesu kształcenia dzieci z najstarszych klas - mówił następnie przedstawiciel protestujących rodziców z Solarni, **Mariusz Matuszyk**, zaznaczając, że placówka ta była zawsze kolebką życia oświatowego i kulturalnego w ich wsi.

- Gdyby większość rodziców wiedziała, że jest alternatywna propozycja kuratorium, inny byłby wynik głosowania na naszym zebraniu - stwierdziła **Marzena Olechowicz** z Kotłarni.

- Mam prawo bronić swego prawa do pracy - przekonywała w płomiennym przemówieniu nauczycielka ze Starego Koźła, **Krystyna**

Wójt **Chromik:** - Na pewno na znajdzie pieniądze, żeby równo angielski wprowadzić.

Zdaniem rodziców obecny konflikt nie został rozwiązany po myśli, dlatego na zakończenie sesji nadzwyczajnej, gdy Rada Gminy jednogłośnie opowiedziała się za pozostawieniem statusu SP w Kotłarni i Starej Kuźni tylko na jeden rok, **Grzegorz Hadrian** poprosił o głos jeszcze raz:

- Sarkastycznie odebrałem ogłoszenie: „kompromis”. Proszę państwa, tu nie ma żadnego kompromisu. RG nie zażegnała konfliktu z społecznością. Jeżeli przy takiej arogancji władzy samorządowej będziemy dalej rozwiązywać problemy, to, niestety, nie będzie dobrze. W wynieszanym społeczeństwie trzeba działać nader delikatnie i współpracować z nim. Myślimy, że powinniśmy merytorycznie współpracować z kuratorium i z ludźmi oddanymi tej sprawie...

A senator **Tomaszek** - poproszony o odniesienie się do słów **H. Krolla** - powiedział „EG”:

- Pan poseł **Kroll** zawsze odzywał się kwiecistym językiem, tymczasem w sprawie, w której zabral głos, dyktuje rozsądek. Polityka jest dobro wspólne i na rzecz dobra wspólnego powinniśmy wszyscy działać i tam, gdzie trzeba być jest naszym obowiązkiem.

Zygmunt Nowak

Listy - polemiki

Oświadczenie

Pragnę uzupełnić moją informację do Redakcji Echa Gmin, o następujące stwierdzenie:

Słowa zawarte w moim wystąpieniu w formie listu otwartego podyktowane były troską o ogólną sprawę ZAK S.A. i nie były na pewno podyktowane problemem uprzedzeń do jednej osoby.

Sam tytuł sugerował, że zwracam się do Komisji Zakładowej ZAK S.A. Podniesione problemy w żaden sposób nie uzasadniają stwierdzenia kolegi **Piskorskiego**, że pozostaje z konkretną osobą w konflikcie.

Nie ma takiego konfliktu.

Z poważaniem

Ernest Kubny

dokończenie ze str. 6

Nie! dla alkoholu

Koncert był nad wyraz udany. Młodzi ludzie, którzy nieraz wysypywali ostatnie grosze z kieszonek by kupić bilet, z pełną samodyscypliną bawili się świetnie. Niepotrzebne były interwencje służb porządkowych. Takich koncertów winno być więcej w Zdzieszowicach - mówili młodzi organizatorom - a my sami przypilnujemy porządku.

Co mi dało spotkanie w ramach programu „NOE”?

K. F.: „Sądzę, że takie akcje jak program „NOE” są niezbędne. Powinno być ich jak najwięcej, po-

nieważ pozwalają zrozumieć jak szkodliwe w skutkach jest nadużywanie wszelkich środków pobudzających. Uzmystawiają również, że alkoholizm jest chorobą społeczną. Zbyt mało jeszcze o niej wiemy, aby ją poznać, muszą znaleźć się ludzie, mogący nam w tym pomóc. To od nich dowiadujemy się co robić, jak radzić sobie w sytuacji, gdy czujemy, że problemy nas przytłaczają oraz gdzie szukać pomocy”.

Iwona Kopiel dodaje: „Takie spotkania organizowane są po to, aby pomóc młodzieży, która może

ma podobne problemy, aby ustrzec nas przed niebezpieczeństwem. Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, że alkohol to śmierć, nieszczęście, ból, osamotnienie, nieufność, agresywność. Te spotkania mają być apelem do dorosłych i młodzieży, aby zastanowili się nad sobą i swoimi czynami. Bo przecież nie tylko oni będą cierpieć na zdrowiu, psychicznie, duchu, ale cierpieć będą także ich rodziny i przyjaciele. Miłość potrafi wybaczyć, ale do końca życia pozostaną bolesne wspomnienia i za żadne skarby nie można się ich pozbyć. Wierzę, że młodzież wyciągnie z tych spotkań pozytywne wnioski i nie sięgnie bezmyślnie po alkohol. W przyszłości chciałabym pomagać alkoholikom i ich rodzinom w rozwiązywaniu trudnych problemów.”

Aleksandra uważa także, że powinno organizować się więcej takich spotkań - zarówno dla dorosłych, jak i młodzieży - ponieważ młodzi ludzie coraz częściej sięgają po alkohol. Trzeba przestrzec przed zgubnymi skutkami tego nałogu.

Dla **Joanny** udział w programie „NOE” był swoistym memem i uświadomieniem, jakie cenne wartości można stracić przez nadużywanie alkoholu.

Chwała organizatorom, chwała terapeutom, a przede wszystkim młodzieży za to spotkanie z prawdziwym Życiem. Chwała wszystkim za zrozumienie, że potrafimy sobie powiedzieć: Nie! dla śmierci - Tak! dla życia.

Tekst i zdjęcia
Marek Krassowski

Na Górze Św. Anny kędzierzyńsko - kozielscy Honorowi Dawcy Krwi urządzili festyn połączony z religijno - patriotyczną manifestacją.

80 lat PCK

Uhonorowano w ten sposób 80 - lecie istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Organizatorami uroczystości byli członkowie klubów honorowych dawców krwi, działających przy ZCh „Błachownia - Holding S.A.”, przy parafii pw. Ducha Świętego w Kędzierzynie - Koźlu i przy Zakładach Koksowniczych „Zdzieszowice”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele klubów krwiodawstwa, które pomagały nam podczas minionej powodzi m.in. z Knurów, Głogów oraz Zarządu Rejonowego PCK Warszawa - Bemowo.

Mszę w intencji wszystkich krwiodawców koncelebrował opiekun parafialnego KHDK, proboszcz parafii Św. Ducha - ks. Edward Bogaczewicz.

Następnie złożono kwiaty pod pomnikiem Czynu Powstańczego. Orkiestra Dęta z Zakładów Koksowniczych „Zdzieszowice” odegrała „Bogurodzicę”.

Spotkanie uświetniły występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych m.in. „Małe słoneczko”. Najmłodszych wykonawców obdarowano upominkami i słodyczami. Żałujemy - powiedział po zakończeniu pan Leon Piecuch - że na 80 - lecie Czerwonego Krzyża nie było nikogo z władz samorządowych miasta, gminy oraz powiatu.

Wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu tej uroczystości - w imieniu organizatorów składam serdeczne podziękowania.

Viki

Seniorzy w... jaskini

Prawie godzinę spędzili seniorzy w „Jaskini Niedźwiedziej” w Kletnie w trakcie wycieczki zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Miejskiego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kędzierzynie - Koźlu.

Tym razem podziwiali podziemia w ich naturalnej scenarii, nie licząc cywilizowanych kładek i oświetlenia. A było co podziwiać - efektowne kaskady naciekowe, sięgające 8 m i wyżej, płytkie zbiorniki z krystalicznie czystą wodą, stalaktyty i stalagmity o różnym kształcie, marmury, zupełna ciemność (niesamowite wrażenie) i... kości niedźwiedzia jaskiniowego. Stąd nazwa jaskini.

Kolejnym miejscem, które odwiedzili była huta szkła „Violetta” w Strońcu Śląskim. Oprorowadzeni przez przewodników poznali cały cykl produkcji kryształów - od pobrania masy szklanej w piecu przez hutnika, poprzez wzorcownie, szlifiernię do momentu, kiedy piękne wazy, puchary i szklanki przygotowywane są do wysyłki. Kondycji wszystkim starczyło, niemniej z radością przyjęli 2 - godzinny odpoczynek w Łądku Zdroju.

Dopełnieniem tego bogatego we wrażenia dnia była piękna słoneczna pogoda, jaka towarzyszyła uczestnikom wycieczki.

Jan Szkaradek



Listy od czytelników

Nie zatruwać dymem młodych organizmów

Wiadomo powszechnie, że dym papierosowy bardzo szkodzi organizmowi palacza. Lekarze przestrzegają więc przed ujemnymi skutkami palenia tytoniu, sprzyjającego zachorowalności na raka i inne choroby, a także mającymi wpływ na osłabienie organizmu palaczy tytoniu. Przestrzegają też przed skutkami oddziaływania dymu tytoniowego w pomieszczeniach zamkniętych na osoby niepalące, zwłaszcza na dzieci i osoby w podeszłym wieku, które nigdy nie paliły tytoniu. W trosce o zdrowie i w dobrze pojętym interesie osób nie tylko abstynentów nikotynowych ale także samych palaczy (choćby ze względu na duże wydatki na papierosy) władze lokalne i coraz liczniejsze instytucje wprowadzają ograniczenia palenia tytoniu w miejscach publicznych. Wprowadzenie przed kilku laty ograniczenie przez dyrekcję PKP palenia tytoniu w poczekalniach podróży, oraz wyznacze-

nie miejsc dla palaczy na peronach spotkało się początkowo z protestami i drwinami ze strony nałogowców. Zostało jednak przyjęte z uznaniem abstynentów tytoniowych. Dziwne, że w ślady zarządzeń PKP nie poszły do tej pory inne instytucje transportowe i przewozowe. Dotyczy to zwłaszcza miejskich przewoźników osobowych i PKS. Nigdzie do tej pory nie zauważyłem znaku zakazu palenia tytoniu na przystankach autobusowych i tramwajowych, chociaż znajdują się one we wnętrzu pojazdów. Wielokrotnie byłem świadkiem, gdy pozbawieni skrupułów palacze tytoniu wydmuchiwali prosto w nos kłęby tytoniowego dymu siedzącym na ławkach małym dzieciom i starszym osobom niepalącym. Czy naprawdę tak trudno namalować na przystankach zakaz palenia tytoniu i przestrzegania prawa przez stróżów porządku?

Władysław Lulek

Czy uda się wygrać walkę z gangami?

Ilu właścicieli kozielskich lokali płaci haracz?...?

... pytali autorzy w audycji telewizyjnej nadanej w satelitarnym programie ZOOM na kanale RTL - 7.

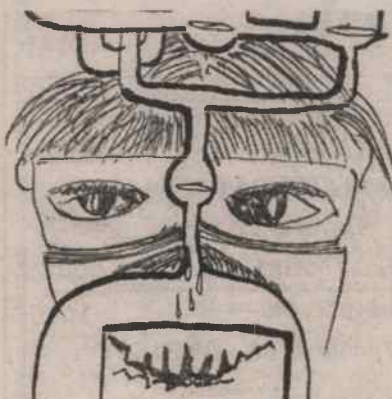
Dla nikogo nie jest tajemnicą, że przestępcze gangi działające w większości miast ściągając od właścicieli restauracji, sklepów i agencji towarzyskich haracze za tzw. „ochronę”. Niedawno, był głośny w Polsce protest restauratorów z warszawskiej Starówki, którzy zamknęli na kilka dni swoje lokale, by w ten sposób wymusić na policji i prokuraturze skuteczne działania przeciw temu zjawisku. Na kanwie tego zdarzenia nakręcona została pierwsza część telewizyjnego serialu „Ekstradycja”.

Ludzie płacący haracze bandytom, wolą najczęściej o tym głośno nie mówić. Obawiają się zemsty. Jeden z restauratorów z Kędzierzyna-Koźla zrobił wyłom w milczeniu. Dostał on propozycję nie do odrzucenia - albo będzie płacił haracz albo będzie miał kłopoty. Właściciel kozielskiej piwni Adam W. (nazwisko podano w audycji) jako jedyny w naszym mieście propozycję bandytów - odrzucił i odważył się odpowiedzieć o tym przed kamerą ZOOM-u.

Audycja nadana została kilka tygodni temu i nie spotkała się do tej pory z odzewem ze strony „władzy”, na którą skarżył się restaurator. Przypominamy fragmenty tej audycji:

Autorzy: Kędzierzyn-Koźle powiatowe miasto na Opolszczyźnie. Słynie z portu na Odrze, zakładów chemicznych i dużego wskaźnika przestępczości, największego w województwie. Ludzie żyją w strachu, a strach ma znajomą twarz. To mieszkańcy Koźła przemocą zarabiają na życie. Adam W. właściciel lokalu Saloon spotyka się z nimi u siebie nie z własnej woli. Restaurator: Boję się, że mnie podpalą, że mnie zniszczą, że mi bombę podłożą, boję się o zdrowie dzieci i zdrowie żony.

Adam W. jest zastraszany przez bandytów z Koźla od dwóch miesięcy. Jest jedynym restauratorem w województwie, który nie tylko zgłosił policji próbę wymuszenia haraczu, ale również podał nazwiska członków gangu. Inni właściciele kozielskich lokali wolą zapłacić i nie narażać się - mówią autorzy audycji.



Nie wiem z czego? Na pewno nie z legalnej pracy lub legalnych interesów - opowiada restaurator. Nie wiadomo ilu właścicieli kozielskich lokali płaci haracz i jakie są to sumy? Jedno jest pewne, jak wyglądają i kim są bandyci, i że są bezkarni - kontynuuje autorzy programu.

Ci ludzie nie pracują. Siedzą całymi dniami w lokalach. Stać ich na to, żeby wydawać pieniądze i być na „haju”, by mieć odwagę, przyjść i zastraszyć. Oni niczym nie ryzykują. Nie mają mieszkań, ani samochodu na siebie. Wszystko mają w kieszeni. Nie ukrywam, że jest tam więcej, niż przyzwoici ludzie zarabiają przez całe życie - kontynuuje pan Adam.

Policja jest bezradna. Wie kto zastrasza właścicieli kozielskich lokali i sklepów, nazwiska podejrzanych o wymuszanie haraczów powtarzają się w policyjnych kartotekach. Jednak nikt nikogo nie złapał na gorącym uczynku. W związku z tym przestępstwa nie ma.

Policja ma związane ręce i wydaje mi się, że chciała by pomagać, lecz z drugiej strony policjanci się nie przykładają do tego co robią. Uważam, że gdyby trochę bardziej chcieli, to by im to lepiej wychodziło. (...) Czekają się nieraz nawet pół godziny zanim ktoś przyjedzie. Gdy zgłosiłem, że są u mnie w lokalu ci ludzie, interweniujący policjant nie wyprosił ich. Natomiast po wyjściu funkcjonariuszy grożono mi, że za to, że zgłosiłem będę miał jeszcze większe kłopoty. Dziś w Koźlu pracy coraz mniej, rośnie bezrobocie i przepaść między bogactwem, a biedą. Ginią ludzie w naszym mieście. W grudniu był pogrzeb młodego człowieka, który też widocznie komus zaszedł za skórę, być może też chcieli od niego wymusić pieniądze, a on się nie zgodził i został zamordowany w mieszkaniu kolegi.

Pan Adam ma pomysł jak temu zaradzić - tak mówi: Uważam, że tylko duże firmy mogły by nam pomóc. Gdyby otworzyły konto, z którego byli by wspomagani ludzie tego typu jak my, czyli właściciele lokali, pubów i sklepów, które mają duże obroty. Uważam, że z tych pieniędzy można by opłacić firmy ochroniarskie, założyć monitoring i obserwować, co się dzieje w lokalach. Ponieważ dzisiaj ja nie mam wpływu na to, że do lokalu wchodzi dwóch facetów i sprzedaje narkotyki. Gdy wychodzę z za baru i zabraniam im, zostają tylko zastraszony. A można by tych ludzi wyeliminować z naszego miasta. Mam nadzieję, że uda się pozyskać sponsorów to być może ostatnia deska ratunku - mówi Adam W.

Na ochronę, ze strony państwa w Koźlu liczyć nie można - kończą autorzy reportażu.

Bogdan Kozielski



URZĄD GMINY
BIERAWA

47-240 BIERAWA
ul. Wojska Polskiego 12
tel. 077 / 487 22 66

Aktualności
gminne

...
Dyrektor Oddziału PKS Kędzierzyn-Koźle Jerzy Sikora 11 maja pozytywnie odpowiedział na wniosek mieszkańców Kotłarni, w sprawie przedłużenia kursów autobusów na „Stare Osiedle”. Uruchomione zostaną dwa kursy autobusów - po jednym rano i popołudniu.

...
30 maja w centrum Bierawy, przy ulicy Kościelnej (między kościołem a Domem Kultury) zorganizowane będą uroczystości i imprezy związane ze świętem parafialnym i obchodami Dnia Dziecka. Impreza - zorganizowana wspólnie przez Gminne Centrum Kultury i Rekreacji oraz miejscową parafię - rozpocznie się około godz. 15.50. W programie uroczystości liczne gry, zabawy konkursy i inne atrakcyjne niespodzianki. Organizatorzy zapraszają do liczego udziału parafian, mieszkańców gminy i sympatyków.

ECHO Bierawa
Gmin

Redaguje Tadeusz Plóciennik

...
„Głos Bierawy” - wydanie specjalne (3) oddała w kwietniu w ręce czytelników Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Bierawie. Komisję powołała Rada Gminy, a w jej skład wchodzi 9 osób - przedstawicieli różnych środowisk (lekarz, nauczyciel, policjant, prawnik, pracownik opieki społecznej, radni). Pracami komisji kieruje Marian Gawor z Bierawy. W numerze „Głosu Bierawy” poświęconemu problemom alkoholizmu można między innymi znaleźć odpowiedzi na pytania:

- Kim są Anonimowi Alkoholicy?

- Jak rodzina może sobie pomóc w rozwiązywaniu problemów z alkoholizmem?

- Czy można zainteresować dzieci i młodzież problemami alkoholizmu?

Na wiele pytań związanych z problemami alkoholizmu odpowiada Wspólnota Anonimowych Alkoholików.

...
„Nowa Szkoła” - to temat szkoleń prowadzonych dla Rad Pedagogicznych szkół, w związku z przygotowaniami do wprowadzenia reformy oświaty. Szkolenia są prowadzone na terenie województwa przez 60 edukatorów, specjalnie przygotowanych przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny. Na terenie Gminy Bierawa uprawnienia takie posiadają i szkolenia prowadzą Grażyna Lichosik i Maria Stępień ze Szkoły Podstawowej w Starym Koźlu.

TAP

Koniec zagrożenia

Po Starym Koźlu i Bierawie przyszła kolej na Brzeźce. Z początkiem maja przy ul. Odrzańskiej przystąpiono do wycinki starych topoli stwarzających zagrożenie dla ludzi, pojazdów na drogach, dla linii energetycznych i telefonicznych. Kruche topole łatwo poddawały się pile mechanicznej (zdj. z prawej). Niektóre drzewa przy ziemi



miały nawet około 1,40 m. średnicy, natomiast w środku były puste lub chore. Grube pnie i konary zostaną sprzedane i pomniejszą wyłki na wycinke. Gałęzie i cienkie konary przydadzą się w gospodstwach domowych - tylko tak mogą być spożytkowane. Po ścięciu drzew i pocięciu drobniejszych konarów i gałęzi, szybko znaleźli się zainteresowani i na podręcznych wózkach trafiły one do pobliskich gospodarstw (zdj. z lewej).

„Burza” trwała dwa miesiące

Jej zwiastunem był sprzeciw Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej w Bierawie, z 1 marca 1999r., wobec planowanej likwidacji tej szkoły. Właściwa „burza” rozpetęła się 11 marca, kiedy to na sesji Rady Gminy podjęto uchwały w sprawie wprowadzenia postanowień reformy oświaty - zmiany struktury szkolnictwa na terenie gminy Bierawa.

W odpowiedzi na decyzje Rady Gminy do protestującej Rady Rodziców przy szkole w Bierawie dołączyła Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Solarni i Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Kotłarni. Rady Rodziców wymienionych szkół, 15 marca przekształciły się w Komitet Obrony Szkół Gminy Bierawa.

Sprzeciw Komitetu dotyczący zmian struktury szkolnictwa na terenie Gminy Bierawa dotarł do władz terenowych, oświatowych, prasy, radia i telewizji. Do sprawy został włączony watek narodowościowy i... o gminie Bierawa zrobiło się głośno na terenie województwa, a nawet kraju...

Wracając do naszej sprawy, to osiągnięcie w Bierawie pewnego kompromisu zawdzięczać należy Radzie i Zarządowi Gminy oraz Komitetowi, który w imieniu rodziców wyrażał sprzeciw. W rozwiązaniu konfliktu pomagał kurator Sławomir Kłosowski z pracownikami Ku-

ratorium; swoim autorytetem i rolą rozjemcy służył senator Bogdan Tomaszek, a poseł Henryk Kroll (razem z wymienionymi) uczestniczył w Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy 10 maja w Domu Kultury w Bierawie.

Na tej sesji, Rada Gminy podjęła na wniosek pięciu radnych z Klubu Niezależnych, uchwałę o utrzymaniu dotychczasowej struktury Szkoły Podstawowej w Starej Kuźni (z klasami I - VI plus VIII) i w Kotłarni (z klasami I - V) na rok szkolny 1999/2000, w związku z brakiem pełnego zabezpieczenia finansowego na remont i modernizację szkoły w Starej Kuźni.

Jak po każdej burzy, również w Bierawie, przyszła pora na bilans strat i zysków. Na wynik trzeba będzie poczekać. Zapewne jak zawsze w zasadniczych sprawach, przeważy rozsądek i wspólny interes mieszkańców gminy.

TAP

(O sprawie tej piszemy szerzej na str. 10)

26 MAJA
- DZIEŃ MATKI

To już za tydzień! - przypominamy,

bo wszystkie nasze Mamy - dzieci tak bardzo kochamy. Na ich kolanach, pod ich opiekuńczą ręką czujemy się bezpieczni jak ta mała Oleńka.



Oleńka Lorek z Bierawy na kolanach i w objęciach swojej Mamki Ani.

Odeszli od nas na zawsze:

30 kwietnia 1999 r. w wieku 89 lat zmarł

Alfons Rakoczy

były długoletni pracownik służby ruchu Zakładu Transportu Kolejowego Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”, w których pracował w latach 1948 - 1972. Urodził się 21 marca 1910r. w Dziergowicach i tam, w rodzinnej wsi 4 maja 1999r. został pochowany.

4 maja 1999r. w wieku 71 lat zmarł

Edmund Gwoździ

długoletni kierownik Zakładu Transportu Samochodowego Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”, gdzie pracował w latach 1946 - 1988. Urodził się 30 października 1928r. w Dziergowicach. I tam, w rodzinnej wsi 7 maja 1999r. został pochowany. Na miejsce wiecznego spoczynku został odprowadzony m.in. przez kolegów z Ochotniczej Straży Pożarnej, z którymi przez wiele lat społecznie pracował.

8 maja 1999 r. w 84 roku życia zmarła

Genowefa Steinert

była długoletnia pracownica pralni Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”. Urodziła się 11 listopada 1915r. w Dziergowicach, gdzie została pochowana 11 maja br.

Rodzinom zmarłych wyraził serdeczne współczucie skład Zarząd Gminy

Serdeczne podziękowania wszystkim delegacjom, orkiestrze Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”, znajomym oraz mieszkańcom Dziergowic i okolic za udział w uroczystościach pogrzebowych.

Edmunda Gwoźdź

składa rodzina



**ZAKŁAD ENERGETYKI
-BLACHOWNIA**
Spółka z o.o.

ul. Szkolna 15 47-225 Kędzierzyn-Koźle

fax: (077) 488-67-90

LABORATORIUM (tel. (077) 488-63-62, 488-64-97)

- oferuje usługi laboratoryjne w zakresie:

1. Badań fizyko-chemicznych:

- wód pitnych z wodociągów i studni prywatnych
- wód powierzchniowych
- wód podziemnych
- ścieków komunalnych i przemysłowych

2. Analiz składu spalin i gazów opałowych

3. Pomiarów zawartości tlenu i gazów palnych:

- w zbiornikach zamkniętych i otwartych
- w rurociągach
- w terenie otwartym

**WYDZIAŁ GOSPODARKI ŚCIEKAMI I SPALANIA
ODPADÓW** (tel. (077) 488-65-73)

Oferuje usługi w zakresie:

oczyszczania ścieków przemysłowych i komunalnych w obiegu mechaniczno-biologicznej oczyszczalni.

Ceny konkurencyjne.

Zapraszamy do współpracy.

Redaguje Jarosław Jurkowski

Uchwała Nr VII/48/99

**Rady Gminy Cisek z dnia 29 kwietnia 1999 roku
w sprawie budowy wału przeciwpowodziowego
na terenie Gminy Cisek.**

Rada Gminy Cisek na sesji w dniu 29 kwietnia 1999 roku wyraziła stanowczy protest wobec braku rządowych decyzji w sprawie budowy wału przeciwpowodziowego na terenie Gminy Cisek i nie umieszczenia tego zadania w programie „Odra 2006”.

Mieszkańcy naszej Gminy stoją na stanowisku, że jedynym i najbardziej pewnym działaniem na rzecz ochrony przed kataklizmem powodzi jest wyczyszczenie i pogłębienie rzeki Odry oraz szybka budowa urządzeń i wałów ochronnych prowadzona równolegle do budowy zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz”.

Budowa nowych odcinków wałów ochronnych w powiecie raciborskim, obwałowanie miasta Kędzierzyna – Koźla w ramach budowy obwodnicy, przebudowa Kanału Ułgi oraz budowa urządzeń hydrotechnicznych i podniesienie wałów przeciwpowodziowych w Opolu, budowa systemu obwałowań w Gminie Lubiesz, to przykłady działań większych miast i gmin przed wszystkim Rządu RP, które w istocie rzeczy prowadzą do powstania na terenie naszej Gminy „polderu zalewowego Cisek”, a co za tym idzie bezpośredniego zagrożenia życia mieszkańców oraz bezpieczeństwa naszej Gminy.

Obwałowanie rzeki Odry w powiecie raciborskim (województwa śląskiego) doprowadzono do granic województwa opolskiego, a tym samym do terenu Gminy Cisek.

To my, jako pierwsza z gmin opolskich położona w lewej stronie rzeki Odry, przyjmujemy uderzenie niszczącej fali powodziowej, która z podwójną siłą nawala się z już istniejących obwałowań w powiecie raciborskim wdzierając się na teren naszej gminy zalewając jej powierzchnię w 70 %. To teren naszej Gminy należy do najbardziej zagrożonych niszczącym działaniem żywiołu wodnego. Jedną z najważniejszych linii obrony zaczyna się na 66 km rzeki Odry w miejscowości Miejsce Odrzańskie, a kończy na 92 km rz. Odry we wsi Kobylice na obrzeżach miasta Kędzierzyna-Koźle. Obrona przed żywiołem powodziowym jest tutaj długotrwała i wyczerpująca, wymagająca sprawnej i preżnej organizacji obrony poszczególnych jej faz zagrożenia. Sołectwa przysiółki nie zabezpiecza żaden systematyczny ciąg urządzeń obronnych i obwałowań. Teren charakteryzują się licznymi starorzeczami, które zostały zabez-

pieczone przed wodami cofkowymi krótkimi odcinkami grobli.

W ostatnim 50-leciu powódzie nawiedzały naszą gminę (wobec braku jakichkolwiek obwałowań) aż jedenastokrotnie. Największe miały miejsce 1903, 1939, 1985, 1997 r. Zawsze powodowały znaczne szkody i straty.

Ogrom poniesionych w wyniku katastrofalnej powodzi, w lipcu 1997 roku strat, oszacowanych na wartość 34.659 tys. zł z czego zalanych użytków rolnych 4.089 ha – straty 12.077 tys. zł, 3.620 zalanych budynków i zagród – straty 14.510 tys. zł, oraz poważne uszkodzenia w urządzeniach melioracyjnych, drogach i obiektach użyteczności publicznej wyraźnie uzmystawia, iż wobec braku skoordynowanych poczynań w temacie budowy wałów ochronnych, w przyszłości skutki wylewu rzeki Odry jak i straty spowodowane powodzią mogą być jeszcze większe i tragiczniejsze.

Rada Gminy Cisek, biorąc pod uwagę wyżej wymienione fakty, domaga się w imieniu wszystkich mieszkańców naszej Gminy budowy obwałowań lewego brzegu Odry od 66 km tj. miejscowości Miejsce Odrzańskie do 92 km rz. Odry we wsi Kobylice.

Rada Gminy Cisek domaga się od dysponentów środków finansowych oraz od władz odpowiedzialnych za ochronę przeciwpowodziową wydania odpowiednich decyzji zmierzających do realizacji naszego postulatu.

Rada Gminy Cisek oczekuje, że nasz słuszny postulat uzyska pełne poparcie władz odpowiedzialnych za ochronę przeciwpowodziową w naszym kraju, co pozwoli uniknąć tragedii jakiej już nie jeden raz doświadczyli mieszkańcy naszej Gminy.

Oczekujemy podjęcia w tym temacie szybkich i konkretnych decyzji.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Cisek, do Wojewody Opolskiego i do wiadomości:

1. Prezydenta RP
2. Marszałka Sejmu RP
3. Prezesa Rady Ministrów RP
4. Posłów i Senatorów RP z terenu Opolszczyzny
5. Marszałka Sejmiku Województwa Opolskiego
6. Związku Gmin Śląska Opolskiego
7. Rady Powiatu Kędzierzyńsko – Kozielskiego

Przewodniczący Rady Gminy Cisek
Witold Piechulek

Szacunek dla tradycji

Na wystawie historycznej w Szkole Podstawowej w Łanach (zobacz zdjęcie) zgromadzono kilkaset eksponatów (zobacz zdjęcie). Taka ekspozycja mogła się udać tylko dzięki połączonej inicjatywie nauczycieli, dzieci i rodziców. Część uczniów ofiarowała swoje eksponaty szkole - w przyszłości zasilą one izbę tradycji.

Szacunek dla przeszłości świadczy o nas samych, bo przecież nie urodziliśmy się i nie żyjemy w próżni. Z tradycji wynikają pewne uwarunkowania, które kształtują nasze życie. Z tych względów inicjatywa grona nauczycielskiego w Łanach jest bardzo cenna i warta naśladowania.



Panie, które nie zjawily się 12 maja w GOK-u na koncercie z okazji Dnia Matki, mają czego żałować. Występ „Przysieczanek” z Domu Kultury w Prószkowie był naprawdę wart obejrzenia. Obecni na sali (ok. 70 osób) podziękowali zań rzeszistymi brawami.

Dziotchy a techno

Zespół, między jedną piosenką a drugą, opowiadał śląskie „wice” (kawały). Choć koncert był z okazji Dnia Matki (czy Muttertagu, jak kto woli), o nas, chłopach, gadano wcale sporo. Niestety, mało pozytywnie. Jeden z „wiców” (przełożony na polski) brzmiał mniej więcej tak:

„Chłop był trzy miesiące na robocie w Niemczech. Jak wrócił już od drzwi patrzy na swoją żonę spod oka i mówi:

- Stara, aleś ty przytyła. Jesteś szersza, jak nie przymierzając, szafa. Nie, szafa to za mało - jak kombajn!

Kobita zmilczała.

Przyszedł wieczór. Żona w eleganckiej koszuli nocnej, wypachniona, leży w pościeli. Mężowi, w końcu to chłop, było nie było, zebrało się na miłość. Żona jednak odpała krótko:

- Co ty myślisz, że ja dla tej twojej słomki będę mój kombajn uruchamiać?”

Tak trzymać!

Rada sołecka Błaziejowic wzięła się ostro do roboty. Dzięki temu, że jej działania znajdują odzew wśród mieszkańców, w miejscowości, w ciągu kilku miesięcy zmieniło się więcej niż przez ostatnie lata.

Uporządkowano teren wokół przystanku, który tak mało chlubnie zagościł kiedyś na naszych ta-

Z pewnością zakończą się one sukcesem, bo grzechem byłoby nie poprzeć takiej inicjatywy.

Prace w Kulturhausie (na zdjęciu) są prowadzone systematycznie, jak w śląskim powiedzeniu: „powoli, a durch (ciagle)”. Sołtys, p. Alfred Kurfeld nie udaje dyrektora, tylko sam zakasuje rękawy i bierze



mach. Na małą poletć ziemi za nim nawieziono ziemi i posiano trawę. Przy okazji wyczyszczono kawałek pobliskiego rowu melioracyjnego.

Największą inwestycją, jest odnowienie Kulturhausu - świetlicy. Mieszkańcy, jak kiedyś policzyła rada sołecka, wykonali już przy nim prac za prawie 10 tys. zł. Tyle, że społecznych - bo rozumieją, że pracują dla siebie.

Koszty potrzebnego materiału pokryła częściowo gmina. Trwają starania o uzyskanie środków z Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim.

się np. za układanie kafli (przy takiej pracy go zastaliśmy). Podobnie postępuje reszta rady sołeckiej, a mieszkańcy za ich przykładem.

Gruz z wyburzonych ścian utwardził polne drogi. I to nie w ten sposób, że zwałona hałda utrudniła ruch jeszcze bardziej niż poprzednio dziura. Potłuczenia gruzu też dopilnowała rada sołecka.

Wymieniono już instalację elektryczną, poprawiono izolację budynku. Po wylaniu posadzek jest układana posadzka. W planach jest też (oprócz świetlicy) urządzenie kuchni w jednym z pomieszczeń.

Ogłoszenie

Informuję, że zgodnie z art. 33 ust. i ustawy z dnia 24 kwietnia 1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75, poz. 468) uprawa maku i konopi włóknistych może być prowadzona tylko na zasadach kontraktacji w województwach wytypowanych w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 22 października 1997 roku (Dz. U. Nr 135, poz. 919). W w/w rozporządzeniu nie dopuszcza się do uprawy maku na terenie województwa opolskiego.

Tym samym:

W 1999 roku na terenie województwa opolskiego nie wolno uprawiać maku i konopii.

Kto wbrew przepisom ustawy o zapobieganiu narkomanii będzie uprawiał mak lub konopie, podlega karze przewidzianej w w/w ustawie.

Wójt Gminy Cisek
Alojzy Parys

Humoru obecnym na sali GOK-u nie brakowało. Ale najlepszy z „wiców” był niczym w porównaniu z wykonaniem jednej z regionalnych pieśni. „Przysieczanki” zaśpiewały „Te łopolskie dziotchy” w wersji techno!! Nawet do tego odpowiednio zatańczyły! Trudno to opisać - trzeba było tam po prostu być i widzieć.

Imprezę rozpoczęło okolicznościowe przemówienie przewodniczącego rady gminy Witolda Piechulka, który składał życzenia matkom po polsku i niemiecku. Zakończył ją występ kabaretu „Dwa fenigi i Francik”, także z DK Prószków. Zaprezentował on kilka współczesnych pieśni śląskich. Z „wicami” było już gorzej - niektóre z nich miały bardzo długą brodę. Oddźwięk kabaretu u publiczności był niewielki.

Leta® S.A.

FIAT

Alfa Romeo

44-373 Wodzisław Śl.
ul. Młodzieżowa 67 b
tel. (032) 456 25 49
456 35 65

44-200 Rybnik
ul. Wodzisławska 243
tel. (032) 421 25 25
421 25 45

44-200 Racibórz
ul. Głubczycka 13
tel. (032) 415 06 61



- Sprzedaż wszystkich modeli Fiata, Alfa Romeo za gotówkę oraz w systemie ratalnym za pośrednictwem Fiat Bank Polska S.A. i Górnośląskiego Banku Gospodarczego.
- Sprzedaż samochodów używanych wraz z możliwością pozostawienia w rozliczeniu swojego samochodu przy zakupie nowego Fiata, sprzedaż za gotówkę i na raty.
- Serwis mechaniczny, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne wszystkich modeli Fiata i Alfa Romeo.
- Serwis blacharsko-lakierniczy wyposażony w profesjonalną kabinę lakierniczą „SAIMA” oraz naprawczą nadwozi samochodowych „BLACK HAWK”.
- Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów wykonująca wszelkie badania i przeglądy rejestracyjne wszystkich marek samochodów.
- Sklep oraz magazyn części zamiennych i akcesorii samochodowych.
- Wypożyczalnia samochodów.

SUPER OFERTA NA LATO !

Auta 146 1,4 JUNIOR – samochód z klimatyzacją, alufelgami, skórzaną kierownicą, lakierem metalizowanym w cenie poniżej 50.000 zł.

HURT I DETAL
PANELE
K-K ODRZĄSKA 10
60 WZORÓW
tel. 481-81-18
MONTAŻ TRANSPORT

Bartosz Lichtarowicz
Z.U.H.P. ALVAtech
Naprawy oraz wykonanie instalacji elektrycznych,
Wykończenie i remonty wnętrz.
tel. 0602531863, 4869894

AUTOTECHNIKA Japan MOTORS

Opole, ul. 1-go Maja 61
Tel. 077/45 49 057 fax 077/45 42 950

- * Elementy karoserii nowe i używane
- * Części eksploatacyjne i elementy zawieszenia

- * Profesjonalna kompleksowa naprawa blacharsko-lakiernicza
- * Pomoc drogowa 24 h (Kędzierzyn-Koźle i okolice bezpłatnie)
- * Bezgotówkowe rozliczenie szkody
- * Zagwarantowany szybki termin usługi !!

AUTO KRAKS

Brzeźce

ul. Kędzierzyńska 18 A

Tel./fax 077/481 41 48

kom. 0603 782 899



RADIO OPOLE
72.91 FM 103.2



67,37 i 101,8 FM

USŁUGI UK
KOMUNALNE
SPÓŁKA Z O.O.

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Grunwaldzka 42/44
tel. (077) 483-42-53
tel./fax (077) 481-11-42
tel. kom. 0882 617-887
e-mail: ukom@jamaro.com.pl

PROPONUJEMY:

- * wywóz nieczystości stałych i płynnych
- * wywóz gruzu i innych odpadów dużych gabarytów w dostarczanych przez nas kontenerach
- * oczyszczanie ulic, placów i chodników w okresie zimowym i letnim
- * likwidację dzikich wysypisk
- * konserwację i utrzymanie terenów zielonych
- * wyposażenie nieruchomości w pojemniki i kontenery

DOŚWIADCZONA FIRMA
WYSOKA JAKOŚĆ • TERMINOWOŚĆ

ORGANIZUJEMY W KAŻDY PIĄTEK OD GODZ. 19.00 DANCINGI – MUZYKA NA ŻYCZENIE.

*Zapewniamy smaczne kuchnie,
kafelny wystrój lokalu z klimatyzacją i miłą obsługą.*

Urządzamy bankiety wesela stypy przyjęcia komunijne studniówki komersyj

lokal czynny od godz. 10.00 do 24.00
z przedłużeniem czasu na przyjęcia



Restauracja „Szach”
47-200 Kędzierzyn-Koźle
ul. M.C. Skłodowskiej 7

tel. 482 36 81

klimatyzacja!

KURSORY
KOMPUTEROWY OŚRODEK SZKOLENIOWY
Kędzierzyn-Koźle ul. Harcerska 13
tel./fax 4-816-820

KOMPUTEROWY PODSTAWOWY	KOMPUTERY • sklep • komis • programy dla firm • gry
KOMPUTEROWY ARKUSZ KALKULACYJNY	
KAS FISKALNYCH	
KSIĘGOWOŚCI MAŁEJ FIRMY	
PEŁNEJ KSIĘGOWOŚCI	
BHP	
PEDAGOGICZNY DLA PRACODAWCÓW	

oczekuj*więcej* nowy ford*focus*



samochód roku 1999

Zapraszamy



"BCH Bogdan Chwaliński
AUTORYZOWANY DEALER FORDA
45-368 OPOLE, ul. Ozimska 53
tel. (077) 456-58-13 ÷ 14

Raty

PROMOCJA ! PROMOCJA ! PROMOCJA !

BANK ZACHODNI SA

I Oddział w Kędzierzynie - Koźlu
w ramach wakacyjnej promocji kont osobistych
OFERUJE :

BEZPIATNE

- założenie ROR - u ,
- prowadzenie ROR - u ,
- wydanie karty VISA Electron,
- korzystanie z bankomatów Banku Zachodniego SA.

OBNIŻONE

OPROCENTOWANIE

- kredytu wakacyjnego tylko 13,44 % ,
- 2 % prowizji dla właścicieli kont osobistych w BZ SA ,

- kredyt wakacyjny jest udzielany właścicielom kont osobistych w Banku Zachodnim SA lub osobom , które założą konto do 30 czerwca br.,
- wysokość kredytu od 3 do 5 tys. złotych ,
- po założeniu konta osobistego i zadeklarowaniu wpływów na konto w wysokości min. 800 zł/ m-c*, jego właściciel otrzyma **BEZPŁATNIE** jedną kartę bankomatową **VISA ELECTRON** .

* wpływy w wymienionej wysokości nie dotyczą kont osobistych dla emerytów i rencistów .

UWAGA RODZICE!

RATY RATY RATY

Zapraszamy na 5-dniowe wycieczki
do świata marzeń dziecięcych.

Legoland	28.05 (Dzień Dziecka), 25.06	520 zł
Imaginarium	28.05 (Dzień Dziecka), 25.06	650 zł
Beide Park	28.05 (Dzień Dziecka), 26.06	400 zł

Wycieczki weekendowe - co dwa tygodnie - od 4.06

Poczdami	- 290 zł	Budapeszt	- 370 zł
Drezno	- 290 zł	Wiedeń	- 350 zł
Praga	- 250 zł	Wilno	- 450 zł

Pielgrzymka do Fatimy 18.09-7.10.99r. - 1750 zł.

Wczasy

Hiszpania 12 dni: od 29.06-18.09, cena 650÷1.050 zł
Grecja 14 dni: od 27.06-5.08, cena 990÷1.400 zł
Tunezja 7 lub 14 dni: od 1.06-31.08
cena \$349 ÷ \$540 zł. Dzieci do lat 6-ciu \$210

Przedsiębiorstwo nasze zatrudni pracowników
za granicą. Panów przy budowie - Niemcy,
Panie w Holandii przy pracach szklarniowych.

Wszelkich informacji udziela:

Przedsiębiorstwo Turystyczne - Handlowe - Usługowe

"NORPOL"

Kędzierzyn-Koźle, ul. Wyzwolenia, Hotel "LECH" * - pok. 109

* w tej chwili bez telef. "Nietla" ma podłączyć.



**Architektura
i architektura wnętrz**

Projektowanie
i nadzory autorskie
wyłącznie przez dyplomowanych
architektów wnętrz,
wszelkiego typu obiektów:
mieszkalnych, użytkowych,
przemysłowych itp.

P.W. PLANDOM sp. z o.o.,
Kędzierzyn - Koźle, ul. Matejki 6,
tel. 483-31-39



Zakład Usługowo - Remontowy SEMAR

Edward Sarzyński

INSTALACJE WOD-KAN I CO
tradycyjne, miedź, plastik

ul. Gajdzika 8/5 tel. 483 17 82
47-232 Kędzierzyn-Koźle tel. kom. 0601 953 839

Przedsiębiorstwo Produkcji Galanterii Betonowej
GALBET
sp. z o.o.

**Producent
galanterii betonowej**

oferuje

wibroprasowaną
kostkę betonową
szarą i kolorową
krawężnik drogowy
obrzeże chodnikowe



Nasze wyroby posiadają Aprobata Techniczną IBDIM

47-246 Kottlarnia tel. (077) 484-87-79
ul. Dębowa 3 tel./fax (077) 484-87-80



"... W zgodzie z naturą" - to słuszną decyzją !

POKRYCIA DACHOWE
oraz
MATERIAŁY BUDOWLANE

AUTORYZOWANY
DEALER
FIRMY
CERAMIKI
BUDOWLANEJ

47-206 KĘDZIERZYN-KOŹLE, ul. Raciborska 15 (Kobylice)
tel./fax (077) 482 36 67, tel. (077) 482 04 70, 482 04 35

oferuje: Handel i wykonawstwo - pokrycia dachowe oraz materiały
budowlane renomowanych producentów europejskich. Amerykański
system dociepleń "SIDING". Płytki chodnikowe z betonu prasowa-
nego. System dociepleń - ACO. Materiały drenarskie. Dachówki
ceramiczne (w czterech kolorach) oraz betonowe firmy "BRAS".
Blachy "LINDAB". Papa termozgrzewalna. Stropy ceramiczne
typu "FERT 60". Docieplenia elewacyjne winylowe i wiele innych.
Drzwi PORTA, PŁYTY GIPSOWE, PUSTAKI WIENERBERGER

SYSTEM TONDACH
FIRMY HANICE SLAPANICE
GRUPPE GLEINSTATTEN ÖSTERREICH



JCP
- ŚTŮROWO



**Wszystkie materiały posiadają znaki
bezpieczeństwa i certyfikaty**

**DACHÓWKA
CERAMICZNA TŁOCZONA
typ francuski**

UWAGA NOWOŚĆ !!!
PEWNY DACH
PAPY TERMOZGRZEWALNE

LISTWA DYLATACYJNA
TOFFOLO
NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE
DŁA PORĄCZKI BETONOWYCH

VELUX

FAKRO

ECHO Polska Cerekiew Gmin

Redaguje zespół

Bezrobocie ...

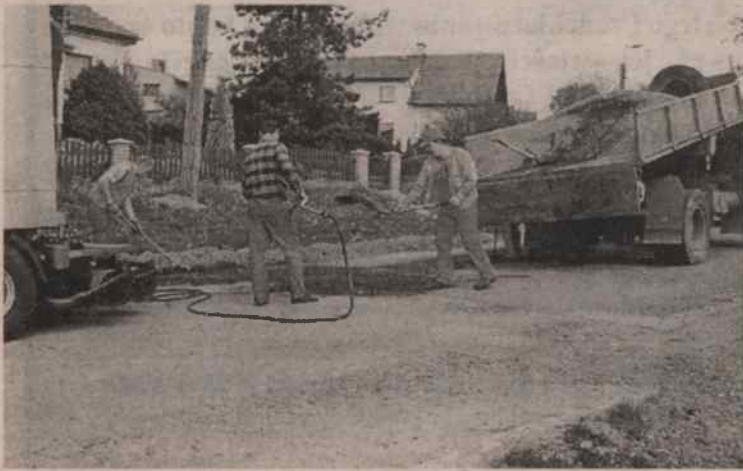
...to bolesny problemem, którym zajmowali się radni na sesji w dniu 23 kwietnia b.r. Chociaż w porównaniu ze stopą bezrobocia w powiecie, czy na terenie województwa, w gminie nie jest ono zbyt wysokie, to jednak stanowi poważny problem dla grupy kilkudziesięciu mieszkańców w tym głównie kobiet, które utraciły już prawo do zasiłku. Jak wykazała w swoim sprawozdaniu wójt - Krystyna Helbin, zjawisko to w ostatnim czasie ma tendencję wzrostową. Zmiany strukturalne oraz zwolnienia w największych zakładach przemysłowych Kędzierzyna - Koźła i w graniczącym z gminą województwie śląskim mogą tę tendencję nasilić.

Na koniec I kwartału br. w gminie zarejestrowanych było 112 bezrobotnych, co stanowi 2,26 procent mieszkańców czynnych zawodowo. W tym bez pracy było 73 kobiety. Prawo do zasiłku w tym czasie miało tylko 21 osób. Była to największa liczba poszukujących pracy, w ciągu ostatnich 4 lat. Chociaż, jak twierdzą niektórzy na wsi

występuje też ukryte bezrobocie, które nie ujęte jest w żadnych statystykach. Wśród osób, które zarejestrowały się w Urzędzie Pracy było także 5 osób niepełnosprawnych. Bezrobotni, którzy nie mają prawa do zasiłku, nie mają najczęściej innego źródła utrzymania i objęci są pomocą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Z przedstawionej przez panią wójt statystyki wyczytać można, że największa liczba osób poszukujących pracy, to mieszkańcy w wieku 18-44 lata. Były to 23 osoby. W przedziale wiekowym 25-34 lata bezrobotnych - 16, a w wieku 35 do 44 lat - 14. Najwięcej bez pracy pozostaje osób z wykształceniem podstawowym i niepełnym - 42, z zasadniczym zawodowym - 36, z średnim ogólnokształcącym, zawodowym i policealnym - 6 osób.

W dyskusji nad tą informacją członkowie Rady zalecili Zarządowi Gminy by przy zawieraniu umów i ogłaszaniu przetargów w większym stopniu zalecał wykonawcom robót zatrudnianie bezrobotnych zamieszkałych na terenie Gminy.



Likwidacja dziur

Gdy tylko przygrzało słońce w Polskiej Cerekwi pojawiły się na drogach ekipy pracowników jednej z bierawskich firmy. Drogowcy przystąpili do naprawy nawierzchni asfaltowych w miejscach, w których były wykopy dla sieci kanalizacyjnej. Praca idzie im szybko, a kierowcy są zadowoleni, że nie uszkodzą zawieszania samochodów.

Zaproszenie na imprezę

Dzieci z przedszkola w Polskiej Cerekwi zapraszają mieszkańców Gminy a przede wszystkim MAMY na imprezę artystyczną z okazji Dnia Matki.

Rozpocznie się ona 26 maja b.r. o godzinie 17.30 na Rynku w Polskiej Cerekwi

Przedsiębiorcy liczą, że do tego czasu, ukończony będzie już remont nawierzchni Rynku. W przeciwnym wypadku impreza przeniesiona zostanie na parking przed Urzędem Gminy.

W programie wystąpią wychowankowie przedszkola oraz uczniowie klas III i IV ze Szkoły Podstawowej. Przygrywać będzie zespół muzyczny JOY.

Zmiana nazwy



Działający przy domu kultury TSKN chór z Polskiej Cerekwi od ubiegłego miesiąca występuje pod nową nazwą. Członkowie zespołu zdecydowali, by dotychczasową nazwę „Tereiza” zmienić na „BE-LECANTO”.

Już w połowie kwietnia, pod nową nazwą chór wystąpił na koncercie z opolskimi filharmonikami. Członkowie chóru razem z orkiestrą

filharmonii opolskiej wykonali w języku niemieckim i polskim znany utwór „Bundeslied” - „Pieśń zgody”. Obydwoma zespołami dyrygował Jan Groeger. Za to wykonanie, nasi śpiewacy otrzymali duże brawa i pochwały od filharmoników. Szkoda tylko, że pomimo informacji o koncercie publikowanych w naszym tygodniku frekwencja na koncercie była niezbyt imponująca.

Liga oldbojów

Festiwal bramek



W sobotę 8 maja b.r. oldboje Orła Polska Cerekiew rozgromili na własnym boisku piłkarzy LZS Chrzastowice 7:0.

Przez cały mecz gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, choć w pierwszej połowie spotkania strzelili zaledwie jedną bramkę. Padła ona po strzale Aleksandra Cebulaka w 9 minucie spotkania. Goście, grając z wiatrem, dwukrotnie zagrozili bramce Andrzeja Troszki, lecz refleks, przytomność i bardzo dobra gra bramkarza zapobiegła utracie bramek. Po przerwie, selekcjoner drużyny Ryszard Szewior zmienił taktykę i ustawienie zawodników. Zaowocowało to już w drugiej minucie meczu zdobyciem drugiego gola przez Norberta Jendrosa. W kolejnych pięciu minutach Stanisław Galek wykorzystując zamieszanie pod bramką podwyższył wynik na 3:0. Kontratakując w 10 minucie meczu po ładnym podaniu Cebulaka - Leszek Szeliga zmylił bramkarza i zdobył czwarte go gola. Od tego momentu piłkarze

z Polskiej Cerekwi zdecydowanie panowali na połowie boiska LZS Chrzastowice. Po dośrodkowaniu Lepiorza - Wiesław Kozak piękną główką w 30 minucie podwyższył wynik spotkania na 5:0. W dwie minuty później szóstą bramkę strzelił Krzysztof Kolasa, a na trzy minuty przed końcem meczu wynik spotkania na 7:0 ustalił Joachim Lepiorz.

O meczu można śmiało powiedzieć, że był festiwalem bramek. W czasie spotkania R. Szewior dał możliwość sprawdzenia się wszystkim zawodnikom, dokonując zmian. Oldboje KS „Orzeł” Polska Cerekiew wystąpili w składzie:

Wiesław Sobolewski, Aleksander Cebulak, Alfred Dembończyk, Stanisław Galek, Norbert Jendros, Wiesław Karpiński, Joachim Lepiorz, Piotr Jendros, Zenon Jakubowski, Ryszard Kasperski, Krzysztof Kolasa, Wiesław Kozak, Marcin Kuenhard, Ernest Owczarek, Leszek Szeliga, Andrzej Troszka, Waldemar Zigmuncik, Andrzej Weiner.

Poznajmy się

Sołtyska i radna

Już czwartą kadencję sołtysuje w Ciężkowicach Małgorzat Sobota. Pochodzi z Podlesia, ale traktowana jest tutaj jak swoja. Mieszkańcy wioski dali tego dowód obdarzając ją w ubiegłym roku trzy razy mandatami zaufania. W wyborach samorządowych wybrana została radną, zajmując drugie miejsce pod względem ilości otrzymanych głosów. W grudniu wybrano ją po raz czwarty sołtysiem na kolejne cztery lata oraz do nowego Zarządu Koła Mniejszości Niemieckiej. W nowej Radzie Gminy jest członkiem Komisji Kultury, Oświaty

i Sportu. W pracy sołtysa ma już spore doświadczenie, pierwszy raz, gdy ją wybrano na ten urząd nie miała jeszcze 30 lat i po mimo młodego wieku dawała sobie nieźle radę.

Z zawodu jest rolnikiem. Gospodaruje na 20 ha. Stąd dobrze zna kłopoty i troski rolników. Za najpilniejszą sprawę uznaje szybkie rozwiązanie kłopotów producentów rolnych związanych ze sprzedażą zbóż buraków i żywca wieprzowego oraz odzyskanie opłacalności gospodarstw rolnych. Dla swojej wioski, za najpilniejsze uważa remont dróg polnych,



by bez trudności i ryzyka można było dojechać na pola. Do spraw, które powinny być jak najszybciej rozwiązane, zalicza także problemy łączące się z przejazdem maszynami rolniczymi przez ruchliwą drogę nr 49, która przebiega przez wioskę.

Czy koniec świetności PKP?

Od blisko dwóch lat, na linii kolejowej z Kędzierzyna - Koźła do Baborowa, nie jeżdżą już pociągi. Deficytowych Polskich Kolei Państwowych nie stać na remont zniszczonego przez powódź odcinka trasy. Kolej finansowana przez państwo, stara się przerzucić koszty remontu i utrzymania

nierentownych linii na samorządy lokalne. Te zaś z powodu braku finansów nie podejmują się tego zadania. Tymczasem niszczeje tzw. infrastruktura kolejowa.

W ruinę popadają budki drożników, budynki stacyjne, przejazdy kolejowe itd. Demolowane i rozkradane

są urządzenia sygnalizacyjne i zabezpieczające.

Na fotografiach pokazujemy, co zostało ze stacji kolejowej w Jaborowicach. Jak widać, ostał się tam tylko wychodek stacyjny i zarośnięty chwastami peron. Na betonowym słupku wisi rozkład jazdy, z którego można się dowiedzieć, iż pociąg do Kędzierzyna odjeżdża o godzinie 6.30 i 17.29 a do Baborowa o 15.13 i 19.34...



Ogłoszenie

Syndyk Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w upadłości w Kędzierzynie - Koźlu sprzedaje niżej wymienione nieruchomości - budynki po byłych punktach skupu mleka z prawem wieczystego użytkowania gruntu:

1. Budynek jednokondygnacyjny z rampą, o powierzchni użytkowej 83,7m² zlokalizowany we wsi Trawniki, działka Nr 175/1, o powierzchni 488m².
2. Budynek jednokondygnacyjny z rampą, o powierzchni użytkowej 74,7m² zlokalizowany we wsi Maciowakrze, działka Nr 731, o powierzchni 149m².
3. Budynek jednokondygnacyjny z rampą, o powierzchni użytkowej 51,3m² zlokalizowany we wsi Gościęcina, działka Nr 707/1, o powierzchni 1384m².
4. Budynek jednokondygnacyjny z rampą, o powierzchni użytkowej 60,5m² zlokalizowany we wsi Grudynia Wielka, działka Nr 276, o powierzchni 1284m².

Budynki wyposażone są w instalację elektryczną i wod. - kan.

Wszelkich informacji dotyczących sprzedaży w/w nieruchomości udziela Biuro Syndyka, na ul. Piastowskiej 89 w Kędzierzynie - Koźlu, codziennie (w dni robocze), w godz. 8.00 - 14.00, tel. 4821823.

Syndyk Masy Upadłości
Mgr Stanisław Stal

ECHO Pawłowiczki Gmin

Redaguje Bonifacy Popiel

Gminne świętowanie

Z okazji rocznicy nadania herbu gminie, 8 - 9 maja odbył się festyn w Pawłowiczkach. Gmina posiada herb, w którym umieszczona jest postać św. Bryksjusza.

O tym mało znanym w naszym kraju świętym warto przypomnieć przy tej okazji. W parafii Gościęcina znajduje się stary zabytkowy, drewniany kościół pod wezwaniem św. Bryksjusza. Świątynia położona jest w polu, przy drodze wiodącej do Kózek. Miejsce, w którym się znajduje zwane jest popularnie Bryksy.

Św. Bryksjusz był biskupem Tours w środkowej Francji. Hagiogra-

fowie wspominają, że jako duchowny żyjący w piątym wieku nie odznaczał się początkowo przykłym zachowaniem. Niekiedy był nawet hardy w stosunku do swego biskupa Marcina, którego był uczniem. Nazwał go szalonym i bezrozumnym. Św. Marcin przepowiadał mu, że zostanie jego następcą na stolicy biskupiej i wycierpi wiele oszczerstw. Przepowiednia spełniła się. Złośliwi, zarzucali mu nielegalne ojcostwo.

Biskupowi przychodzi z pomocą opatrzność boska. Dziecię pojawiło się na oczach ludzi i przemówiło słowami: „Nie jesteś ty moim

ojcem”. Inne podanie o jego niewinności mówi, że niósł w swoim birecie żarzące się węgle do grobu św. Marcina. Biret nie został uszkodzony. Św. Bryksjusz musiał uchodzić aż do Rzymu. Dopiero po siedemnastu latach wrócił do swojej diecezji. Zmarł w 441 roku, otoczony czcią. Jest on uznawany za patrona przeciwdziałającemu cierpieniu ciała i złym duchom.

Pierwsza wzmianka o istnieniu kapliczki na polach koło Gościęcina pochodzi z 1554 roku. Przy kapliczce istniało źródło, którego woda miała mieć cudowne działanie lecznicze. W związku z tym zaczął się rozwijać kult świętego. Przypuszcza się, że kult tego świętego został sprowadzony w XIII wieku na Śląsk przez kolonistów z Flandrii zakładających wsie na prawie czynszowym. Być może jakiś szczególnie czciciel św. Bryksjusza wybudował pierwszą kapliczkę przy cudownym źródle.

Po wojnie trzydziestoletniej (1618 - 1648) zwiększyła się liczba pielgrzymek do kaplicy i źródła. W tej sytuacji zrodził się pomysł zbudowania większego ośrodka kultu. Marcin Wolff, właściciel wolnego sołectwa w Gościęcinie otrzymał w 1660 roku



zgoda kapituły wrocławskiej na budowę dużej kaplicy. W prośbie do władz kościelnych zaznaczał, że lud uczęszczał od niepamiętnego czasu do źródła znajdującego się na jego polu. Sołtys Gościęcina postanowił wybudować w pobliżu źródła (własnymi środkami i zasobami) dużą kaplicę. Budowę zakończono w 1661 roku.

Odpusty w Bryksach odbywają się dwa razy w roku. Przybywa na nie duża ilość wiernych, nie tylko z parafii Gościęcina. Ważnym wydarzeniem w Bryksach są modlitewne spotkania rolników w drugi dzień Zielonych Świąt.

Patnicze miejsce zostało docenione przez gminę Pawłowiczki, która w swym herbie umieściła wizerunek św. Bryksjusza. Bryksy stają się coraz piękniejsze bowiem z inicjatywy władz gminy posadzono tysiące drzew wokół „rajskiej dolinki” i pustelni. Społeczeństwo gminy Pawłowiczki pragnie, by Bryksy były nie tylko miejscem modlitwy, ale także ośrodkiem wypoczynku.



Strażackie święto

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych czciły dzień swojego patrona, Św. Floriana. Początkowo OSP z Gościęcina, Karchowa - Ligoty Wielkiej i Borzysławic przybyły do kościoła parafialnego w Gościęcinie na mszę, odprawio-

ną w intencji strażaków. Przedstawiciele straży powitał i do świątyni wprowadził ks. wikariusz Józef Zwarycz.

Po mszy strażacy podążyli do swych remiz na okolicznościowe spotkania.



Powitanie gości przez wójta Wilfreda Mleczkę, któremu towarzyszyła Teresa Pulter



Herbowy turniej mini piłki nożnej padł łupem Szkoły Podstawowej w Gościęcinie

Mieszkańcy gminy licznie przybyli na udany festyn



Atrakcji było wiele



Pogoda i frekwencja dopisały



Konkurs dla absolwentów

Dyrekcja i grono nauczycielskie Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Pawłowiczkach zaprasza swych absolwentów do wzięcia udziału w konkursie pisania wspomnień z okazji 20 - lecia szkoły.

Spośród czterech tematów wybierać należy jeden. Forma wypowiedzi dowolna.

Oto tematy:

1. To była piękna chwila, wielkie przeżycie...
2. Szkoła moich marzeń ma już 20 lat.
3. Marzenie o nowej szkole stało się rzeczywistością.
4. Nie przypuszczałam (- em), że w tej szkole będzie mi tak dobrze.

Wasi dawni nauczyciele wierzą, że ich nie zawiedziecie i z ochotą przekażecie swoje młodzieńcze wspomnienia.

Prace należy składać w sekretariacie szkoły do 25 maja br.

ECHO Reńska Wieś

Gmin Redaguje Irena I

Redaguje Irena Drozdowska

Bierzmowanie w długomiłowskiej parafii



6 maja 1999r. w kościele parafialnym w Długomiłowicach 62 chłopców i dziewcząt w wieku 14 do 16 lat przystąpiło do sakramentu bierzmowania. Szafarzem tegorocznej uroczystości był ks. bp Alfons Nossol, który osobiście udzielał tego sakramentu. W ciągu tygodnia, Biskup Opolski gościł prawie w każdej parafii łąskiego dekanatu. Do przyjęcia sakramentu bierzmowania młodzież przygotowywała się uczestnicząc w katechezie oraz cotygodniowych spotkaniach w salce parafialnej. Przesłaniem tych spotkań było analizowanie zagadnień związanych z wyznawaniem wiary, a także przygotowanie młodzieży do konfrontacji z różnymi zjawiskami

społecznymi, jakie niesie ze sobą dzisiejsza cywilizacja. W kwietniu, dzieci pod opieką ks. **Piotra Sadowskiego**, siostry **Ewodii Mróz** i **Barbary Wołowskiej** - szefowej parafialnej „Caritas”, udały się z pielgrzymką na Górę Św. Anny i do Kamienia Śląskiego. W trakcie piel-



grzymki odwiedziły Porębę, gdzie znajduje się izba pamięci po **Edmundo** **Bojanowskim**, który w czerwcu zostanie beatyfikowany. Bierzmowana młodzież spotkała się z **Krystyną Stanulą** - miejscową lekarką, która mówiła o przygotowaniu do pożycia małżeńskiego.

- Istotnym obrzędem bierzmo-
wania jest namaszczenie krzyżem
świętym czoła przez szafarza - po-
wiedział ks. dr Piotr Sadowski -
przez ten sakrament wierni jeszcze
ściślej wiążą się z kościołem i stają
się bardziej dojrzaלי w wierze. Na
zakończenie w kościele zaśpiewano
uroczyste „Te Deum” jako podzię-
kowanie Bogu za sakrament Bierz-
mowania, za życie i wzrastanie
bierzmowanej młodzieży.

W minionym tygodniu, w Zespole Szkół Rolniczych w Komornie do pisemnego egzaminu dojrzałości przystąpiło 62 uczniów szkoły dziennej i 64 zaocznej.

Matura w ZSR Komorno

Pisemna matura z języka polskiego była obowiązkowa dla wszystkich zdających. Maturzyści na opracowanie jednego tematu spośród czterech, mieli pięć godzin. W Zespole Szkół Rolniczych w Komornie zdający najchętniej pisali na temat: „Człowiek nie jest urodzony dla spokoju. Doświadczenia których bohaterów literackich potwierdzają - Twoim zdaniem - opinie Woltera?”

Znikomym powodzeniem cieszył się natomiast temat wymagający analizy i interpretacji wiersza Zbigniewa Herberta, a także rozważanie o szczęściu i skomentowanie myśli Bolesława Prusa o nadchodzącym stuleciu.

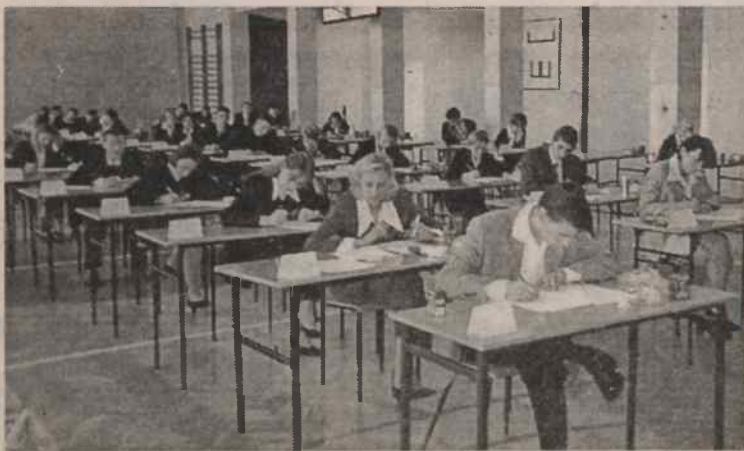
W drugim dniu, z dowolnie wybranego przedmiotu matematyki, historii, biologii i języka niemieckiego zrezygnowało 4 maturzystów.

Mimo, że zadania z matematyki wymagały pracowitości i precyzji, najwięcej - bo aż 28 uczniów

wybrało właśnie ten przedmiot. Na sali maturalnej jako jedyne pomoce, z których mogli korzystać były tablice matematyczne. Dużym powodzeniem cieszyła się także historia i język niemiecki.

- Matura w ZSR w Komornie przebiegała spokojnie. Tematy były ciekawe, istniała możliwość wykazania się wiadomościami przez uczniów zdolnych i przeciętnych oraz odczytanych w lekturach, ale także nieco mniej zainteresowanych literaturą piękną - powiedziała mgr inż. Teresa Kołodziejska - zastępca dyrektora ds. pedagogicznych.

- Pierwszy etap matury młodzież ma już za sobą. We wtorek, 18 maja br. Zostaną ogłoszone wyniki, a następnie ustalony zostanie harmonogram egzaminów ustnych. Obowiązkowo maturzyści zdawać będą język polski i do wyboru przedmiot zadeklarowany pięć miesięcy wcześniej, zgodnie z regulaminem - dodała pani dyrektor.



Wspólnymi siłami

Mieszkańcy Poborszowa od wielu lat zabiegali w Gminnej Spółce Wodnej w Reńskiej Wsi o odwodnienie i udrożnienie istniejącej we wsi kanalizacji burzowej. Dopiero wprowadzenie nowego podziału administracyjnego i utworzenie powiatów spowodowało, iż wykonanie tych prac stało się możliwe. Gminna Spółka Wodna w porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych i Rejonem Dróg Krajowych w Kędzierzynie - Koźlu oraz Urzędem Gminy, zleciła wykonanie robót związanych z odwodnieniem dróg przy ulicy Krapkowickiej i Polnej w Poborszowie. W ubiegłym tygodniu prace te wykonała firma „SAMBUD” z K - Koźla przy współpracy miejscowych strażaków. Dysponująca wozem bojowym jednostka

OSP w Poborszowie, ciśnien
wody udrożniła niektóre odcinki
niejącej kanalizacji burzowej, z
rymi pracownicy firmy mieli k
ty. Następnie, Rejon Dróg Kraj
przy okazji wykonywania tych
zlecił Przedsiębiorstwu Robót
towych z Opola wymianę pos
echnochłonnej na łuku drogi w
borszowie, celem zapewnienia be
czeństwa użytkownikom trasy
wej - powiedział mgr **Bogusław P**
kierownik Rejonu Dróg Kraj
z Kędzierzyna - Koźla. W kw
roboty odwadniające Gminna Sp
Wodna wykonała również w D
miłowicach na ulicy Dworc
i Naczysławskiej oraz w Giera
cach. Umowny koszt wykon
robót wyniósł około 10.000 zł.

Przedszkolaki z Reńskiej Wsi z wizytą u strażaków

Tradycyjnie, jak co roku, z okazji „Dnia strażaka” dzieci z Przedszkola Samorządowego z Reńskiej Wsi wraz z nauczycielkami **Danutą Kolasą, Jadwigą Matuszewską** oraz **Hildegardą Bujak** odwiedzili miejscową jednostkę Ochotniczych Straży Pożarnych. Na ręce **Edwarda Pierzgi** - prezesa tej jednostki, przedszkolaki wręczyli bukiet kwiatów i złożyli życzenia wszystkim strażakom. Następnie, prezes OSP Reńska Wieś przedstawił krótką historię na temat powstania jednostki, zaprezentowano sprzęt używany dawniej i nowoczesny

spzęt ratowniczo - gaśniczy. Prawą atrakcją był przejazd maluchów z chodem gaśniczym oraz pokaz sprzętu gaśniczego z użyciem samochodu GCBA. Dzieci zadawały mnóstwo pytań np. Co mają zrobić, gdy zauważą pożar? Jak trzeba być dużym, by zostać strażakiem? Skąd strażacy wiedzą, że coś się pali? Dlaczego straż, gdy jedzie do akcji? itp. Na pytanie: Czy podobają Ci się prace strażaka i kto chciałby być strażakiem wszystkie dzieci podniosły ręce do góry.

Na zakończenie strażacy rozdali wszystkim dzieci słodkości.

W kierunku reformy...

Dnia 23 kwietnia br. W Szkole Podstawowej w Mechnicy odbyła się konferencja metodyczna dla nauczycieli nauczania początkowego z gminy Reńska Wieś i Cisek. Uczniowie klasy III z wychowawczynią **Małgorzatą Jurzyk** przedstawili efekt ich miesięcznej pracy - książeczki „Jesteśmy turystami”, sporządzonej na podstawie fiszki prowadzącej. Dzieci zaprezentowały napisane przez siebie opowiadania, wiedzę na temat naszego regionu oraz wykonane prace plastyczne. Obecni nauczyciele wysoko ocenili oglądane zdjęcia i podziwiali twórczość trzecioklasistów.

- Zajęcia te ukazały możliwość wykorzystania tej techniki pracy w zintegrowanej edukacji wczesnosz-

kolnej - powiedziała **Małgorzata Jurzyk** - nauczyciel nauczania początkowego w SP w Mechnicy.

Do grupowego zdjęcia z wychowawczynią **Małgorzatą Jurzyk** po-



zuja uczniowie kl. III: Piotr Kur
Justyna Tomala, Elżbieta L
Dolores Hyla, Halina Golenia
zef Kubata, Beata Żarnowic
Martyna Ksienzyk, Łukasz E
hof, Krzysztof Kubina, Karina
chetka, Ewelina Filusz, Kama
Zug i Marcin Jasik (nieobecny
zdjeciu).

Ogłoszenie

Działając na podstawie art. 36a ust. 3 ustawy
z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty
(Dz. U. Z 1996 Nr 67, poz. 329, z późn. zm.)

**Zarząd Gminy Reńska Wieś ogłasza konkurs
na stanowisko dyrektora Publicznej Szkoły
Podstawowej w Długomiłowicach.**

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele spełniający przewidziane prawem wymagania kwalifikacyjne:

1. Posiadają wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym oraz kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w tej szkole.

2. Posiadają co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy na stanowisku nauczyciela akademickiego.

3. W okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska uzyskali co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole lub pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pra-

4. Posiadają potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

1. Uzasadnienia przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora.
2. Wypełniony kwestionariusz osobowy wraz z niezbędną liczbą fotografii.
3. Dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe wymagane na stanowisku dyrektora.
4. Świadectwo pracy z poprzedniego miejsca pracy.
5. Orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku nauczyciela.

W przypadku pozyskania przez organizatora konkursu osobowych kandydata czynnego w zawodzie nauczyciela, kandydat jest zwolniony od przedkładania dokumentów wymienionych w pkt. 2 - 5.

Kandydat może dodatkowo przedłożyć dokumenty potwierdzające jego umiejętności i osiągnięcia zawodowe, świadectwa pracy z poprzednich miejsc pracy oraz dokumenty stanowiące podstawę do korzystania ze szczególnych uprawnień w zakresie stosunku pracy.

Kandydaci proszeni są o składanie ofert w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Długomilowicach” na adres: Zarządka Gminy w Reńskiej Wsi, 47 - 208, Reńska Wieś, 14-120 Pawłowicka 1, w terminie do 17 czerwca 1999r. do godz. 15.00. (lub w sekretariacie Urzędu).

Konkurs zostanie przeprowadzony w Urzędzie Gminy w Reńskiej Wsi, sala nr 4, w dniu 18.06.1999r., o godz. 10.00.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Radę Gminy Reńska Wieś.

ECHO Kuźnia Raciborska

Gmin

Redaguje zespół

POLE ZA WAŁEM

10 maja w Świetlicy Wiejskiej w Turzu odbyło się spotkanie miejscowych rolników z przedstawicielami Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolnych, oddziału w Raciborzu – Waldemarem Niemcem i Marią Urzykałą. Na spotkanie przybyli również Przewodnicząca Komisji Rolnictwa Rady Miejskiej Marcelina Waśniowska, Inspektor ds. rolnictwa Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej Janusz Majnusz oraz wykonawcy zajmujący się odbudową wałów przeciwpowodziowych na rzekach Ruda i Odra.

Klasyfikacja?

Powódź 1997 roku zniszczyła w Turzu część wałów i pól w dołku Rudy i Odry. Duża część wałów została naprawiona, jednak przy remoncie nie dało się uniknąć częściowej dewastacji przyległych do nich gruntów.

Jednemu z rolników, po opadach deszczu lub podniesieniu poziomu wody w korycie rzeki, tworzy się na polu wielkie rozlewisko. Nie jest w stanie uprawiać na nim niczego. Właściwie ten fragment pola stał się nieużytkiem. Drugiemu rolnikowi zostało na polu wy-

spisko kamieni. Nie może kosić, ani podjąć upraw. Trzeciemu, firma wykonująca rowy melioracyjne podzieliła łąkę na trzy części i nie może na nią wjechać ciężkim sprzętem. Mimo to - zdaniem rolników, ktoś dokonał przeklasyfikowania tych ziem nadając im tą samą lub wyższą klasę, co ma bezpośredni wpływ na wysokość płaconych podatków. Wniosek rolników był jeden: - W związku z prowadzonymi tam wcześniej robotami, należy obniżyć klasę tych ziem i uznać je za nieużytki, tym samym zwolnić rolników z płacenia podatków.

Przez całe zebranie nie ustalono na czyje zlecenie grunty zostały przeklasyfikowane. Zdaniem Waldemara Niemca, polecenie takie mogła wydać tylko Gmina. Wiadomo jednak skądinąd - mówił dalej - że po powodzi, generalnie zmieniono klasy gruntów. Nie może się to jednak odbywać poza „plecami rol-

ników”. Przy pobieraniu próbek musi być obecny właściciel pola.

Rolnicy twierdzą, że nikt z nimi na ten temat nie rozmawiał.

Inspektor Majnusz zapytany o stanowisko Urzędu Miejskiego w tej sprawie, powiedział, że na pewno w ciągu ostatnich lat takiego zlecenia Gmina nie wystawiła i nie wiadomo mu o nowej klasyfikacji.

Podsumowując tę część dyskusji WZIR uważa, że pretensje rolników są uzasadnione. Grunty powinny być określone jako nieużytki na okres, jak mówi Ustawa - nie dłuższy niż 5 lat, a później ponownie sklasyfikowane. W tej sprawie WZIR wystosuje do Rady Miejskiej wniosek o uwzględnienie roszczeń rolników i zwolnienie ich z płacenia podatku.

Geodezja czy wały?

Po reperaturze wałów przeciwpowodziowych Skarb Państwa wykupił w Turzu pas ziemi pomiędzy korytem Rudy, a wałami przeciwpowodziowymi. Inaczej stało się z łąkami przy Odrze. Te są znacznie szersze. Ze względu na dużą odległość pomiędzy wałem, a korytem rzeki, wykupiono tylko część tej ziemi. Reszta pozostała w rękach rolników. W tej chwili - mówią właściciele, nie ma ustalonych granic pomiędzy działkami i brak kamieni granicznych na tej części gruntów. Zdaniem przedstawicieli

WZIR-u, powodem takiego stanu rzeczy jest brak pieniędzy. Główne środki na prace wykonywane na wałach pochodzą z Banku Światowego. Środki te przeważnie są na papierze. Fizycznie docierają z dużym opóźnieniem. Przychodzą jednak na konkretne zadania, z których trzeba się w terminie wywiązać. Niekiedy, są to terminy bardzo krótkie. Warunkiem otrzymania dotacji jest np. rozpoczęcie robót w ciągu trzech dni. Jeżeli tego się nie uczyni, środki kierowane są gdzie indziej. Dlatego jak powiedział Waldemar Niemieć: - Czasem jesteśmy spóźnieni z robotami geodezyjnymi. Ale zostaną one wykonane w późniejszym terminie. Teraz, gdy mamy do wyboru reperaturę wałów, czy aktualizację map - wybieramy wały.

Kopalnia czy buraki?

Rozwiązaniem dla niektórych rolników mogłaby być sprzedaż ziemi nie przynoszącej zysków. Tu zdania są bardzo różne. Niektórzy twierdzą, że nie sprzedadzą ziemi, bo z niej żyją. Mogą ją oddać, jedynie pod budowę nowych wałów, bo to wiąże się z ochroną ich dobytku. Inni twierdzą, że ich grunty kryją pokłady żwiru i już w tej chwili rozmawiało z nimi parę firm, na temat ewentualnej sprzedaży.

Sprawa budowy żwirowiska wraca co jakiś czas. Prawdopodobnie, największe pokłady żwiru znajdują się między Turzem, a Budziskami. Wyeksploatowane złoża mogłyby w przyszłości pełnić jednocześnie funkcję zbiornika retencyjnego.

A. Migus

OLIMPIADA – PRAWIE 200 ZWYCIĘZCÓW

6 maja, na stadionie Kolegium Nauczycielskiego w Raciborzu, odbyła się II Olimpiada Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej i Upośledzonej Umysłowo. W tym roku hitem przewodnim był „Sport ku radości”. Jej organizatorami byli Instytut Terapii Zajęciowej z ul. Niezłomnej w Raciborzu oraz Kolegium Nauczycielskie z Raciborza. Uczestnicy olimpiady stanowili całą klasę sędziowską.

W tym roku, w zawodach wzięło udział około 200 zawodniczek i zawodników. Było to dwa, a nawet trzy razy więcej niż w roku ubiegłym. W 1998 roku, udział brała tylko Szkoła Podstawowa Specjalna nr 10 w Raciborzu. W tym roku, do udziału w zawodach dołączył także Ośrodek dla Głuchoniedysprawnych i Słabo Słyszących z Raciborza oraz Szkoła Drzewna z Rud.

Podczas różnych zawodów indywidualnych, tworzy się kategorie i grupy wiekowe. Na tej Olimpiadzie, nie

było takich ograniczeń. Wystąpili kilkuletnie dzieci, młodzież oraz byli wychowankowie wymienionych placówek dzisiaj w wieku 30 i 40 lat. Wszyscy bawili się wspaniale. Każdy po skończonej konkurencji otrzymywał dyplom lub medal za udział. Nie było przegranych. Byli tylko zadowoleni sportowcy i usatysfakcjonowani wychowawcy. Może czasem, niektórzy zawodnicy mieli żal do swoich kolegów, że na podium stali na różnych wysokościach, ale w końcu podium to podium...

Ekipy wystartowały w następujących konkurencjach: bieg na dystansie 30 metrów, skok w dal z miejsca, rzut piłeczką palantową, tenis stołowy, rzut łotkami do tarczy, wspinaczka po ścianie, pływanie oraz tor dla tzw. klas życia. Przygotowany był on dla dzieci z upośledzeniem umiarkowanym i głębszym.

Zaproszona do udziału w Olimpiadzie była także szkoła z Czech.

Niestety uczestnicy nie dojechali. Ale jeżeli impreza będzie się rozwijała w takim tempie jak obecnie, to na pewno w przyszłym roku będą to zawody międzynarodowe.

Z gminy Kuźnia Raciborska wystąpiła dość silna załoga, była reprezentacja Szkoły Drzewnej z Rud, reprezentacja uczniów Szkoły Specjalnej, wystąpili także Kuźnianie biorący udział w warsztatach zajęciowych. Oczywiście wszyscy wywalczyli dla naszej gminy prężni zwycięzcy. Tak jak inne, nasza reprezentacja także była najlepsza.

Wśród startujących zawodników, najwięcej dzieci naszej gminy uczęszcza do Szkoły Specjalnej nr 10 w Raciborzu. Są to dzieci z lekkim lub umiarkowanym upośledzeniem umysłowym lub opóźnieniem w rozwoju, wynikającym najczęściej z tego, że wychowują się w rodzinach patologicznych. Decyzja o skierowaniu dzieci do szkoły specjalnej, przeważnie jest podejmowana po tym, jak dziecko, często już po raz drugi, nie otrzymuje promocji do następnej klasy. Jest to sygnał dla rodziców, że powinno się je kształcić realizując wolniejsze metody nauczania niż w normalnej szkole.

Sposoby te, nie tylko są wolniejsze. Są to programy oparte na indywidualnym toku nauczania. Nauczyciele mają w klasie piętnastu uczniów, a porozumiewają się z każdym na trochę innej płaszczyźnie. Mówi jeden z młodszych nauczycieli SP nr 10 Robert Rapacz: - Specyfika nauczania w szkole specjalnej jest zupełnie inna niż w normalnych podstawówkach. Wkład pracy np. moich koleżanek

z „10-ki” w wychowanie ucznia jest o wiele większy niż w normalnej szkole. Są paniami do wszystkiego. Nie ma podziału na przedmioty. Z dziećmi, spotykają się nie tylko w szkole, ale także robią stałe wywiady w ich domach. A jaka jest satysfakcja? Zupełnie inna niż w innych szkołach, gdzie sukcesem najczęściej jest wygrana ucznia w olimpiadzie przedmiotowej. (Takie sukcesy na pewno zauważają także władze.) U nas sukcesem jest nauczanie dziecka kilku liter w ciągu roku. Ponadto każdy wychowawca wie, co robi jego podopieczny jeszcze długo po zakończeniu edukacji.

Dzisiaj grono nauczycielskie jest trochę poddenerwowane pewnymi pogłoskami stanowiącymi zagrożenie dla istnienia naszej szkoły. Jedną z nich jest przepis, wchodzący od września reformy oświaty, mówiący o tym, że dziecko w szkole podstawowej nie będzie mogło repetować. Co wtedy z dziećmi, których rodzice wstydzą się przyznać, że dziecko nie nadąża za innymi? Po szóstej klasie może nie umieć czytać i pisać.

Coraz częściej słyszy się o klasach integracyjnych. Dzięki, którym może dojść do znacznego ograniczenia roli naszej placówki w wychowaniu tych dzieci. Może nawet do



Darek Gralec – najlepszy ping-pongista

jej wygaśnięcia. Ja nie wierzę w skuteczność klas integracyjnych. Tym dzieciom trzeba poświęcić o wiele więcej czasu niż się zdaje urzędnikom.

Podczas zmagani sportowych startującej młodzieży, kibicowały także ich rodziny. Wielokrotnie kibice podziwiali, nie tylko zaangażowanie uczestników, ale także technikę niektórych zawodników. Tak jak np. miało to miejsce w przypadku podkręconych serwów, czasami nie do odebrania, reprezentanta gminy Kuźnia Raciborska w tenisie stołowym Dariusza Gralca.

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom tej niezwyklej imprezy.

Rozalia Roszczyk

Uzupełnienie

– do artykułu na temat III Mistrzostw w Tańcu Użytkowym i Dyskotekowym w Kuźni Raciborskiej. Zaraz po mistrzostwach, dotarła do nas wiadomość, że w roli sponsorów mistrzostw wystąpiły także gminy: Pietrowice Wielkie oferując - 500zł, Cisek - 500zł, Bierawa - 500zł, za co im serdecznie dziękujemy w imieniu wszystkich występujących dzieci i organizatorów.

RR



niepewnie, ale napewno ambitnie

Zapraszamy Państwa do wspólnych wyjazdów z Biurem Podróży BAN-ART

Oferujemy wczasy krajowe i zagraniczne, imprezy pobyto - objazdowe, wycieczki, sanatoria, konferencje. **Oferta specjalna w tym tygodniu to Hiszpania Loret de Mar, Costa Brava, 12 dni - 1395 zł. z pełnym wyżywieniem.** Okazja! Dla dzieci i młodzieży posiadamy atrakcyjne oferty wypoczynku w kraju i za granicą: kolonie i obozy, kursy językowe i kursy szkoleniowe. Zaufamy również przewozy międzynarodowe, lotnicze, promowe, wizy, rezerwacja miejsc w hotelach.

Kędzierzyn-Koźle, aleja Jana Pawła II 4,
tel. 483-50-17 lub 483-43-56

Codziennie od godz. 9.00 do 18.00, sobota od 10.00 do 14.00

Jesteśmy przedstawicielem Biur Podróży: ORBIS - TRAVEL, VING, TUI.

Zapraszamy!



Zakład Kra- wiecki

Kędzierzyn-Koźle,
ul. Chopina 19,

(osiedle Pogorzelec)

– szyje garnitury,
kostiumy
i płaszcze na miarę
oraz ubiory ze skóry.

tel.

481 73 80

HALO RADIO TAXI
483-40-40
96-22
ZTP KĘDZIERZYN-KOŹLE
TANIO, SZYBKO, CAŁĄ DOBĄ

MIKOŁAJ

Czyści dywany i wykładziny dywanowe
Czyści tapicerki i wnętrza samochodowe
tel. 0-77/481-97-05

Sprzęt

firmy

KÄRCHER

- | | |
|----------------------------------|------------------------|
| 1. Czyszczenia: | |
| - dywanów | 2,50 zł/m ² |
| - wykładzin | 2,50 zł/m ² |
| - mebli tapicerowanych | 2,50 zł/m ² |
| - tapicerkę samochodowych | 50 zł/szt. |
| 2. Chemiczna eliminacja roztoczy | 6-8 zł/m ² |



WYŻSZA SZKOŁA
HANDLOWA

WE WROCŁAWIU

ogłasza nabór na

3 letnie studia wyższe

na kierunku:

zarządzanie i marketing

możliwość specjalizacji:

- zarządzanie przedsiębiorstwem
- marketing
- handel zagraniczny
- zarządzanie finansami

trzy systemy kształcenia:

- dzienny, wieczorowy, zaoczny

aktywna nauka języków obcych

praktyki zawodowe w kraju
i za granicą

efekt:

- tytuł zawodowy licencjata z możliwością kontynuacji nauki na studiach magisterskich dowolnej uczelni

Zapraszamy na
DNI OTWARTYCH
DRZWI
20 - 22 maja 1999
godz. 10.00 - 14.00

Dlaczego warto przyjść?

- spotkasz się z Rektorem każdego dnia o 12.00
- obejrzyj nasze sale wykładowe i laboratorium
- dowiesz się wszystkiego o naszych studiach
- otrzymasz do ręki materiały informacyjne
- poznasz nowych ludzi
- zjesz coś dobrego w studenckim bufecie
- posiedzisz na studenckim pikniku pod naszymi brzoźami

Czekamy, powitamy Was
zyczliwie, odpowiemy
na każde pytanie.
Do Waszej dyspozycji
- pracownicy i studenci
Wyższej Szkoły Handlowej.

Informacje i zgłoszenia w siedzibie Uczelni:

Wrocław (Oltaszyn), ul. Obrońców Poczty Gdańskiej 5/9,
tel./fax (071) 33 700 46, tel. (071) 33 700 41, www.wshwroc.edu.pl

Zakład
Remontowo-Budowlany

Roszowski Las

ul. Kochanowskiego 42

tel. 487 19 47

oferuje:

roboty



dekarskie
blacharskie
ciesielskie
pokrycia
z papy termozgrzewalnej
docieplanie budynków

atlas

Sp. z o.o.

47-200 Kędzierzyn-Koźle,
ul. Piastowska 40
tel. (077) 482-62-72
fax. (077) 482-62-73

**ODZIEŻ ROBOCZA
ARTYKUŁY BHP**

Malowanie, tapetowanie,
szpachlowanie

Jan
Suchanek

tel. (077) 484-86-25

ul. Wieczorka 6, Stara Kuźnia



PROBUD

Sp. z o.o.

teraz

K-Koźle, ul. Piastowska 40
tel./fax 482-45-43

oferuje:

- OKNA PCV - do zakupu „od ręki”
- ROLETY, PARAPETY
- wszystko do nowoczesnych instalacji co:
- kotły BUDERS - MONTAŻ GRATIS
- grzejniki PURMO - DUŻE UPUSTY
- rury i kształtki miedzi
- kominy kwasoodporne
- zbiorniki na olej.

**MONTAŻ, SERWIS
DORADZTWO, RATY**

MIĘJSKI ZAKŁAD CEMENTARNY

Kędzierzyn-Koźle, ul. Bałtycka 2,
tel. 483-40-76 i 483-55-41

OFERUJE:

**Kompleksowe usługi
POGRZEBOWE
po najniższych cenach**

ZAKŁAD PIECZĄTKARSKI

Kędzierzyn-Koźle
al. Jana Pawła II 4/101
tel./fax: (077) 483-35-52

poniedziałek - piątek 9.00-16.30
każda pierwsza sobota miesiąca 9.00-14.00

Dziś zlecenie - dziś odbiór
Zamówienia pilne
realizujemy bezzwłocznie

INTERNET DLA CIEBIE

Łączy stałe, pozwalające
na obecność w sieci
Internet, bez przerwy
i bez dodatkowych kosztów

GSK

tel. 482-62-93

tel. 482-62-94

www.gsk.pl

Plannet

tel. 481-06-72
www.plannet.gsk.pl

Kompleksowa obsługa
w zakresie tworzenia
i utrzymania serwisów WWW
Gdzie dwóch się łączy - tam klient korzysta!

TECHNIKA GRZEWCA

HURT - DETAL - TRANSPORT
SPRZEDAŻ - SERVIS

KONWEKTOROWE GRZEJNIKI PŁYTOWE

BRUGMAN

ZŁOTY MEDAL
NA TARGACH BUDMA 98

VIESMANN

JEDNO I DWUFUNKCYJNE KOTŁY

GAZOWE I OLEJOWE FIRM:

ZŁOTY INSTALATOR INSTALEXPO '98

OGRZEWANIE PODŁOGOWE KISAN, OTULINY AMSTRONG,
SYSTEMY KOMINKOWE MK, POMPY C.O. VORTEX,
RURY I KSZTAŁTKI Z MIEDZI I TWORZYW SZTUCZNYCH, AKCESORIA,
regionalny przedstawiciel

Biuro Handlowe ikm

STRZELCE OP UL. ZAKŁADOWA 11 TEL. 077/4 639 112
KĘDZIERZYN - KOŹLE UL. KŁODNICKA 45 TEL. 090/35 30 30

OKNA, DRZWI DREWNIANE I PLASTIKOWE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKLEPY INSTALATORÓW I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

Zakład Budowlany i Dekarski
Adama Kubiny

oferuje najtańsze w powiecie
usługi dekarские i budowlane.

Oferty kierować na adres:

Cisek, ul. Nowa 34,
tel.: 487-15-25, 0 604-320-127

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

47-200 Kędzierzyn-Koźle
ul. Sienkiewicza 1-3
tel. 077 / 482 62 97
tel./fax 077 / 482 49 48

Józef Szostek
tel. kom. 090 344 314
0603 249 678

Nowoczesne instalacje wod-kan.

- instalacje gazowe - nowe, przeglądy, doszczelnianie
- instalacje centralnego ogrzewania (100 PLN netto / 1 punkt)
- montaż kotłowni olejowych, gazowych „BUDERUS”
- Możliwość spłaty w RATACH

Ogłoszenia drobne bezpłatne

**Zatrudnię, szukam pracy, kupię,
zamienię, sprzedam - przy tym ogłoszeniu należy podać cenę sprzedaży.**

Nic prostszego. Wypełnij kupon i wyślij na adres redakcji (znajdziesz go w stopce).

KUPON - OGŁOSZENIE DROBNE

Treść ogłoszenia:

.....

Imię i nazwisko: ☐

Adres: ☐

.....Tel.: ☐

Szanowni Czytelnicy!

Redakcja informuje, iż w czasie całego roku zamieszcza także bezpłatnie ogłoszenia czytelników o charakterze: 1) informacji o uroczystościach rodzinnych (np. śluby, jubileusze), 2) klepsydry.

*) Prosimy o zaznaczenie, które informacje mają być umieszczone w gazecie - zakreślając odpowiedni kwadrat.

VECTRA

9% TYGODNIA
OD 26.04 DO 30.06
KLIMATYZACJA
GRATIS DO KAŻDEJ
VECTRY



OPEL

ZAPRASZAMY

OPOLE

ul. Wrocławska 137
tel. 47-47-729

BRZEG

ul. Łokietka 27
tel. 41-67-416

K-KOŹLE

ul. Chrobrego 5
tel. 48-25-558

KLUCZBORK

ul. Byczyńska 114
tel. 41-86-912

Motoryzacyjne

Opel Crosa 1,2, 1987r, czerwony cena 7500 tel. 4872533, 0604554264

Skoda FELICJA COMBI model 1997, 25000 km, silnik 1.3, bogate wyposażenie - kupujący zyska 10 % rabat na części tel. 4823540

Fiat Cinqcento 700, XII 1992, 69000 km, czerwony, bezwypadkowy, stan bardzo dobry tel. 4874003 do 15.00 331866 po 15.00

Zuk ciężarowy 1 t., 1987r, stan dobry 3000 zł. tel. 4833779

Tanio sprzedam Polonez Truck 1,6, 1989 tel. 4819200, 4819233

BMW 520, pełna opcja oprócz klimatyzacji tel. 0603216784

WV Golf rocznik 1988, 1,6 benzyna, sprządzany w całości, szyberdach, katalizator, K-Koźle tel. 4819335

Skoda 105 SL, 1984r, 131000 km, cena 3000 tel. 4822261

Motor MZ 150, 1991r, srebrny metalic, cena do uzgodnienia tel. 0603359672

Renault Trafic, 1988r, 18000km, 1700cm³, benzyna, 5 biegów, biały, 3 osobowy, cena do uzgodnienia tel. 4810285 do 19.00, 4833288 po 19.00, 502794214

Fiat 126 bis, 1990, 85000km, cena 3500 (do uzgodnienia) tel. 4832796

Sprzedam

Komputer PC, PII 266 Mhz, Celeron, RAM 64 MB, płyta główna LX, obudowa midi tower ATX, HDD 4,3 GB + kieszeń, karta graficzna S3 Virge, karta muzyczna SOUND BLASTER AWE 64, CD ROM 36x, monitor 15", cyfrowy, myszka, klawiatura Chicony cena 2650zł (do uzgodnienia) tel. 4817090 do 16.00, 4810337 po 16.00

Komputer Amiga, wraz z gramami, cena do uzgodnienia tel. 4820725

Karczaki 4 - miesięczne, tel. 4874079, 4874779

Kzeszo do komputera ergonomiczne, techniczne cena 100zł tel. 4819189, 0604886700

Nowy kojec dla dziecka prod. Holenderskiej z materacem. Może służyć jako łóżeczko, cena 150 zł tel. 4834133

Komplet 2-3-1, rozkładany, stan idealny, cena 1500 tel. 4871641

Karczeta i jaja konsumpcyjne, Dzielnicy, ul. Raciborska 5 tel. 4875266

Owuterownik z rozbiórki. Różne rozmiary tel. 4820553

Tanio sprzedam nieużywaną walizkową maszynę do szycia „Łucznicz” tel. 4813291

Sprzedam tanio kuchenkę gazową nie-
używaną typ. Wrozamet 1990 r tel.
4814293

Tanio sprzedam dwie lady sklepowe,
jasny dąb z blatem chromoniklowym,
cena do uzgodnienia tel. 4838205 po 18
0601534431

Sprzedam komputer AMIGA Cd-32,
PROMODULE 8 MB Fast, @ MB RAM,
KOPROCESOR %) MHZ, stacja dysków
3,5, klawiatura + 30 płyt, CD-ROM z gra-
mi i programami użytkowymi, cena 650
zł. tel. 4874385

Garaż na os. Leśna cena 1200 tel.
0603353232

Sprzedam wannę 150 cm nową tel.
4869267

Sprzedam nadziewarkę 5 kg i 12,5 kg tel.
4869267

Tanio zamrażarkę „Pingwin” 100
(3 szuflady) w bardzo dobrym stanie tel.
4835746

Tanio sprzedam maszynę dziewiarską
produkcji czeskiej, cena do uzgodnienia
tel. 4872232

Kiosk na os. Azoty, woda zimna i cie-
pła, ogrzewanie, telefon, kompletne wy-
posażenie tel. 4824385

Pralkę włoską stan dobry 300 zł. tel.
4833779

Tanio nowe kolumny głośnikowe JBL
320 watt tel. 4874083

Garaż w K-Koźlu tel. 4822485

Szukam Pracy

Młoda, dyspozycyjna szuka pracy (np.
w sklepie) tel. 4834327

Kierowca z busem (24 lat), VW Trans-
porter, (oprócz akwizycji) tel. 4821702,
0603278650

Absolwentka wykształcenie średnie po-
szukuje jakiegokolwiek pracy w K-Koźlu
lub okolicy tel. 4874065

Młoda, 21 lat szuka pracy w zawodzie
szwaczki, ewentualnie może być chałup-
nictwo tel. 4837598

Poszukuję obojętnie jakiej pracy jedno-
znajomej (ukończona średnia szkoła ga-
stronomiczna, kasa fiskalna, minimum
sanitarne) na terenie K-Koźla tel.
4886651

Młody, wyższe wykształcenie, inż. in-
żynierii środowiska, obsługa kompu-
tera, prawo jazdy, dyspozycyjność po-
dejmie pracę (nie koniecznie w zawo-
dzie) tel. 4811760 lub e-mail: Dia-
bel73@STAR.AR.WROC.PL

Dam Pracę

Możesz dorobić do pensji tel. 4869569
zawsze po 20.00

Doświadczonych konsultantów rekla-
mowych z miast powiatowych zatrudni
wydawca informatorów gospodarczo-
samorządowych tel. 077 4538691 do 7
wew. 388

Dla poszukujących pracy z rejonu Głub-
czyc, Baborowa, Kietrza informacja
0324213189

Adresowanie kopert, proste chałup-
nictwo, koperta zwrotna + znaczek,
Agnieszka Karkosz ul. Lwowska 3/3,
47-200

Zatrudnimy przedstawicieli PTE tel.
4817149

Nauka

Korepetycje z j. angielskiego, tłuma-
czenia, matematyka, elektrotechnika
tel. 4819189, 0604886700

Korepetycje z j. angielskiego, tanio,
profesjonalnie tel. 4835476

Korepetycje i tłumaczenia z j. francuskie-
go z różnych dziedzin tel. 4832716

Różne

Kupię szyberdach elektryczny do UW
Golf 3 tel. 0602716152

Docieplanie 55 zł./m² tel. 4833533,
0604253259

Oddam w dzierżawę 80m², gaz, siła, CO
+ parking, na działalność gospodarczą
(hurtownia, biura) tel. 4822485

Oddam drewno opałowe tel. 4822485

Przewóz osób, cała Europa Zachodnia,
samochód: Combi tel. 0604603796

Towarzyskie

Randka w ciemno Non Stop Opole - Tina
tel. 4545115

Agata prywatnie tel. 0603 353232

Nieruchomości

CARDOM nieruchomości - kupno,
sprzedaż, wynajem. Kędzierzyn tel.
4837204, Krapkowice tel. 4663147

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe 73
m², III piętro, os. Piastów tel. 4831205

Sprzedam działki budowlane w Wię-
szycach ul. Kozielska 9 tel. 4820289

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe
o pow. 52 m² os. Piastów, III piętro tel.
4835746

Sprzedam działkę budowlaną o pow.
0,22 ha w Długomilowicach tel. 4814153

Sprzedam działkę budowlaną (19a)
w Pawłowiczkach, cena do uzgodnienia
tel. 4874158

Działki budowlane 7a, 14a w okolicach
Karpacza (jeleniogórskie) wraz z zabu-
dowaniami gospodarczymi cena 25000
tel. 4816463

dokończenie ze str. 7

44 lata koła łowieckiego „Azoty”

W roku 1989, rozpoczęto jedno
z najważniejszych przedsięwzięć od
powstania Koła, była to budowa wie-
lofunkcyjnego zaplecza gospodarcze-
go i socjalnego w Starej Kuźni (na
zdjęciu).

Inwestycję realizuje się przede
wszystkim w oparciu o pracę społecz-
ną członków Koła. Zakup niezbęd-
nych materiałów oraz opłaty siły fa-
chowej dokonywane są wyłącznie ze
środków Koła. Jak wspomniano wy-
żej od 1961r. Koło dzierżawi jeden
obwód leśny o powierzchni 5250 ha.
26 sierpnia 1992r. w kompleksie le-
śnym należącym do nadleśniczych
Rudy Raciborskie, Rudziniec i Kę-
dzierzyn - Koźle wybuchł groźny
pożar. Żywiół dokonał ogromnego
spustoszenia łowiska dzierżawione-
go przez Koło „Azoty”, powodując
zagładę 75 proc. terenów leśnych.

O wielkości pożaru niech świad-
czy fakt, że gasiło go 10000 straża-
ków i ratowników. Członkowie Koła
„Azoty” czynnie uczestniczyli w do-
gaszaniu pożaru i grzebaniu spalonej
zwierzyny.

Koło poza działalnością statuto-
wą prowadzi od lat współpracę ze
szkołami, znajdującymi się na tere-
nach dzierżawionych obszarów.

„Każde dziecko przyjacielem zwie-
rząt”. Pod takim hasłem już w 1964r.
zorganizowano konkurs dla dzieci.
Jego celem było upowszechnienie
wśród dzieci wiedzy o zwierzętach,
jak również sympatii dla czworonoż-
nych przyjaciół.

Efektom tej współpracy jest grom-
adzenie przez młodzież szkolną
paszy (zołędzie i kasztany) na zimę.
Równie dobrze układa się współpraca
z rolnikami w zakresie ochrony
upraw przed zwierzyną. Rolnikom
u których występują największe szko-
dy, przekazuje się „pastuchy elek-
tryczne”, zakupione ze środków wła-
snych Koła.

Przez 44 lata Koło stanowiło, na
dłużej lub krócej, przystań łowiecka,
dla ponad 100 myśliwych. Aktualnie
Koło liczy 53 członków, którzy już
rozpoczęli przygotowania do obcho-
dów jubileuszu 45 lat istnienia,
w roku 2000. Przez 44 lata istnienia
Kolo działało w różnych warunkach
społecznych i gospodarczych, a w
miarę ich zmian przystosowywało
swoje metody działania. Nadzrędnymi
celami działania było zawsze do-
bro publiczne i dobro środowiska
przyrodniczego na terenie działania
koła.

Jerzy Strzelewicz

OKNA

ZALUŻE
ROLETY
BRAMY
MARKIZY
PARAPETY

DRZWI

PVC - ALUMINIOWE

Zakład Produkcyjno - Usługowy
47-225 Kędzierzyn - Koźle
ul. Energetyków 2

tel.: 488 66 48
tel./fax 488 60 80

e-mail: DOMCLAR@jamaro.com.pl

Na trasie: Sławiećice-Błachownia; budynek byłej szkoły Z.S.T.

Sprzedam mieszkanie na wsi 2 pokoje,
CO 1 pokój 55 m² + zabudowania go-
spodarcze, 13 km od Koźla cena 25000
tel. 4823984

Młoda para poszukuje kawalerki do wy-
najęcia, teren Kędzierzyna - Koźla tel.
0603180803 od 15.00

Sprzedam działkę budowlaną (pow. 11
arów) z wydzielonym dojazdem, 150 m
od Jeziora Srebrnego w Turawie - Mar-
szałki tel. 4837705 po 18.00

Sprzedam dom jednorodzinny w zabu-
dowie bliźniaczej, stan surowy, Kuźnicz-
ka 3 tel. 4834775

Mieszkanie komunalne, Koźle 67m²,
2 pok., parter, CO etażowe strzebud,
po remoncie, niezalane zamienię na
M2 w Koźlu. Możliwość spłaty zadłu-
żenia tel. 4825743

Poszukujemy starszych domów do
sprzedaży tel. 032/4248772

Sprzedam mieszkanie na NDM 48m²
tel. 4838354 po 16.00

Zamienię mieszkanie spółdzielcze w
Kędzierzynie - Koźlu, os. Piastów, 3 po-
koje, kuchnia, balkon, 4 piętro, 52m² na
1 pokój, jasna kuchnia, parter albo 1 pię-
tro w os. Piastów lub NDM tel. 4831526

P.H.U. JUNKA AUTOMOBILE

Autoryzowany dealer Renault

48 - 100 Głubczyce, ul. Kollątaja 14

Oferuje:

1. Sprzedaż samochodów nowych i używanych Renault
2. Sprzedaż samochodów używanych wszystkich marek - auto komis
3. Pełen serwis + części zamienne
4. Naprawy powypadkowe wszystkich marek - umowy bezgotówkowe z PZU, Warta, Compensa
5. Całodobowe holowanie i parking strzeżony
6. Usługi rzeczoznawstwa samochodowego i z zakresu ruchu drogowego
7. Sprawdzanie stanu technicznego samochodów - stwierdzamy, czy dany samochód jest powypadkowym!

Zapraszamy od poniedziałku
do piątku 9.00 - 18.00



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Podsumowanie

Opadły emocje po zdobyciu przez siatkarzy Mostostalu Azoty Kędzierzyn - Koźle srebrnego medalu Mistrzostw Polski. Pora więc na spokojnie podsumować cały sezon rozgrywkowy.

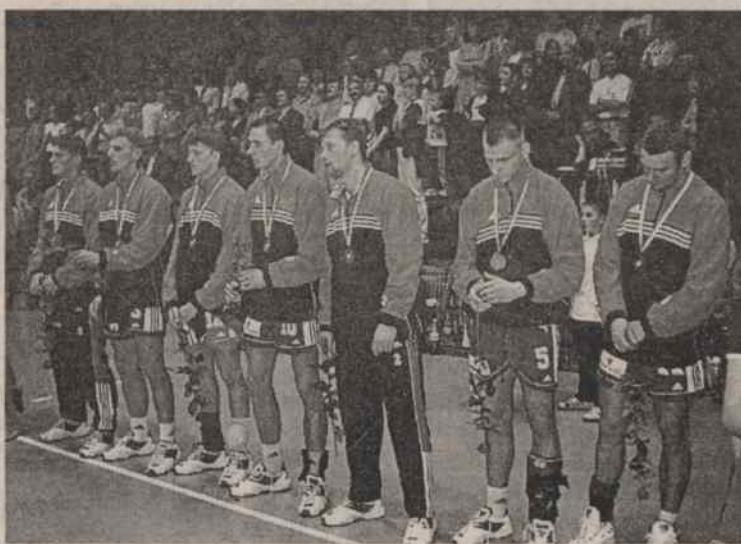
W serii spotkań zasadniczych Mostostal Azoty wygrał 15 spotkań i poniósł 7 porażek. To postęp w stosunku do sezonu, w którym kędzierzyńscy zdobywali złote medale. Jednak w meczach play off dwie pierwsze rundy pokazały jak ważny jest atut własnej hali. Po przegraniu pierwszego spotkania na wyjeździe dwa następne we własnej hali wygrywał Mostostal Azoty. Dopiero w meczach finałowych atut własnego parkietu nie został wykorzystany. Obiektywnie jednak przyznać trzeba, że w końcówce sezonu Yawał był nie do pokonania, co zresztą udowodnił nie przegrywając żadnego meczu w play off. Kędzierzyński zespół miał pecha, gdyż w ciągu sezonu nie było większych problemów z kontuzjami, natomiast w końcówce nastąpiło ich nawarstwienie. Dlatego nie można było postawić wyższej poprzeczki częstochowianom. Jednak nie należy z tego powodu rozpaczać, gdyż Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle po raz trzeci z rzędu grał w finale Mistrzostw Polski.

Niestety o ile strona sportowa jest w tym klubie na wysokim poziomie, martwi postawa działaczy. Chcieli zarobić na transmisjach telewizyjnych 150 tysięcy, nie zarobili prawie nic. A sposób trak-

towania dziennikarzy w klubie też jest ciekawy. Jesteś z NTO lub Radia Opolo nie musisz płacić. Natomiast ci, którzy wykupili wstęp na cały sezon nie mieli niekiedy miejsc siedzących, że o tak podstawowych usługach jak składy drużyn (dostępnych w innych klubach bez potrzeby płacenia za cokolwiek) nie wspomnę. Niestety ubiegłoroczny złoty medal siatkarzy najbardziej zawrócił w głowach... działaczom. Już przed trzecim meczem finałowym trener Jan Such spodziewał się swojej dymisji. A to, że złożył ją sam, cóż chyba tylko wyprzedził decyzję zarządu. Szkoda tylko, że powód jaki podał był poniżej poziomu przedszkolaka. Oto bowiem: „Decydującą przyczyną mojej rezygnacji był materiał Kamila Draga w krakowskim „Tempie” pod tytułem „Czara się przelata”. Dziennikarz pisał pod

czyjeś dyktando i mówię to z całą odpowiedzialnością.” – powiedział Jan Such. Chcąc być obiektywnym zapytałem Kamila Draga o jego zdanie: „Przy okazji dymisji okazało się, że potęgą prasy i mojego pióra jest tak wielka, że doprowadza do trzęsienia ziemi w dobrze funkcjonującym klubie. Cenię warsztat trenerski Jana Sucha, doświadczenie i umiejętności. Zdobył przecież z Mostostalem złoty i srebrny medal. Konflikt w zespole jest jednak faktem, nie moim wymysłem. Proszę więc nie zwałaj winy na dziennikarzy, cyklistów i tajemniczego Don Pedra jakoby mi podpowiadającego.”

Teraz trwają dywagacje, kto będzie nowym trenerem. Nazwiska nie podamy, gdyż na razie nie zostało ono ustalone. Jednak na pewno zawiśnie nad nim (nowym trenerem) widmo srebra. Bo Jan Such jest drugim trenerem (po Leszku Milewskim), który po zdobyciu srebrnego medalu przestał być trenerem w Mostostalu – Azotach Kędzierzyn - Koźle.



Po ostatnim meczu powiedzieli:

Maciej Jarosz (trener Yawału): Nie byłoby tego tytułu bez wspaniałej pracy Stanisława Gościńnika. Ten złoty medal jest jego zasługą. Przed meczem w Kędzierzynie - Koźlu powiedziałem chłopakom, że mamy trzy szanse i jedną musimy wykorzystać. Inaczej będziemy frajerami. Za tytuł wicemistrzowski zawodnicy mieli obiecanie niewielkie tylko premie.

Jan Such (trener Mostostalu): Po kontuzji Rafała Musielaka nasze szanse na wygraną zdecydowanie zmalały. Wygrał zespół lepszy sportowo i organizacyjnie. Widzą panowie, że są tutaj działacze z Częstochowy, nie ma natomiast z Kędzierzyna. I niech to wystarczy za komentarz. Jest to najmłodszy zespół w lidze, a kontrakt

kończy się tylko Michałowi Chadale. Również zakończą też Bogusław Mienculewicz i Andrzej Solski.

Ireneusz Mazur (trener reprezentacji): Gołym okiem było widać, że zawodnicy powołani do kadry narodowej stawiali o sile obu drużyn i o losach spotkania. Trzy mecze finałowe były zwycięstwami dla ich postawy na boisku była wspierana. Każdy zawodnik miał w tym sezonie okres lepszej i gorszej gry. W tych meczach które widziałem wspaniale grał Paweł Papke, jak również Rafał Musielak. Słyszałem że kędzierzyńscy kibice mówią, iż od kiedy Marcin Prus przestał grać, gra słabiej. Myślę, że jeżeli on sam dojdzie do takiego wniosku to na pewno się „skoloryzuje.”

Trener Jan Such o zawodnikach:

Andrzej Solski: Po kontuzji nie doszedł do pełnej dyspozycji. W ubiegłym roku grał w pierwszej szóstce, w tym prawie w ogóle.

Przemysław Lach: Kilka spotkań rozegrał na naprawdę wysokim poziomie. Jeszcze trochę słabszy psychicznie, lecz jest to na pewno trafiony transfer.

Rafał Musielak: Miał wspaniały sezon, co zaowocowało powołaniem do kadry narodowej.

Sławomir Gerymski: Miał dwie kontuzje. Najpierw problemy z okiem, później kontuzja stawu skokowego. Ogólnie, co szczególnie widoczne było w play off grał trochę słabiej. Był jednak po kontuzji.

Michał Chadala: Reprezentanci Polski mieli słabszy sezon po długotrwałych przygotowaniach w kadrze. Wykazywał ogólne przemęczenie sezonem.

Piotr Lipiński: Jest młody, lecz wchodził i walczył. Ma niezłą zagrywkę

z wysokości i często zdobywał punkty. Był sprowadzony w tym sezonie zawodnik i był to niezły transfer.

Roland Dembończyk: Jest duszą zespołu, bardzo sympatycznym chłopakiem. Jednak przy formie Pawła Papke wielki pograł.

Wojciech Serafin: Jest drugim pomocnikiem w lidze. Na pewno słabiej gra w polu, lecz jest to kwestia ograniczenia pewno przyjdzie to z wiekiem.

Robert Szczerbaniuk: Po ciężkiej kontuzji szybko wrócił na parkiet i na pewno może zaliczyć do udanych.

Bogusław Mienculewicz: Bardzo dobrze mógł w momencie, gdy w zespole było kilku kontuzjowanych zawodników.

Marcin Prus: Nie grał w kilku meczach w końcówce sezonu. Po długotrwałych zajęciach kadry sezon słabszy.

Paweł Papke: Jest pierwszym bramkarzem w zespole. Mimo słabszej pozycji grał dobrze.

IV liga

Udany debiut Tomka

Chemicz Kędzierzyn - Koźle - Górnik II Zabrze 0:3

Bramki: Dariusz Ficula 2, Marcin Kondzielnik.

Chemicz: Tomasz Włodarz - Marek Kuchajewicz, Wojciech Kieś, Łukasz Michniewicz, Marcin Wrona, Janusz Zalewski, Tomasz Malcherek, Sebastian Steyer, Marcin Głazowski, Adrian Klezel oraz Mariusz Banaś, Roland Klezel, Grzegorz Żyła.

Górnik II: Michał Wróbel - Mariusz Włoka, Tomasz Dragan, Marek Kasprzyk, Michał Maj, Marcin Kondzielnik, Łukasz Bartuś, Michał Aksamit, Patryk Rachwał, Dariusz Ficula, Marcin Szubert, Jerzy Struk oraz Paweł Rachwał, Rafał Ficula, Arkadiusz Świder.

W bramce Chemicz po raz pierwszy w IV lidze wystąpił Tomasz Włodarz, i był to debiut udany. Nie było jego winy w żadnej z trzech puszczonych bramek, natomiast w kilku sytuacjach wykazał się opanowaniem i kunsztem bramkarskim. Spotkanie rozpoczęło się sennie i tempo to tak

uspokoiło chemiczów, że już w 10 minucie po rzucie rżnym piłkę otrzymuje Dariusz Ficula i pięknym strzałem z powietrza zdobywa gola. Najlepszą sytuacją miejscowych był strzał Marcina Głazowskiego, wybity przez Michała Wróbla na rzut rżny. Po przerwie Górnik grał dokładnie, a chwilami wyglądało to jak gra w przysłowiowego „dziada”. W jednej z akcji chemiczów ponownie Głazowski zagroził bramce Wróbla, lecz ten ponownie wybija piłkę. Po chwili Górnik zdobywa swojego drugiego gola. Strzela go, podobnie jak pierwszego Ficula. Znakomitym strzałem głową po rzucie rżnym Wojciecha Kiesia trafia w poprzeczkę, a Mariusz Banaś nie trafia w piłkę. W końcówce goście strzelają jeszcze trzecią bramkę, a zdobywa ją po solowym rajdzie Marcin Kondzielnik. W spotkaniu tym trener Henryk Sadowski postawił na młodych zawodników, którym niestety zabrakło jeszcze doświadczenia i umiejętności. Jednak na pewno takie spotkania są potrzebne, gdyż zawodnicy muszą zdobyć doświadczenie.

Liga okręgowa

Porażka u siebie

Victoria Cisek gościła na własnym boisku Skalnika Gracze, zespół posiadający parę bardzo groźnych napastników Wilczka i Baka. Victoria grała w składzie: Adamczuk - Jucha, Lach, Nowak, Biront, Syrek, Pietrzak, Namysło, Paterok, Plucik, Wawrzynek oraz Żymelka, Dorosz, Czub, Przewoźnik. Opinia o groźnych napastnikach Skalnika potwierdzenie znalazła już w 15 minucie, kiedy gola strzelił Wilczek. Cztery minuty później wyrównującego gola uzyskał Syrek. Później sporo sytuacji stworzyła Victoria, jednak brakowało im wy-

kończenia i przede wszystkim celności strzału. Zemściło się to w 78 minucie, kiedy to Bąk zdobył gola dla gości. Victoria przegrała na własnym boisku po raz pierwszy od bardzo długiego okresu czasu.

Wyniki: Polonia Nysa - MKS Gogolin 3:1, Stal Zawadzkie - Czarni Otmuchów 1:1, Pogoń Łosiów - Odra II Opole 1:3, Polonia Nysa - KKS Kluczbork 0:3, Sparta Paczków - LZS Kuniów 0:1, Victoria Cisek - Skalniki Gracze 1:2, TOR Dobrzeń Wielki - Małapanew Ozimek 2:1, Włóknarz II Kietrz - Metal Kluczbork 0:1.

Klasa A

Lider poległ

Na mecz z Polonią Głubczyce Odrzanka nie dojechała. Decyzję, czy przyznać Polonii walkower podejmie Wydział Gier OZPN w Opolu. Orzeł Branice po raz kolejny wykazał, że napastnicy mają wyregulowane celowniki. Kombinat strzelił bramkę honoro-

wą, lecz stracił ich aż 8, do przerwy 3. Niespodzianką jest porażka lidera, co kosztowało utratę pozycji numer 1. W środę Odra CPN Jarand gra zaległy mecz z Orłem Dzierżysław, i jeżeli wygra znów będzie na czele. Z rezerwami Willich Fortuna Odra CPN Jarand jednego gola straciła z rzutu karnego, drugi natomiast to „swojak”. Pawłowiczki wygrały z Orłem Polska Cerekiew, lecz drugi zespół tej gminy, Gościęcin pozwolił Unii na zdobycie jednego punktu, czym na pewno nie pomógł Pawłowiczkom. Bogdanowice długo męczyły się z outsiderem z Moszczanki, jednak wygrywając. Przegrał Dzierżysław, który w tym tygodniu gra dwa mecze.

Wyniki: Polonia Głubczyce - Odrzanka Dzierżysław 3:0 v.o., Willich Fortuna II Walce Głogówek - Odra

Tabela:

1. Małapanew	24 48 36-21
2. Metal	24 44 54-28
3. Polonia N.	24 44 56-34
4. Sparta	24 41 55-49
5. Włóknarz II	24 39 54-33
6. Gogolin	24 37 40-32
7. Victoria	24 24 44-39
8. Skalniki	24 35 44-36
9. Odra II	24 34 38-30
10. TOR	24 33 28-24
11. KKS	24 33 33-34
12. Kuniów	24 31 40-42
13. Pogoń	24 30 35-30
14. Stal	24 21 20-48
15. Czarni	24 18 20-49
16. Polonia B.	24 15 21-65

Kolejne spotkanie Victoria Cisek rozegra na wyjeździe z liderem Małapanew Ozimek.

CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle 2:0, LZS Gościęcin - Unia Głucholazy 0:0, Stal Bogdanowice - Sudety Moszczanka 4:3, Orzeł Dzierżysław - Elektromet Głuszyce 2:4, Orzeł Polska Cerekiew - LZS Pawłowiczki 2:3 (Wieczorek, Sroka, Mleczo, Kochanek, Orzeł Branice - Kombinat Głubczyce 8:1.

Tabela:

1. Polonia	21 47 63-22
2. Odra CPN Jarand	20 46 61-17
3. Orzeł B.	21 45 62-27
4. Elektromet	21 39 48-34
5. Orzeł P.C.	20 34 36-24
6. Start	21 34 43-44
7. Gościęcin	21 32 36-27
8. Kombinat	21 29 53-58
9. Orzeł D.	20 27 47-50
10. Unia	21 24 38-42
11. Willich Fortuna II	21 24 34-62
12. Pawłowiczki	21 20 32-50
13. Odrzanka	21 11 19-61
14. Sudety	20 5 27-79

Klasa A juniorów

Rozstrzygnięcie ostatnia

Pewnie wygrywają swoje mecze obie prowadzące drużyny. Wszystko wskazuje więc na to, że decydujący dla losów awansu do II ligi będzie mecz ostatniej kolejki, kiedy to Pawłowiczki podej-

mować będą Reńską Wieś. Jesienią wygrała Reńska Wieś 5:2.

Wyniki: Po-Ra-Wie Większyce - Victoria Łany 1:5, Śląsk Reńska Wieś - Ruch Stebłow 6:2, Rolnik Urbanowice - Zryw Pawłowiczki 1:7,

pauza Inter Mechnica i Odrzanka Dzierżysław.

Tabela:

1. Pawłowiczki	13 36 54-14
2. Reńska Wieś	11 28 54-24
3. Victoria	12 20 47-22
4. Odrzanka	12 16 26-36
5. Rolnik	13 13 19-52
6. Inter	11 10 31-32
7. Ruch	11 9 17-46
8. Po-Ra-Wie	11 7 18-39

SPORT SPORT SPORT Kolumnę opracował Piotr Warner SPORT SPORT SPORT

Klasa B

Niespodzianka w Więszycach

Wydział gier i dyscypliny podokre-
sław zryfikował zawody LZS Stare
Kozła. W zespole ze Starego Kozła
miał junior, który grał więcej niż
jedną połowę spotkania w II lidzie junio-
w. Jednocześnie chciałbym serdecz-
nie przeprosić zawodnika LZS Po-
krzywnica, Krzysztofa Kleina. Zdobył
w poprzednim meczu trzy bramki
i zostało odnotowane w wynikach.
W dodatku natomiast tych bramek
w jego dorobku w „Klasyfikacji Fil-
plasta”, a dodałem je jego koledze klu-
bowemu Damianowi Bichowi. Prze-
raszam wszystkich za pomyłkę, nie
mówiącą wcale z mojej złośliwości
co prostu ze zmęczenia.

Górnicy Januszkowice – LZS Po-
krzywnica 3:2 (1:1)

Sędzia: Wróblewski.
Bramki: Nowak 2, Godula – Bich,

Górnicy: Klaudiusz Plachetka –
Marek Kapłon, Robert Zwik, Dominik
Krawczyk, Jarosław Skoneczny, Marek
Krawczyk, Jerzy Trzeciakowski, Piotr
Krawczyk, Andrzej Nowak, Andrzej Filucz,
Norbert Godula oraz Robert Raszczyk,
Grzegorz Wilczyński.

Pokrzywnica: Brunon Świątek –
Marek Gaska, Marcin Murwin, Waldemar
Krawczyk, Roman Moszek, Norbert Rypa,
Marek Dąbrowski, Jan Gotsch, Krzysz-
tof Klein, Damian Bich, Jan Tobiasz oraz
Norbert Rudek, Marcin Mikolaszek, Józef
Krawczyk.

Przy fatalnych warunkach atmosfe-
rycznych oba zespoły zagrały niezłe spo-
tkanie. Pokrzywnica pokazała przede
wszystkim dobre zgranie, zwłaszcza
graczów, oraz niezłe wyszkolenie

techniczne. Górnik natomiast zaimpono-
wał mądrością gry i... szczęściem.
Pierwszą zagroźnię pod bramką stworzy-
li Górnicy jednak Andrzej Nowak oraz
Andrzej Filusz nie potrafili pokonać
Brunona Świątki. Goście groźnie
kontrowali, lecz strzały Norberta Rypy
i Krzysztofa Kleina miały bramkę
Klaudiusza Plachetki. Prowadzenie dla
Górnika zdobył Norbert Godula strza-
łem głową (był to najmniejszy zawo-
dnik na boisku). Pokrzywnica rozpoczę-
ła grę od środka i nie minęło 30 sekund
a w zamieszaniu podbramkowym piłkę
do siatki wepchnął Damian Bich.
W drugiej części gry Górnicy ponow-
nie zdobyli bramkę dającą im prowadze-
nie. Strzelił ją Nowak ładnym strzałem
przy słupku. I znów po rozpoczęciu gry
od środka wyrównała Pokrzywnica.
Tym razem jednak czekać na bramkę
trzeba było aż 45 sekund. Zdobył ją
Rypa po podaniu Bicha. I gdy wyda-
wało się, że wynik nie ulegnie już zmia-
nie Górnicy strzelili gola. Przepięknym
strzałem (kibice twierdzili, że w Bun-
deslidze takich nie strzelają) popisał się
Nowak. Pokrzywnica przegrywając rzu-
ciła się do ataku, jednak szczęście było
po stronie gospodarzy, strzał Rypy za
linii pola karnego z najwyższym trudem
broni Plachetka, nie udaje się również
strzelić gola Kleiniowi, któremu obroń-
ca wybiją piłkę w ostatniej chwili. W sa-
mej końcówce za faul w polu karnym
sędzia dyktuje rzut karny dla Januszkow-
wic. Do piłki podchodzi Grzegorz
Zwik i... strzela w bramkarza.

Kłopoty miał MEC, jednak ostatecz-
nie pokonał Victorię. Największą sen-
sacją był remis Starego Kozła w Wi-
ęszycach. Jeżeli jednak czterech zawo-
dników z podstawowego składu jest w

gipsie, to trudno o wyniki. Bramki Sta-
rego Kozła strzegł sam prezes Rajnard
Stefanides, i dobrze się spisał. Grał tak-
że (i strzelił gola) trener Czesław Wę-
grzyn. Ciekawe spotkanie w Mechnicy.
Inter walczący o pozostanie w klasie B
postawił na atak. Objął prowadzenie,
w ostatecznym rozrachunku jednak
przegrał. Skoro jednak zawodnikom
Mechnicy myliły się bramki i gole strze-
lają do własnej to trudno. Na mecz do
Grudyni Wielkiej Ruch przyjechał w 9
osobowym składzie. skończyło się więc
pogromem, a jest to chyba najmniejszy
wymiar kary. Śląsk przetrzebiony kon-
tuzjami wygrał. Okazuje się, że w Reń-
skiej Wsi nie brak zdolnych juniorów.
Dwie kolejki temu debiut i gola zaliczył
Kasiński, tym razem Mariusz Służa-
lek był debiutantem i strzelił dwie bram-
ki. Brawo, tak trzymać!

Wyniki: Śląsk Reńska Wieś –
TKKF Blachownia 3:1 (Służalek 2, Kró-
lewicz dla Śląska), Górnik Januszkow-
ice – LZS Pokrzywnica 3:2 (Godula,
Nowak 2 – Bich, Rypa), Inter Mechni-
ca – KS Cisowa 1:3 (Kwiatkiewicz – Ma-
ibaum 2, samobójcza), Po-Ra-Wie
Więszycy – LZS Stare Kozle 2:2 (No-
wak, Piechula – Burek, Węgrzyn), MEC
Sławieńce – Victoria Łany 3:1 (Bednar-
ski, Ciukaj, Mirowski dla MEC), Spar-
tan Grudynia Wielka – Ruch Steblów
6:1 (Łuczowski 2, Bryłka 2, Perz,
Kwoczała – Mencil). Tabela:

1. Sławieńce	18 40 49-21
2. Januszkowice	18 37 56-28
3. Stare Kozle	18 36 53-28
4. Cisowa	18 32 40-27
5. Pokrzywnica	18 28 56-35
6. Łany	18 26 43-40
7. Blachownia	18 26 37-42
8. Reńska Wieś	18 22 30-31
9. Grudynia Wielka	18 22 27-37
10. Steblów	18 19 24-39
11. Mechnica	18 13 25-63
12. Więszycy	18 5 24-77

Ponadpodstawowe
rozgrywki

Dwa kędzierzyńskie zespoły wystą-
piły w ćwierćfinałach piłkarskich mi-
strzostw województwa szkół ponadpo-
stawowych. Drużyna Zespołu Szkół
Budowlanych zajęła w Tułowicach
czwarte miejsce. Natomiast Zespół
Szkół Technicznych w Głubczycach
wywalczył 2 miejsce (za gospodarzami)
i awansował do finału. ZST grał w skła-
dzie: Piotr Bil, Sławomir Mirga, Seba-
stian Steyer, Michał Plachta, Grzegorz
Fiedura, Mariusz Banaś, Andrzej Jur-
kowski, Rafał Malik, Mariusz Buchta,
Łukasz Wawrzak, Krzysztof Bajewicz,
Grzegorz Stupek, Grzegorz Marek,
Klaudiusz Kucharczyk, Grzegorz Żyła.
W pokonanym polu ZST zostawił Opo-
le 2:0 i Krapkowie 3:0, natomiast prze-
grał z Głubczycami 0:3.

Finał „dziewiętnastki”

Do finału mistrzostw województwa
w piłce nożnej awansowała Szkoła Pod-
stawowa nr 19 z Kędzierzyna – Kozła.
Rywalami w finale będą: SP 1 Kietrz,
SP 8 Nysa i SP Krapkowie.

Turniej w Dzięgowicach

Najmłodszy uczniowie szkół podsta-
wowych (rocznik 1988 i młodszy) wystą-
pili w dzięgowickim finale podokre-
gu 4 Turnieju Im. Marka Wielgusa w kate-
gorii chłopców i dziewcząt. Wśród
dziewcząt do finału awansowała druży-
na Sokoła Pawłowiczki pokonując Gol
Dziergowice, Azymek Zdzieszowice
i UKS Bierawa. Wśród chłopców awans
stał się udziałem Azymka Zdzieszowi-
ce a w pokonanym polu zostały Gol
Dziergowice, Sokół Pawłowiczki i UKS
Bierawa. Szkoda tylko, że mimo, iż był
to finał na szczelnie podokre-
gu, ani nagród. Te nagrody które
były, pojawiły się tam staraniem Toma-
sza Radłowskiego, głównego organiza-
tora zawodów.



OKNA, DRZWI, WITRYNY Z PCW
& ALUMINIUM. PRODUKCJA,
MONTAŻ, GWARANCJA

Głogówek, ul. 3 Maja 33, tel./fax 077 / 437 29 99,
Kędzierzyn-Koźle, 481 81 40

Klasyfikacja na najlepszego strzelca
klasy B o nagrodę Filplast - u.

1.	Norbert Rypa	Pokrzywnica	22 bramek
2.	Stefan Rus	Stare Kozle	19 bramek
3-4.	Miroslaw Szyma	Januszkowice	18 bramek
	Ryszard Bednarski	Sławieńce	18 bramek
5.	Norbert Maibaum	Cisowa	14 bramek
6.	Damian Bich	Pokrzywnica	13 bramek
7.	Krzysztof Klein	Pokrzywnica	11 bramek
8-11.	Norbert Segrodnik	Mechnica	10 bramek
	Robert Hajduk	Sławieńce	10 bramek
	Michał Gómiak	Cisowa	10 bramek
	Krzysztof Mirowski	Sławieńce	10 bramek

Brak strzelców bramek: z 15 kolejki dla Grudyni, z 16 kolejki dla
Więszyc i Grudyni.

Organizatorami konkursu są redakcja Echo Gmin oraz P.P.U.H. Filplast.

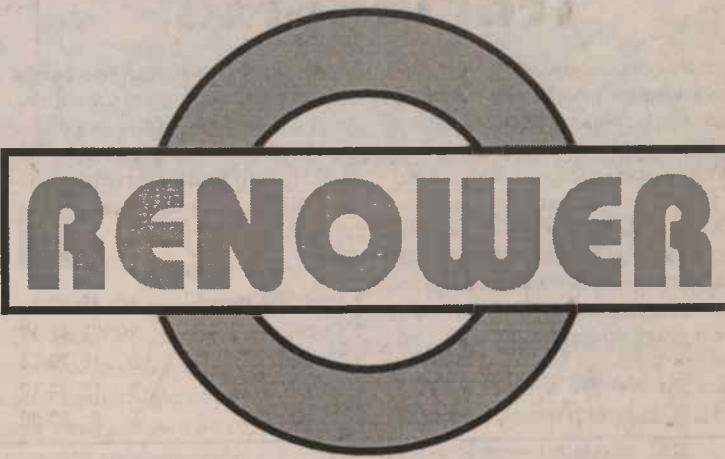
Klasa C

Rośnie przewaga

Rolnik pokonał nie bez problemów
Lubieszów i umocnił się na czele, wo-
bec paury Naprzodu. W następnej ko-
lejce czeka Urbanowice jednak ciężka
przeprawa w Bierawie. Tam bowiem
o godzinie 14.00 rozpocznie się mecz
Zawiszy Kotłarnia Stara Kuźnia z Rol-
nikiem. A na pewno na wynik tego
mecz oczekiwac będą w Długomilo-
wicach. Zawisza pewnie wygrała ze
spadkowiczem z Gierałtowic na jego te-
renie. Kobylice pewnie pokonały Bie-
rawę, a supersnajperem został Walde-
mar Wczasek. Pokazał, że oprócz
sędziowania nieobce jest mu także
strzelanie bramek. W Poborszowie ko-
lejna wygrana Maciowakrza, oznacza-
jąca awans w tabeli.

Wyniki: Rolnik Urbanowice – LZS
Lubieszów 3:1 (Fogel dla Lubieszowa),
LZS Gierałtowice - Zawisza Kotłarnia
Stara Kuźnia 0:6, LZS Kobylice - Odra
Bierawa 6:2 (Wczasek 4, Dembończyk,
Pilich dla Kobylic), LZS Poborszów -
LZS Maciowakrze 0:1, Naprzód Długo-
młowice pauza. Tabela:

1. Rolnik	13 35 47-9
2. Naprzód	13 30 41-18
3. Zawisza	13 26 47-18
4. Maciowakrze	14 19 26-36
5. Odra	13 17 23-33
6. Kobylice	13 13 24-32
7. Poborszów	14 12 30-37
8. Lubieszów	14 11 19-43
9. Gierałtowice	13 8 11-50



ZAKŁAD RAFINACJI ROPY NAFTOWEJ
I OLEJÓW "REPOWER" S.C.

47-225 KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. SZKOLNA 15,
TEL./FAX (077)4886691, TEL. (077)4886484

ZARABIAJ

jako
KIEROWNIK ZESPOŁU
lub PRZEDSTAWICIEL
POWAŻNEGO
TOWARZYSTWA
EMERYTALNEGO

tel. 481-04-08

PRZEWOZY

MEBLI
DO NIEMIEC

i z powrotem



WALCE, ul. 1 Maja 27,
TELEFON 466-01-58

Klasa B Głubczyce

Równy krok
czołówek

Grobniaki tylko zremisowały z So-
łem, przez co zwiększył się dystans
czołówek. Zaś pierwsze trzy zespoły
nie wygrały, i w czołówce zachow-
ało status quo.

Wyniki: Sokół Boguchwałów - Stal
Tłumostowy 2:2, F.C. Pilszcz - LZS Lisie-
cie 3:3, Piast Raków - Orzeł II Branice
1:1, Agricola Pomożowicki - Cukrow-
ni Baborów 1:5, Fortuna Chomiąża -

Stal Tłumostowy 3:1, Piast Wódka -
Ruch Zubrzyce 4:2, Granica Równe -
Rolnik Lewice 2:5.

Tabela:

1. Lisiecie	19 45 60-29
2. Lewice	19 44 81-31
3. Baborów	19 43 59-26
4. Grobniaki	19 40 69-33
5. Raków	19 35 42-29
6. Orzeł II	19 33 49-29
7. Pilszcz	19 26 39-52
8. Boguchwałów	19 21 64-54
9. Tłumostowy	19 20 35-66
10. Chomiąża	19 19 22-47
11. Równe	19 16 51-69
12. Pomożowicki	19 13 26-57
13. Wódka	19 13 19-55
14. Zubrzyce	19 10 39-92

rozgrywkach już nie ma szans na awans,
lecz w przyszłym sezonie Troja na pew-
no będzie się liczyć w walce o awans.

Wyniki: Błyskawica Rozumice -
Piast Dźbańce 5:1, Zryw Opawica - Tro-
ja Włodzienin 1:6, Granica Babice -
Polonia Ściborzyce Wielkie 3:0 v.o.,
mecz powtórzony z jesieni Świt Nowa
Wieś - Benfika Klisino 1:4. Tabela:

1. Rozumice	11 26 52-18
2. Opawica	11 25 42-23
3. Klisino	11 19 29-20
4. Babice	11 19 33-17
5. Włodzienin	12 19 36-31
6. Dźbańce	11 12 20-43
7. Nowa Wieś	10 6 18-48
8. Ściborzyce Wlk.	11 3 13-43

Zapraszamy

W najbliższą niedzielę, 23 maja o godzinie 14.00 na
boisku Victorii Cisek odbędzie się spotkanie piłki no-
żnej kobiet pomiędzy Rolnikiem Biedzychowice a Lima-
nowią Limanowa. Po meczu wszyscy będą mogli wziąć
udział w festynie, na który zapraszają organizatorzy.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Kolumnę opracował Piotr Warner

I liga juniorów

Budowlani Strzelce Opolskie - Ruch Zdzieszowice 1:0 (0:0)

Sędziowie: Władysław Łężny oraz Marek Głowiński i Kazimierz Dobrzański (WS Kluczbork).

Bramka: Tomasz Wojs(kamy).

Budowlani: Sebastian Kozółub - Łukasz Studziński, Dominik Becella, Marcin Jys, Bartosz Furman, Dariusz Glik, Jacek Frankowski, Jacek Biega, Kamil Zarek, Łukasz Kamiński, Tomasz Wojs oraz Robert Cichoń, Tomasz Malach.

Ruch: Robert Firański - Łukasz Trojanowski, Przemysław Grugiel, Tomasz Zarzycki, Paweł Jakubiak, Łukasz Słowik, Rafał Wenio, Zygmunt Szkotek, Krystian Domeradzki, Mariusz Adamski, Tomasz Szyler oraz Jasek Kowalczyk, Patryk Matuszewski, Mariusz Podsiadły.

Spotkały się dwa zespoły z przeciwnymi krańcami tabeli. Przewaga należała do Ruchu, lecz nie potrafili młodzi zawodnicy ze Zdzieszowic pokonać Sebastiana Kozółuba. Znakomite okazje ku temu miał zwłaszcza Tomasz Szyler, kilkakrotnie mogący się wpisać na listę strzelców. Budowlani atakowali

rzadziej, mniejszą ilością zawodników, lecz Robert Firański również zachowywał czyste konto. Po przerwie doskonałej sytuacji sam na sam z Firańskim nie wykorzystał Robert Cichoń, natomiast po stronie gości świetnym strzałem, minimalnie obok spojenia słupka i poprzeczki, popisał się Rafał Wenio. I gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów dobrze do tej pory sędziujący mecz Władysław Łężny dyktuje karnego za faul Tomasz Zarzyckiego na napastniku Budowlanych. Faul był ewidentny, gdyż Tomek złapał przeciwnika w pód i powalił na ziemię. Jednak sytuacja ta miała miejsce, co przyznali po meczu obaj trenerzy, jeszcze przed polem karnym. W ostatniej minucie spotkania do piłki podchodzi Tomasz Wojs i strzela jedynego gola w tym meczu. Szkoda, że jedną decyzją sędzia skrzywdził młodych piłkarzy Ruchu, którzy na remis na pewno zasłużyli.

Chemik Kędzierzyn - Koźle jest klubem bardzo bogatym. Bowiem w sobotę zafundował młodym zawodnikom

wycieczkę do Nysy. Mecz odbył się w niedzielę, o czym Polonia poinformowała Chemika pismem. Chemik grał w Nysie w 9 osobowym składzie, gdyż w sobotnim meczu seniorów grała spora grupa juniorów, więc w spotkaniu juniorów już nie mogli wystąpić.

Wyniki: LZS Lipki - Unia Krapkowie 0:3 v.o., Budowlani Strzelce Opolskie - Ruch Zdzieszowice 1:0, Kombinat Głubczyce - LZS Siolkowice 1:0, EL KON Goświnowice - Stal Zawadzkie nie odbył się, Start Namysłów - Małapanew Ozimek przełożony, Metal Kluczbork - Odra II Opole 5:0, Polonia Nysa - Chemik Kędzierzyn - Koźle 5:0. **Tabela:**

1. Start	22	59	90-18
2. EL KON	21	44	46-21
3. Odra CPN Jarand	22	43	52-27
4. Ruch	23	39	45-30
5. Unia	23	42	37-24
6. Polonia	23	37	48-48
7. Odra II	22	36	39-32
8. Metal	22	30	35-35
9. Chemik	22	28	31-43
10. Budowlani	22	25	30-50
11. Siolkowice	22	24	35-47
12. Kombinat	22	22	32-53
13. Małapanew	20	19	25-54
14. Lipki	19	12	24-47
15. Stal	22	7	28-72

II liga juniorów

Remis jest porażką

Victoria Cisek - Odra CPN Jarand II Kędzierzyn - Koźle 1:1 (0:0)

Sędzia: Bondyra.

Bramki: Marek Stefanides - Krzysztof Bajewicz.

Victoria: Adam Bagiński - Daniel Kurzyk, Marek Stefanides, Krystian Owczarek, Tomasz Majnusz, Stanisław Musioł, Adam Dudel, Łukasz Szeliga, Waldemar Jakubczyk, Marcin Pankala, Michał Pietruszka oraz Robert Kusz, Michał Nagórzański, Tomasz Akielewicz.

Odra CPN Jarand II: Tomasz Nawicki - Mariusz Niwa, Łukasz Prochera, Robert Bil, Grzegorz Marek, Sebastian Jurkowski, Jarosław Filak, Paweł Antos, Łukasz Wawrzak, Krzysztof Bajewicz, Klaudiusz Kucharczyk oraz Bartłomiej Głabuś.

W deszczowej pogodzie, przy zimnym wietrze dwie czołowe drużyny rozegrały nieźle spotkanie. Początkowo przewagę posiadali miejscowi, lecz Waldemar Jakubczyk został wyprzedzony przez obrońcę czekając na piłkę. Kilka minut później Marcin Pankala strzela w słupkę a po dwóch minutach gola zdobywa Łukasz Szeliga. Jak się jednak okazuje, ze spalonego. Pod koniec pierwszej części gry coraz groźniejsze stają się ataki gości. Grzegorz Marek strzela z rzutu wolnego minimalnie obok spojenia słupka z poprzeczką. Podobny strzał zaserwował nam ten zawodnik na początku drugiej części gry. W odpowiedzi strzał Jakubczyka z linii pola karnego również mija słupkę. Do coraz groźniejszych sytuacji dochodzi jednak pod bramką Ciska. Adam Bagiński mija się z dośrodkowaniem a po strzale Sebastiana Jurkowskiego z linii

bramkowej piłka zostaje wybita przez obrońcę. W kilka minut później gość strzela Bartłomiej Głabuś a dobił Jurkowski, lecz ponownie obrońcy jaja piłkę zmierzającą do siatki. Gość strzałem z trudem złapanym przez masza Nawickiego popisuje się Stefanides. Przewagę gości pęczętuje gol gościa Krzysztofa Bajewicza, zdobyty rajdzie od połowy boiska. Dopiero gdy Victoria zaczęła rozgrywać skutecznie. Okazało się jednak, że do samego końca. W ostatniej minucie meczu po rzucie wolnym piłkę zdobył przez bramkarza dopada Stefanides wyrównuje wynik meczu.

Wyniki: MEC Sławice - Włocławek 2:1, Victoria Cisek - Odra CPN Jarand II Kędzierzyn - Koźle 1:1, LZS Lisieście - Willich Fortuna Włocławek 2:4, Orzeł Polska Cerekiew - Troja Włodzienin 1:1, LZS Goświnowice - Polonia Głubczyce 2:3, LZS Siolkowice - Piast Raków 2:3, Orzeł Bralin 2:1.

Tabela:

1. Willich Fortuna	21	55	82-18
2. Victoria	20	47	61-28
3. Odra CPN Jarand II	21	43	61-28
4. Polonia	21	34	52-28
5. Orzeł P.C.	20	29	42-28
6. Gościęcín	20	28	36-28
7. Sławice	20	28	38-28
8. Włodzienin	21	27	48-28
9. Włocławek II	20	26	46-28
10. Lisieście	20	22	42-28
11. Orzeł B.	20	18	41-28
12. Stare Koźle	20	13	38-28
13. Piast	20	10	27-28

Klasa A juniorów Głubczyce

Wszystko jasne

Sokół remisując z Baborowem zapewnił sobie awans do II ligi, bez względu na wyniki pozostałych do rozegrania spotkań. Gratulacje dla zawodników, trenerów i działaczy. Remis ten był zarazem pierwszym w tych rozgrywkach, po 10 wygranych.

Wyniki: Zryw Opawica - Ruch Lewice 0:2, Granica Równe - Świt Nysa 1:3, Sokół Boguchwałów - Łukowicz Baborów 1:1, Stal Grobniki F.C. Pilszcz 3:5. **Tabela:**

1. Boguchwałów	11	31	48-18
2. Pilszcz	11	21	61-28
3. Baborów	11	21	36-28
4. Lewice	11	17	28-28
5. Równe	11	14	28-28
6. Nowa Wieś	11	12	46-28
7. Grobniki	11	7	15-48
8. Opawica	11	3	16-48

Rozmaitości

Kolarstwo

Mieszkańcy Kędzierzyna - Koźla osiągnęli sukcesy w zawodach kolarskich, mimo iż nie reprezentują klubu z tego miasta. W zawodach o puchar wójta gminy Pokój wśród juniorów młodszych 2 był Bartosz Kolendo (UKS Grupa Kolarska Gliwice), 3. Łukasz Pluta (Ziemia Brzeska), 9. Tomasz Bąk (LZS Gościęcín) 10. Kamil Dąbrowski (UKS), natomiast wśród młodzików wygrał Karol Leppich.

W mistrzostwach makroregionu śląskiego w jeździe na czas parami Bartosz Kolendo zdobył srebrny medal natomiast Łukasz Pluta brązowy. Bartosz miał pecha, gdyż z powodu defektu stracił cenne sekundy a do zwycięzcy stracił ich tylko 20. W kategorii młodzików Karol Leppich zdobył srebrny medal.

Szachy

Szachowy turniej „Wiosna 99” rozgrywany był w dwóch grupach, A i B. W „mocniejszej” A najlepszy okazał się Roman Pietruczuk 12 1 przed Janem Janochą (obaj Szach) 11 1. Trzeci był Kazimierz Arendarski (Hetman) 11, czwarty Wiktor Kocot 9 1, piąty Zdzisław Marszałek 9 a szósty Zdzisław Gruca (wszyscy Szach) 8 punktów.

W grupie B wygrał Piotr Gamoń przed Markiem Przybylakiem (obaj Hetman) 6 1. Trzeci był Stanisław Piłtel (Szach) 5 1, czwarty Marian Smarzewski 5 1, piąty Andrzej Słowik (obaj Hetman) 5 1 a szósty Kazimierz Jurczyszyn (Promocja) 4 punkty.

Wylosowałem

W siedzibie MOS - u odbyło się losowanie Mistrzostw Miasta w mini piłce nożnej szkół podstawowych. Rol „sierotki” pełnił osobiście przydzielając zespoły do grup: 1. SP 12, SP 11, SP 10, SP 20; 2. SP 15, SP 1, SP 16, SP 18; 3. SP 3, SP 11, SP 8, SP 9; 4. SP 2, SP 5, SP 13. Gospodarzami w wodów eliminacyjnych są szkoły wymienione na pierwszym miejscu (SP 12, SP 15, SP 3 i SP 6). Eliminacje odbyły się 24 a finał 30 maja.

Żarska najlepsza

W Warszawie odbył się tradycyjny tenisowy turniej „Masters”. Wygrała rozstawiona z numerem 1 Anna Zarska (STKS Kędzierzyn - Koźle) pokonując po drodze Patrycję Bandurowską (KKT Kędzierzyn - Koźle) 6:0, 6:2 Karolinę Głowacką 6:3, 6:0, Sylwii Rynarzewską 6:0, 7:5 oraz Darię Piwową 6:1, 6:2.

Zawadzkie najlepsze

Jak już informowaliśmy w Reńskiej Wsi odbył się 6 turniej skatowy im. Pawła Baruchy. W turnieju najlepiej spisali się zawodnicy MOSiR Zawadzkie zajmując dwa czołowe miejsca. Wygrał Antoni Świata wynikiem 3357 przed Rainerem Hruszka 3029 punktów. Trzeci był Bruno Siedlecki (Chrusty) natomiast na czwartym miejscu ukończył zawody Mistrz Opolszczyzny Marek Piątek (Turysta Dziergowice) 2839 punktów. Pozostali zawodnicy z naszego rejonu plasowali się poza pierwszą dziesiątką, choć dwóch uzyskało jeszcze nagrodzone pozycje: 13. Piotr Prze-

zdienk (GOK Reńska Wieś) 2552, 14. Bolestaw Czerepak (Zawisza Kotlarnia) 2542. Pozostali uzyskali wyniki: GOK Reńska Wieś - Jan Mańka 2249, Siegbert Panek 1675, Reinhold Ziegler 2226; Lech Blachownia - Zdzisław Biernacki 1869, Józef Jewtuch 2434, Mieczysław Rączkowski 1478, Leon Gaida 1745; Zawisza - Piotr Bansen 1633, Zdzisław Bocheński 1108, Roman Pawłowski 2173. W turnieju uczestniczył również piszący te słowa zajmując z wynikiem 2370 miejsce pod koniec drugiej dziesiątki, co w stawce 64 graczy nie jest chyba wynikiem złym.



Marek Piątek, Mistrz Opolszczyzny, zajął w Reńskiej Wsi 4 miejsce.

Trampkarze

Rozgrywki najmłodszej grupy wiekowej adeptów piłkarskiego rzemiosła przekroczyły półmetek rundy wiosennej. Poziom umiejętności młodych piłkarzy jest różny, stąd zdążają się wyniki 29:0, jak w spotkaniu Zawisza Kotlarnia Stara Kuźnia. Najmniej spotkań rozegrał zespół Victorii Cisek w grupie 2 mając dwa mecze wyjazdowe w Polskiej Cerekwi i Steblowie zaległe. Pewnym liderem grupy drugiej jest Zawisza, a 6 punktów przewagi na trzy kolejki do końca powinno być wystarczającą zaliczką. W 1 grupie prowadzi Odra CPN

Jarand Kędzierzyn - Koźle, posiadając tylko trzy punkty przewagi nad Cisową. Do rozegrania zespoły mają po dwa mecze. Natomiast w grupie 3 Pawłowiczki tylko o punkt wyprzedzają Grudynię Wielką, a do rozegrania mają jeszcze po 3 mecze.

Grupa 1

1. Odra CPN Jarand	10	26	48-3
2. Cisowa	10	23	42-10
3. Sławice	9	19	29-14
4. Chemik	9	13	44-12
5. Stare Koźle	9	9	28-30

6. Blachownia	9	6	14-56
7. Januszkowice	10	0	3-83

Grupa 2

1. Zawisza	7	22	51-4
2. Łany	7	16	16-19
3. Polska Cerekiew	7	15	29-16
4. Dziergowice	7	14	18-15
5. Cisek	6	4	11-18
6. Steblów	8	4	7-60

Grupa 3

1. Pawłowiczki	9	22	49-6
2. Grudynia Wielka	9	21	23-11
3. Reńska Wieś	9	15	32-14
4. Długomilowice	10	15	25-16
5. Poborsów	10	13	24-22
6. Gościęcín	10	12	22-28
7. Większyce	9	0	2-80

Ranking „Przeglądu Sportowego”

Już po raz 25 najstarszy polski dziennik o tematyce sportowej „Przegląd Sportowy” ogłosił wyniki rankingu siatkarskiego. Ogłoszeniu zaproszonym do głosowania fachowcom zadano trzy pytania:

1. Kto był najlepszym siatkarzem sezonu 1998/99?
2. Kto był najlepszym rozgrywającym?
3. Kto zasłużył na powołanie do pierwszej szóstki sezonu?

Głosowali: sędziowie - Ryszard Dietrich i Andrzej Kiszczak, trenerzy - Karol Janaszewski (Górniki Radlin), Maciej Jarosz (Yawał Jurajska AZS Bank Częstochowa), Andrzej Kaczmarek (Citroen Stal Hochland Nysa), Ryszard Kruk (Kazimierz Płomień Sosnowiec), Waldemar Kuczewski (Jastrzębie Borynia), Leszek Milewski (BBTS Polmos Original Bielsko Biala), Jerzy Salwin (Legia Hortex War-

szawa), Edward Skorek (Warka Strong Czarni Radom), Sławomir Skup (Gwardia Wrocław), Jan Such (Mostostal Azoty Kędzierzyn - Koźle), Hubert Wagner (Bosman Morze Szczecin), Waldemar Wspaniały (Stilon Gorzów), Ireneusz Mazur (kadra narodowa), działacze - Eryk Lenkiewicz (prezes PZPS), Zbigniew Rusek (wiceprezes ds. sportowych PZPS), dziennikarze - Krzysztof Mecner (Sport), Kamil Drag i Janusz Nowożeniuk (Przegląd Sportowy).

Jan Such: 1. Piotr Gruszka; 2. Ireneusz Kłos; 3. Gruszka, Damian Dacewicz, Przemysław Michalczyk, Rafał Musielak, Witold Roman, Krzysztof Śmigiel;

Ireneusz Mazur: 1. Sebastian Świdorski, 2. Paweł Zagumny, 3. Świdorski, Zagumny, Gruszka, Marcin Nowak, Paweł Papke, Robert Szczerbaniuk.

Najlepszym zawodnikiem został wybrany Piotr Gruszka (Yawał) - 6

głosów, przed Damianem Dacewiczem, Pawłem Papke, Witoldem Romanem, Sebastianem Świdorskim po 3 głosy oraz Przemysławie Michalczyku i Marcinie Nowaku po 1 głosie. Najlepszym rozgrywającym został Grzegorz Wagner (Jastrzębie) 7 głosów przed Ireneuszem Kłosem i Sławomirem Gerymskim po 4 głosy oraz Pawłem Zagumnym 3 głosy. Do „Szóstki Sezonu” wybrano: Piotr Gruszka 18, Sebastian Świdorski 14, Damian Dacewicz 13, Paweł Papke 12, Witold Roman 10, Przemysław Michalczyk 8, Marcin Nowak 8, natomiast w rezerwie: Rafał Musielak 7, Grzegorz Wagner 7, Ireneusz Kłos 4, Jarosław Stancelewski 3, Marek Fornal, Sławomir Gerymski, Paweł Zagumny, Radosław Panas po 2, Krzysztof Gierczyński, Adam Kurek, Dawid Murek, Adam Nowik, Robert Prygiel, Robert Szczerbaniuk, Krzysztof Śmigiel, Krzysztof Wójcik po 1.

o sobie kawałek Wawelu przez internet

Mecenat po nowemu

Dyrekcja Zamku Królewskiego w Wawelu chce wejść w trzecie tysiąclecie z odrestaurowanym dziedzińcem. Pieniądzy na to nie ma, ale dzięki duchowi czasu szuka się pomocy przez internet. Akcja jest nawiązana do kontynuacji słynnej instrukcji z lat 1905-1939, opracowanej wówczas między innymi krążanki, ale zabrakło czasu na nową nawierzchnię dziedzińca.

Na początku naszego stulecia na Wzgórzu było areną walki na szeroką skalę prac renowacyjnych i rekonstrukcyjnych. Wówczas to sporo pieniędzy, zorganizowano narodową kwe- polscy patrioci w różnych za- chach świata, robotnicy, rzemieś- zelnicy, staruszkowie i kto mógł, wysuptywał co tylko by wesprzeć remont najświęt- dla każdego Polaka zamku. Wzrost ich ofiarności są oprócz tego zamku kamienne tabliczki murze przed Bramą Herbowa. po raz pierwszy organizatorzy nowej kwesty zwracają się do innej grupy potencjalnych dawców - do użytkowników internetu, ale też i cel bardziej „przy- wny”, a mianowicie rekonstruk- nawierzchni zamkowego dzie- zina.

Wobec nawierzchni arkado- dziedzińca (żwiru w błotku) nie, że nie jest taka jak w XVI w., to jeszcze utrudnia zwiedza- chodzenie. Chcąc by wygląd ku Królewskiego na Wawelu jak najbardziej zbliżony do sta- jakim pozostawili go Królo- łona i Zygmunt Stary, jego kacja podjęła decyzję o zrekon- waniu trwałej nawierzchni dziedzińca. W XVI wieku dziedzi- którego poziom był wówczas y co najmniej metr, wyłożo- brukiem z białych bloczków kamiennych (tzw. „pienków kra-



fol. Stanisław Michta - prof. Artur Studio

kowskich”), o zróżnicowanych wy- miarach (jak się udało urabiać). Pro- jekt rekonstrukcji zakłada powrót do tego stanu oraz wykonanie wokół dziedzińca pasa z szerokich płyt wapiennych. Wszystkie wykorzy- stane w rekonstrukcji elementy ka- mienne, zarówno bloczki jak i pły- ty, zostaną obrobione ręcznie, co nada powierzchnii kamieni oryginal- ny wygląd. Prace mają być zakoń- czone do końca XX wieku. Ponie- waż powierzchnia dziedzińca wyno- si prawie 3000 m², będzie to bardzo kosztowne przedsięwzięcie. War- tość samego materiału (kamienia) szacuje się na prawie 2 mln zł, a co najmniej drugie tyle wyniosą koszt- y robocizny i niezbędnych prac towarzyszących. Wszystkie dotych- czas prowadzone roboty były finan- sowane głównie z dochodów własnych Zamku, Fundacji Współ- pracy Polsko-Niemieckiej oraz Narodowego Funduszu Odnowy Zabytków Krakowa, przy niewiel- kim udziale innych sponsorów.

Wydatków dużo, a czasu i pie- niędzy tradycyjnie mało, toteż po- jawił się pomysł znalezienia funda- torów dla poszczególnych kamieni

jakie będą ułożone na wawelskim dziedzińcu. Za jedyne 50 zł można na zawsze wpisać swoje nazwisko w historię Wawelskiego Wzgórza - jako fundatora konkretnego krakow- skiego pieńka. Firmy i stowarzysze- nia za ten honor muszą zapłacić co najmniej 2000 zł, ale za to będą mogły się chwalić ufundowaniem całkiem sporej wapiennej płytki w okalającym dziedzińcu szerszym ich pasie. Jedni i drudzy będą mogli chwalić się swoją fundacją ro- dzinie i znajomym legitymując się odpowiednim certyfikatem fundato- ra i wskazując im w terenie swój „wawelski kamień”. Ułatwi to map- ka rozmieszczenia ufundowanych kamieni, która wraz z listą funda- torów będzie udostępniona zwie- dzającym w specjalnym kompute- rze-kiosku informacyjnym oraz w Internecie. Z podjęciem decyzji o ufundowaniu należy się spieszyć bo powierzchnia wawelskiego dzie- dzińca jest ograniczona. Szczegóło- we informacje na temat całej akcji oraz regulamin „fundowania” moż- na znaleźć w Internecie na stronie (www.wawel.pl).

BB

Złodziejskie sztuczki

Jak informuje „Auto - Świat” liczba skradzionych w Polsce sa- mochodów wzrosła z 20 tys w 1990 roku do ponad 71 w 1998 roku. Wykrywalność tych prze- stępstw wyniosła w zaledwie 10 procent. Wraz ze wzrostem sprze- daży nastąpił gwałtowny, aż 80 pro- centowy wzrost kradzieży i włamań do samochodów. Działania policji i prokuratury w tej sprawie ograniczał zapis w kodeksie karnym określa- jący zwykle złodziejstwo jako za- bór „w celu krótkotrwałego użyt- ku”. Wymierzana kara była zwykle symboliczna. Teraz w zmienionym kodeksie karnym, zagrożenie karą za takie przestępstwo wynosi od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Czyli tak jak za zwykłą kradzież.

Za brutalne wysadzenie własci- ciela z pojazdu grozi od 2 do 12 lat. A za użycie broni, pałki, noża lub gazu sąd może skazać na karę więzienia od 3 do 15 lat. Przestę- pcy kradnąc auta zwykle nie boją się, gdy zostaną przyłapani przez wła- ścieli, który w takich sytuacjach bywa zwykle bezradny. Jeżeli uda się mu powiadomić policję, przy- bywa on zwykle po dłuższym czasie i na interwencję jest już za późno.

Opublikowany raport o stanie bezpieczeństwa publicznego ujaw-

nia, że w roku 1998 poziom wykry- walności tego rodzaju kradzieży spadł do 10,1 procenta. Daje to Pol- sce piąte miejsce w Europie za Wę- gram, Niemcami, Słowacją i Hisz- pania.

Bardzo popularną ostatnio metodą jest kradzież auta na zdefek- towaną oponę lub na tzw. słudzkę. W ten ostatni sposób m.in. ukradzio- no w marcu b.r. z przed siedziby CIECHU w Warszawie 3-litrowego Opla - Omegę z ZAK S.A.

W tył Omegi uderzył Ford Mon- deo, w którym siedziało dwóch mężczyzn. Słudzka była niewielka, kierowcy ustalili między sobą, że spiszą potrzebne oświadczenia. Gdy kierowca Opla chciał ruszyć i usu- nąć auto z miejsca zdarzenia, usły- szał ostrzegawcze wołanie z Forda, żeby się zatrzymał, gdyż urwie mu się tłumik. Gdy wsiadł i pochylił się by sprawdzić stan tłumika, ujrzał odjeżdżającą Omegę i Forda. Mimo błyskawicznego alarmu i pościgu złodzieje uciekli. Zapamiętane numery rejestracyjne Forda okaza- ły się fałszywe. Według detektywa Krzysztofa Rutkowskiego, - obser- wuje się ostatnio u nas zmasowaną działalność złodziejską. Jeżeli tak dalej pójdzie, to czeka nas zalew bandytyzmu, trudny do opanowa- nia.

B.K.



Lepper miał rację...

Atakując rząd i parlamentarzystów?

doniosła „Rzeczpospo- przed kilkoma dniami od- sie w Sejmie połączone po- nie dwóch komisji sejm- i- rolnictwa i rozwoju wsi finansów publicznych. Na taniu dyskutowano nad tem ustawy zgłoszonym grupę posłów PSL - o wa- ch sprzedaży produktów ch.

projekt zakłada, m.in., że y sprzedaży tych produk- raz umowy kontraktacyjne kwoty 500 złotych po- być stwierdzone w formie nej, a cena sprzedaży nie być niższa od ceny mini- . Zgodnie z projektem za- sprzedaż produktów rol- powinna następować gu 14 dni, a przy kontrak- terminie 30 dni. Przekro- tych terminów pociągało wiażek wypłacenia rolni- ustawowych odsutek.

ostatni postulat był wie- nie podnoszony przez rol-

ników na różnego rodzaju spo- tkaniach i w czasie akcji prote- stacyjnych.

Prowadzący obrady prze- wodniczący komisji finansów publicznych - **Henryk Goryszewski** skrytykował projekt ludowców. Określił projekt ustawy jako wyjątkowo zły i nieporadny. Zadaniem posła Goryszewskiego zgłoszenie tego projekt jest przejawem manifestacji politycznej w sytu- acji całkowitej bezradności rol- ników wobec monopolistycz- nych praktyk kupujących i po- średników.

Zdaniem wiceministra rol- nictwa - **Ryszarda Brzezika**, ustawa ta niczego nie załatwi, gdyż nie zapewni opłacalności produkcji rolnej.

Mimo głosów krytycznych powołana została wspólna pod- komisja, która zajmie się udo- skonaleniem przedstawionego przez posłów z PSL projektu ustawy.

BOR.

Kryminałki

Rzecznik prasowy Prokuratu- ry Okręgowej w Opolu - **Roman Wawrzynek** poinformował, że w Kędzierzynie-Koźlu podjęte zo- stały trzy postępowania przygo- towawcze wszczęte o poważniejsze przestępstwa:

- w sprawie zabójstwa nowo- rodka płci męskiej znalezionej 20 lutego b.r. w śmietniku na tere- nie osiedla „Azoty”. Ekspert z za- kresu medycyny sądowej określił, iż dziecko urodziło się zdrowe i zdolne do życia a przyczyną śmierci było uduszenie. Trwają czynności zmierzające do ustale- nia matki noworodka.

- w sprawie zabójstwa 76 let- niej kobiety. Z ustaleń śledztwa wynika, że 26 lutego dwaj męż- czyźni zwabili do swojego miesz- kania sąsiadkę mieszkającą nad nimi i tam biją po głowie i twarzy pozbawili ją życia. Zwłoki kobie- ty przeniesli następnie do jej mieszkania. 1 marca br. na wnio- sek prokuratora Sąd tymczasowo aresztował obydwu mężczyzn.

- w sprawie wielokrotnego gwałcenia przez kilka miesięcy 14 - letniej dziewczynki. Pod zarzu-

tem popełnienia tego przestępstwa pozostaje 19 - latek D.O., który zo- stał tymczasowo aresztowany.

Wszczęte zostało także, po- stępowanie przygotowawcze w Głubczycach w sprawie zabój- stwa Jana P.

Z ustaleń śledztwa wynika, że 20 lutego br. w jednym z głu- bczyckich mieszkań będący w sta- nie nietrzeźwym Krzysztof P. Ugodził nożem kilkakrotnie swe- go ojca Jana, powodując jego zgon. Na wniosek prokuratora Sąd tymczasowo aresztował Krzysztofa P.

Również w Głubczycach do Sądu skierowany został Akt oskar- żenia przeciwko Bernardowi H., któremu prokurator zarzuca, że w nocy z 24/25 listopada w Kie- trzu dopuścił się napadu rabunko- wego, rabując Antoninie P. ob- rączkę, budzik i pieniądze łącznej wartości 90 zł. Sprawca przed opuszczeniem budynku związał ofiarę. Wcześniej był już karany.

Sąd Rejonowy w Kędzierz-ynie - Koźlu skazał A.S. na karę 5 lat pozbawienia wolności za do- konanie rozboju i pobicia. B.K.

Krajowy Duszpasterz Honorowych Dawców Krwi i Klub HDK, przy Ordynacie Polowym Wojska Polskiego zaprasza na II Krajową pielgrzymkę Honorowych Dawców Krwi do Sanktuarium Maryjnego na Jasną Górę w dniu 22 maja 1999r., o godz. 11.00

Program:

godz. 11.00 - rozpoczęcie pielgrzymki na Szczyście Jasnogórskim
godz. 12.00 - uroczysta Msza Święta kon- celebrowana - przewodniczy Biskup Po- lowy WP Ks. Bp gen. Dyw. Dr Sławoj Leszek Głódź
godz. 14.00 - przerwa na posiłek
godz. 15.30 - Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich
godz. 17.00 - zakończenie pielgrzymki

Wszelkie koszty związane z uczestnic- twem w pielgrzymce tj. przejazd do Czę- stochowy, ubezpieczenie i wyżywienie po- krywają sami pielgrzymi.

W ramach przygotowań do pielgrzym- ki zachęcamy do honorowego oddania krwi - mottem tej akcji niech będzie nasze ha- sło: „Dar Krwi - Darem Życia w Imię Boże”.

Krajowy Duszpasterz Honorowych Dawców Krwi ks. mjr Zenon Surma

O zabezpieczeniu przeciwpożarowym Kędzierzyna - Koźla informował - na kwietniowej sesji Rady Miejskiej - komendant straży pożarnej Młodszy Brygadier Karol Stępień.

Podopieczni św. Floriana

Od 1.01. br. obowiązuje w kraju trzystopniowy scentralizowany system ratownictwa gaśniczego. Koordynują go przedstawiciele poszczególnych szczebli władzy. Powiat ma określone własne zadania. Zmienił się zakres działania komendanta Powiatowego SP. Zawodowe jednostki wspomagają Ochotnicze Straże Pożarne, zadania których określają stosowne uchwały.

Państwowa Komenda Straży Pożarnej to 157 strażaków, z tego gro- na 135 to strażacy bojowi. Podstawowymi ogniwami organizacyjnymi są dwie jednostki: nr 1 (Azoty) działające na terenie 231 km², na którym zamieszkuje 61 tys. osób. Nr 2 (Koźle) - teren 453 km², 63 tys. mieszkańców. Wspomagającymi są: Zakładowa Straż ZCh „Błachownia” - Holding S.A., ZA „Kędzierzyn” i CPN. W powiecie działa 40 OSP, w mieście jest ich 6: OSP Kłodnica, OSP Stawieckice, OSP Miejsce Kłodnickie, OSP PKP Zakłady Taboru, OSP Stowarzyszenie „Waterprof”. W OSP zrzeszonych jest 357 człon-

ków, w tym: 146 członków czynnych aktywnie, 65 wspierających, 7 honorowych, 139 członków młodzieżowych i harcerskich drużyn pożarowych. Spośród 6 jednostek OSP działających w mieście 3 zostały włączone do krajowego systemu ratowniczo - pożarowego, mającego na celu ochronę ludzi i mienia przed wszelkimi zagrożeniami, wynikają-

cymi z praw przyrody oraz rozwoju cywilizacji technicznej.

W naszym mieście najistotniejsze jest zagrożenie chemiczne, coraz częściej pojawia się hasło - podłożono bombę... Jeśli chodzi o intensywność działań SP w ubiegłorocznej statystyce odnotowano 829 zdarzeń: 426 pożarów, 369 zdarzeń miejscowych, 34 fałszywych alarmów.



W odniesieniu do 1997r. oznaczało to spadek.

Zagrożeniem dla miast jest chemia, zarówno poprzez wytwarzane tutaj produkty, jak i te dowożone. W ubiegłym roku nabyto samochod ratownictwa chemicznego (jedyne w województwie). Poważną sprawą są pożary lasów, powodujące dużą degradację środowiska. W ostatnich 5-ciu latach odnotowano pożary o dużej intensywności, obejmujące tereny od 150 ha do 3000 ha. Ich przyczyną jest z reguły lekkomyślność i nieostrożność w posługiwaniu się otwartym ogniem w lesie, bądź przy wypalaniu traw.

By strażacy mogli mówić o pełnym przygotowaniu na przeróżne nieszczęścia - SP to antidotum na wszelkie zło - niezbędne im są: ciężki samochód ratownictwa chemicznego, samochód dla ratownictwa wodnego, samochód dla ratownictwa wysokościowego. Pilnie potrzebne jest wyposażenie w sprzęt podstawowy - braki są w ubraniach, aparatach ochronnych, maskach. Budżet SP w całości to 4310.00zł, z czego 80 proc. pochłaniają płace i pochodne. Do normalnego działania potrzebne byłoby jeszcze raz tyle. Pilną jest m.in. wymiana 14 - tu bram pożarowych, są bowiem już wiekowe i swoim stanem stwarzają zagrożenie dla obsługi. Sytuacja po powodzi wymu-

siła pewne działania i poczynienia, m.in. łodzi, silników, kapoków, wioseł itp. Poprawa sytuacji w wyposażeniu w łączności. Sukcesem jest zainstalowanie systemów alarmowych, ułatwiających przekazywanie informacji o zagrożeniach.

Na przykładzie naszego powiatu powstał plan ratowniczy województwa. Należy być świadomym, że zagrożeniom miasto czy nie podoła samotnie. Niezbędna jest współpraca i pomoc innym.

W działalności prewencyjnej (w rozpoznawaniu zagrożeń) odnotowano 112 kontroli, stwierdzono 168 nieprawidłowości, wydano 10 decyzji, skierowano 10 wniosków do kolegium, nałożono 32 mandaty.

Prawie 70-letnią tradycją jest OSP w Miejsku Kłodnickim. W mieście jest 22 członków czynnych, 22 członków rezerwy, 2 drużyny harcerskie - jest w nich ponad 70 procentowo dzieci i młodzież. Jest dla nich czymś zamiast klubu kulturalnego. Strażacy pracują przy nowym obiekcie - piękna i użyteczna remiza będzie służyć mieszkańcom osiedla. Jej uroczyste otwarcie planowane jest na wrzesień.

Strażackiej braci, obchodzącej w maju swoje rocznice, życzymy wszelkich pomyślności.

Nielegalnie, z rolniczych składek

KRUS INWESTUJE NIERZETELNIE

Nierzetelność i niegospodarność w inwestowaniu zarzuca Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Najwyższa Izba Kontroli. Część działalności uznano nawet za nielegalną, ponieważ finansowana była z funduszu składkowego.

Jak każda instytucja finansowa także i KRUS pragnie imponować interesantom swoimi siedzibami. W okresie 1995-1997 wydano ponad dziewięćdziesiąt milionów złotych na nabywanie i remont oraz wznoszenie nowych obiektów. Powierzchnia biurowo-administracyjna Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powiększyła się w tym czasie okazała, bo aż o 1/5. Inspektorzy wytykają władzom Kasy, że zawierali umowy z inwestorami zastępczymi według zasad krytykowanych już w systemie centralnego planowania, ustalając wynagrodzenie wykonawcy jako procent od wartości „przerobu”, co sprawiło całkowity brak zainteresowania obniżaniem kosztów, a wręcz przeciwnie, skłaniało do ich zwiększania.

Jak stwierdzono, przy realizacji połowy z 74 wznoszonych bądź remontowanych w tym czasie obiektów dokonano rozszerzenia zakresu robót i przesunięcia terminu ich zakończenia średnio o 1/3, co spowodowało wzrost kosztów. Według Najwyższej Izby Kontroli świadczy to o nierzetelnym planowaniu i niedostatecznym nadzorze nad robotami finansowanymi z publicznych pieniędzy (dotacje) bądź z rolniczych składek. Niektó-

re działania Kasy określa się wręcz jako niegospodarne; przy nabywaniu nieruchomości nie dokonywano na przykład ich pełnej oceny użytkowej co sprawia, że spłata niektórych inwestycji potrwa przez trzydzieści lat.

Kontrola wykazała ponadto, że prowadzono działalność inwestycyjną także ze środków funduszu składkowego, co należy uznać za postępowanie nielegalne, jako że ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników z grudnia 1990 roku nie przewiduje wydatków na cele inwestycyjne. Na przykład fundusz składkowy nabył za pół miliona złotych zespół pałacowo-parkowy w Teresinie. Stwierdzono przypadki naruszenia dyscypliny budżetowej. W ocenie NIK konieczne jest opracowanie projektu nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bowiem - jak się okazało - regulacje zawarte w obecnej są nieprecyzyjne i stwarzają możliwość różnej, niekiedy wręcz przeciwstawnej interpretacji jej przepisów, przede wszystkim w sferze finansowej.

W związku z wykrytymi nieprawidłowościami postuluje się wzmoczenie nadzoru nad prezesem Kasy przez ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Aby w przyszłości uniknąć zawyżania kosztów i nadmiernej reprezentacji NIK sugeruje opracowanie standardowych założeń inwestycyjnych dla typowych projektów siedzib oddziałów i placówek terenowych KRUS. (PAI) (zn. 2680) J.M.

Zmora cmentarzy komunalnych

Kradzieże na cmentarzach są tak powszechne, że przestały już szokować. Wzbudzają jedynie gniew i oburzenie. Stajemy się bezsilni wobec „cmentarnych hien”. Policja nie jest w stanie wiele zrobić. MZC nie ma funduszy na oświetlenie całego cmentarza i zatrudnienie strażników.

Cmentarz Komunalny na Kuźniczce stale nachodzony jest przez złodziei, kradnących ozdoby przygrobowe. Ich łupem padają głównie kwiaty i znicze. Ostatnio szabrownicy upodobał sobie także tuje, które hurtowo wykopują. Na szczęście coraz rzadziej kradzione są miedziane ozdoby, takie jak krzyże, świeczniki lub wazon. Wyrwanie takiego przedmiotu często doprowadza do uszkodzenia płyty nagrobnej. Tworzą się rysy i pęknięcia.

Ludzie odwiedzający cmentarz są zbulwersowani takim stanem rzeczy. Kwiaty, które przynoszą swoim bliskim, często nie przetrwają jednej nocy. To świadczy o tym, że codziennie kręci się tam jakiś rabuś.

Kradną zarówno młodzi, jak i starzy. Konserwator cmentarny, p. Mieczysław Serafin, opowiada jak przyłapał na kradzieży pewną staruszkę: - *Stałem przy kaplicy i obserwowałem nerwowo zachowującą się kobietę. W pewnym momencie wzięła z grobu wianek i schowała do reklamówki. Gdy do niej podszedłem oznajmiła, że to wianek z grobu jej teścia. Kiedy się oddaliłem zabrała, już z innego grobu, świeży bukiet kwiatów i uciekła tylnym wyjściem.*

Ludzie próbują się w różny sposób zapobiegać tym procederom. Malują kwiaty od spodu białą, niezmywalną farbą lub wlewają do wazonów gips. Lecz złodzieje, głównie szabrownicy nocą, nie zwracają na to uwagi. Kwiaty wyrwywają razem z wazonami. Później, te nie

nadające się do sprzedaży, wyrzucają.

Do cmentarza prowadzą trzy wejścia. Dwie frontowe bramy i furtka znajdująca się w tylnej części. Po godzinie 15.30 wszystko jest zamknięte na kłódkę. Pozostaje jedynie otwarta mała bramka od przodu cmentarza. Ma to na celu zabezpieczyć przed samochodami chcącymi wjechać na teren cmentarza. Po zamknięciu bram teren ten opuszczają pracownicy. Do godziny 18.00 otwarty jest kiosk ze zniczami. Pan, który tam pracuje, stara się mieć oko na wchodzących i wychodzących z cmentarza. Ma on stały kontakt z ludźmi poszkodowanymi. To jemu najczęściej żalą się po tym, jak zostali ograbieni. Czasami zjawia się tam samochodowy partol Straży Miejskiej, lecz ci często nawet nie wychodzą z samochodu. Przy kaplicy zamontowane jest światło z fotokomórką. Oświetla

ono tylko wejście do cmentarza. Reszta jest pogrążona w ciemnościach. To wszystko daje złodziejom wolną rękę. Niedawno pokradli się na pomieszczenia pracowników skradli m.in. kuchenne naczynia.

Miejski Zakład Cmentarny, aby ukrócić ten proceder, postawił jako placówkę samofinansującą się, nie ma zbyt wielu pomysłów. Nie znajduje funduszy na priorytetową sprawę jaką jest oświetlenie cmentarza. Także wynagrodzenie strażników jest zbyt kosztowne. Musiałoby być ich min. trzech. W trójzmianowym podziale MZC organizuje nocne patrole, ale w pewnym stopniu ograniczają kradzieże. To jednak za mało.

Ja wziąłem pod uwagę jeden cmentarz na Kuźniczce, lecz nie wiecie to zmora każdego miasteczka wiecznego spoczynku.

Gdzie trafiają skradzione kwiaty? Na targi i bazy. Ludzie napędzają całą tą koniunkturę kupując kwiaty lub tuje niedomogie pochodzenia. Gdyby przestać kupować, kradzieże stałyby się nieopłacalne.



Miejska Biblioteka Publiczna

W Kędzierzynie - Koźlu, Rynek 3 zaprasza, w dniach 28.05.1999 - 06.1999 na **Wystawę Rysunku i Malarstwa Grzegorza Fuławki**

Grzegorz Fuławka - urodził się 1949r. w Prudniku (woj. Opolskie). W 1986r. prowadzi profesjonalną działalność twórczą.

Zajmuje się malarstwem olejnym, akwarelami, a szczególnie upodobał sobie rysunek tuszem.

Jego obrazy znajdują się u prywatnych kolekcjonerów w wielu krajach świata, między innymi w USA, Niemczech, Francji, Australii itd.

Rysunki Grzegorza Fuławki są publikowane w gazetach lokalnych, wojewódzkich oraz ogólnopolskich, a także w albumach.

Jest artystą niezależnym, indywidualistą, niezwiązanym z żadnym środowiskiem twórczym. Jego galeria



w internecie odnotowana jest w wielu polskich oraz światowych wyszukiwarkach związanych ze sztuką.

Mieszka i pracuje w Kędzierzynie - Koźlu.

Wystawy i prezentacje

Twórcze Poszukiwania - maj '99

III Szkolne Biennale sztuki



Jak już informowaliśmy trwa do końca maja cykl zajęć - warsztatów pod tym hasłem.

W dniu 7 maja uczestnicy - dzieci ze szkół podstawowych i średnich oddawali się „pasjom twórczym” w Miejskim Ośrodku Kultury w Koźlu.

Plonem ich pracy były licznie powstałe rysunki, akwarele, pastele i inne. Na zdjęciu - jedna z prac - rysunek węglem.

Organizatorzy zapraszają dzieci i rodziców w każdy piątek maja do MOK w godz. 16.00 - 20.00, do twórczego i miłego spędzania czasu.

Tunelowe urodziny

Klub Muzyczny „Tunel” w Koźlu istnieje już dwa lata. 8 maja w lokalu hucznie obchodzono urodziny. Był tort, szampan, prezenty, koncert, no i oczywiście mnóstwo gości.

Przez te dwa lata istnienia Klub zdążył „urządzić” (powódź) i wynurzyć. Wystąpił w nim wiele gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej m.in. Kasia Nosowska, Voo Voo, Kazik Staszewski, Homo Twist, Tomek Mysłowicz i wielu innych. Od początku swojego istnienia „Tunel” przyciąga nie tylko młodych ludzi, którzy chcą spędzić czas w przyjaznej atmosferze i do towarzystwie. Mimo ustawicznych przeciwników Klubu o zamknięcie on nadal istnieje i odgrywa ważną rolę w kulturze twórczej w mieście.

Urodziny były okazją, by podziękować bywalcom „Tunelu” za to, że są i są za cierpliwość. Wstęp na urodziny był bezpłatny lecz przy wejściu zbierano wolne datki na operację 17-letniego **Krzyszka Klimczaka**. Jego konto po imprezie powiększyło się o 835 zł. Wielu gości nie zapominało o prezentach. Do rąk właścicieli klubu trafiły m.in. laurki z wierszami, stare lampy, tablica z napisem „Klub” przekształconym na „odjazd”.

Współwłaściciel lokalu **Mateusz Kamuzela** otrzymał również 15-litrowy baniak wody mineralnej niegazowanej, gdyż od kilku miesięcy walczy z tuszą.

Dużym powodzeniem cieszył się tort, a właściwie trzy torty, z których dwa udekorowane były wspaniałymi, lukrowymi znakami firmowymi „Tunelu”. Nie zabrakło również szampana, którym obficie obiano zebranych gości. Główną atrakcją wieczoru był występ blues-bandu The Crackers z Wrocławia. Uzupełnieniem przyjęcia był pokaz sztucznych ogni.

Czy dwa lata dla takiego lokalu to dużo czy mało?

- *Patrząc z perspektywy tego, czego dokonaliśmy - to dużo - mówi Mateusz Kamuzela - Często bywa tak, że nowe lokale się nie sprawdzają i po prostu upadają albo stają się zurykłymi knajpami. My cały czas zachowujemy taki standard jaki zakładaliśmy na początku i wciąż nie możemy narzekać na brak klientów i sympatyków.*

Echo Gmin życzy „Tunelowi” dalszych lat w dobrej kondycji i z dobrymi pomysłami a ja już teraz wpraszam się na trzeci urodziny.

Ariadna



Krzyżówka nr 20

Poziomo: 1) kula; 5) ruch elektromagnetyczny; 8) dom lisa; 9) czuły punkt Achillesa; 10) posada; 11) ogon sukni; 12) węgierski kompozytor, dyrygent i pianista 1810-93; 13) zwierzę futerkowe - wspak; 14) Armia Krajowa; 19) szkło powiększające; 21) członek świty monarszej; 23) grupa zwierząt w obrębie gatunku; 25) parada; 26) wynalazek Gutenberga; 27) rodzaj konfitur; 28) szata liturgiczna; 29) rozważa, takt, wyczuwanie.

Pionowo: 1) lider samoobrony; 2) kil; 3) domek na działce - wspak; 4) ... i reszka; 6) automatyczne wykonywanie czynności, wprawa; 7) otrucie; 15) drewniany instrument muzyczny - dęty; 16) lista; 17) znamienitość, dostojnik; 18) wonna maść kosmetyczna; 20) egzotyczny ptak; 24) mąż Ewy.

Nagrodę w wysokości 50 zł rozlosujemy wśród osób, które do dnia 2.06.99r. nadesłały prawidłowe rozwiązania krzyżówki. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z dopiskiem „krzyżówka nr 20” na adres redakcji.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 18 otrzymuje Aleksander Martyniak z Kędzierzyna-Koźla. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

1		2		3		4		5	6		7
				8							
9								10			
				11							
12								13			
				14	15		16				
	17		18		19					20	
21								22			
					23			24			
25								26			
			27								
28								29			

Krzyżówkę sponsoruje:



Prezydent Miasta Kędzierzyna - Koźla, Senator Ziemi Opolskiej zapraszają dzieci i Rodziców na Koncert Charytatywny

„Wszystkie dzieci nasze są”.

Wystąpi: Majka Jeżowska z zespołem „PECH”, prowadzenie Tadeusz Broś - Program 1 TVP S.A.

22 maja '99 (sobota), godz. 18.00

Miejsce: Hala Widowiskowo - Sportowa, al. Jana Pawła II 29

Bilety do nabycia:

B.P. ORBIS BAN - ART., al. Jana Pawła II 4 oraz HALA SPORTOWA, al. Jana Pawła II 29

Organizatorzy:

Urząd Miasta Kędzierzyn - Koźle, Kędzierzyński Klub Tenisowy



ARIADNA POLECA

KINO

„CHEMIK” - Kędzierzyn-Koźle

18.-20.V 17⁰⁰ - „Goście, Goście II” - komedia, Francja, od 12 lat
19⁰⁰ i 21⁰⁰ - „Stan oblężenia” - thriller, USA, od 15 lat
21.-25.V 17⁰⁰ i 21⁰⁰ - „Kiler-ów 2-óch” - komedia, Polska, od 12 lat
19⁰⁰ - „Amok” - sensacyjny, Polska, od 15 lat

„ODRODZENIE” - Zdzeszowice

18. - 20.V. 17⁰⁰ - „Ogniem i mieczem” - historyczny, Polska, od 12 lat
22. - 23.V. 18⁰⁰ - „Goście, Goście II” - komedia, Francja, od 12 lat
21. - 23.V. 20⁰⁰ - „Masz wiadomość” - komedia, USA, od 15 lat

IMPREZY

Twórcze poszukiwania - maj '99

Kolejne spotkanie z cyklu III Szkolnego Biennale Sztuki odbędzie się 21 maja w godz. 16⁰⁰-20⁰⁰ w Gale-

rii Domu Kultury „Koźle” przy ul. Skarbowej. Tematem będzie „Oswajanie rzeczywistości”. W programie:
- „Mały księż” Antoine de Saint - Exupery - inscenizacja fragmentów utworu,
- Nasze miasto w spojrzeniu młodych - wystawa plenerowa studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej oraz spotkanie z architektem miejskim,
- Poezję uskrzydleni - warsztaty plastyczne,
- Prezentacja prac inspirowanych poezją i literaturą.

Dni Miasta '99

Trwają przygotowania do „Dni Miasta i Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego '99”. Tegoroczny program zapowiada się bardzo ciekawie. Nowością będzie impreza p.t. „Światło i dźwięk”, czyli koncert muzyki elektronicznej połączony z pokazem światła laserowych. W czasie trzech dni imprez zobaczymy w naszym mieście m.in. kabaret „Kor Polski”, zespoły: „Skaldowie”, „O.N.A.” i „Republika”.

Już teraz zarezerwujcie sobie czas w dniach 28 - 30 maja b.r., a na pewno nie pożałujecie.

Szczegółowy program w następnym numerze.



TYGODNIK REGIONALNY

www.echogmin.gsk.pl
e-mail: redakcja@echogmin.gsk.pl

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadsyłanych tekstów. Materiałów nadsyłanych - nie zamawianych - nie zwracamy. Redakcja za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam - nie odpowiada.

Wydawca: P.W. Plandom Sp. z o.o.

Redakcja: Redaktor naczelny Zygmun Mierziński tel. 483 31 39, z-ca red. nacz. Iwona Strzelewicz, sekretarz redakcji Zygmun Nowak, Bolesław Bezeg, Irena Drozdowska, Piotr Gabrysz, Jarosław Jurkowski, Marek Krassowski, Barbara Krupniewska, Władysław Lulek, Ariadna Miernicka, Tadeusz Plóciennik, Bonifacy Popiel, Bogusław Rogowski, Agnieszka Sarzyńska - p.o. red. techn., Grzegorz Stefanowicz, Piotr Warner. Redaktorzy współpracujący: Marek Czołek, Anita Stapińska-Jankowiak.

Biuro ogłoszeń: 481-70-90, 0/604-470-819 Agnieszka Wikalińska.

Adres redakcji: 47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Matejki 6, I p., tel./fax 481 70 90, tel. 483 31 39.

Druk: Rola - Press, Opole, ul. Wspólna 26. Skład komputerowy: Marak K-K, ul. Reymonta 2, tel. 483 64 41, Naświetlanie Matrex, K-K, ul. Nowowiejska 35.

JAWAJA

SALONY MEBLOWE
"JAWAJA"

ZAPRASZAJĄ

- K-Koźle, os. Blachownia, ul. Broniewskiego 15,
tel. 488 63 16 - 700 m²

- K-Koźle, os. Blachownia, ul. Szkolna 2,
tel. 488 65 56 - 1000 m² (nowo otwarty)
„Meble biurowe i tapicerowane”

- K-Koźle, ul. Kłodnicka 45,
tel. 482 64 79 - 250 m²

Każdy zakup pow. 1.000 zł premiowany bezpłatnym
pobytem dla 2 osób od 3 do 14 dni w jednym ze 123
hotelu na terenie Polski, Czech lub Słowacji.

CZEKI HOTELOWE WAŻNE CAŁY ROK

Przyjmujemy uczni na
praktyczną naukę
zawodu w zawodzie
handlowca.
tel. 488-63-16

ZAPRASZAMY
JAWAJA

WIELKA PROMOCJA

Grzejniki
konwektorowe

w cenie np.

22 x 600 x 600

175,-

22 x 600 x 1200

205,-

PROJEKTY * MONTAŻ * SERWIS

CBD

TECHNIKA GRZEWcza

ul. Przyjaźni 1
47-225 Kędzierzyn-Koźle
tel. 483 31 11
483 50 11

HURTOWNIA INSTALACJI GRZEWczych
I SANITARNYCH "TECHNET" S.C.

Oferuje:

- ☐ kotły węglowe, gazowe, olejowe, elektryczne
- grzejniki, kształtki i rury miedziane
- oraz armaturę instalacyjną,
- ☐ montaż instalacji grzewczych i sanitarnych.

Niskie ceny Wysokie upusty
Możliwość zakupu na raty

47-208 Reńska Wieś, Fabryczna 8

(byłe obiekty GS-u), tel. 482-09-77 lub 0602759-94

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00

soboty 8.00 - 12.00

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & GWÓZDŹ S.C.

47-220 K-Koźle, ul. Judyma tel. 483-21-65
47-220 K-Koźle, ul. Racławicka 6 tel. 482-49-67

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe

- ▷ Przewozy autokarawanem w kraju i za granicą.
- ▷ Posiadamy kaplice i chłódnie na zwłoki.
- ▷ Usługi cmentarne i kamieniarskie (grobowce, pomniki i nagrobki)

Przyjmowanie zleceń i informacja całodobowa:
tel. 482-34-23, 483-52-32, kom. 0602 641 448

Profesjonalna usługa po konkurencyjnej cenie

Olga Broda
inż. budownictwa

(077)-4818641

Kędzierzyn-Koźle

PROJEKTOWANIE

WYKONAWSTWO ROBÓT

KIEROWNICTWO BUDÓW

KOSZTORYSOWANIE

SPRZEDAŻ PROJEKTÓW

- ADAPTACJA

KĘDZIERZYŃSKI KLUB TENISOWY

ul. Bolesława Śmiałego 2, os. Piastów

przyjmuje zapisy do szkółki tenisowej dzieci i młodzieży

Zgłoszenia telefoniczne kierować na nr: 483-32-89, 481-05-00, 481-06-00

Zakład Kamieniarski

„SMYKAŁA”

oferuje:

Nagrobki
Grobowce
Parapety
Schody

z kamieni
naturalnych
krajowych
i zagranicznych
(granity,
marmury).

ul. Mickiewicza 59
47-253 Cisek
tel./fax 487-11-10

Firma udziela gwarancji na swoje wyroby.

Możliwość spłaty w ratach.



Sławięcice (K-Koźle), ul. Sławięcicka 90
Informacje tel. (077) 481 52 72, 483 21 16,
0602-616-125

smaczną domową kuchnię,
zapewniamy: wystój lokalu
i miłą obsługę

organizujemy
wesela, komunie
przyjęcia okolicznościowe
studniów

Zapraszamy do eleganckiego lokalu
"Night Club 2000"

Organizujemy w każdy piątek od godz. 19.00 DANCING



CENTRALA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

„TECHNOPOL” spółka z o.o.

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Powst. Śląskich 47
tel. 483-20-27 (483-45-01), fax 481-70-90

- BUDOWNICTWO (INWESTYCJE I REMONTY)
- ROBOTY ZIEMNE
- MELIORACJE
- BUDOWA DRÓG O NAWIERZCHNI TŁUCZNIOWEJ
(place, parkingi, chodniki)

- TRANSPORT MATERIAŁÓW MASOWYCH I USŁUGI SPRZĘTOWE

BANK SPÓŁDZIELCZY

TWOIM BANKIEM

Proponujemy naszym klientom:

- atrakcyjne oprocentowanie wkładów oszczędnościowych i lokat terminowych,
- przyjmowanie zleceń stałych opłat i przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych (w systemie on line Ellixir),
- udzielanie kredytów osobom fizycznym oraz prawnym,
- usługi HOME BANKING.



POWIATOWY BANK SPÓŁDZIELCZY

47-200 KĘDZIERZYN-KOŹLE, ul. Rynek 6a
tel. (077) 4828838

Oddziały:
Kędzierzyn-Koźle, ul. Rynek 6a, tel. 4823965
Polska Cerekiew, ul. Rynek 12, tel. 4875114
Pawłowiczki, ul. Plac Jedności Narodu 5, tel. 4874112

Filia:
Bierawa tel. 4872282, Cisek tel. 4871169
Reńska Wieś tel. 4872161

Punkty Kasowe:
Gościęcín, Grudynia Wielka, Łany, Maciówka,
Wronin, Większyce, Naczesławica,
Zakrzów, Kędzierzyn-Koźle

NAJBARDZIEJ ROZBUDOWANA SIĘĆ PLACÓWEK NA TERENIE CAŁEGO POWIATU